

9009 ogłoszeń
w Kramiku

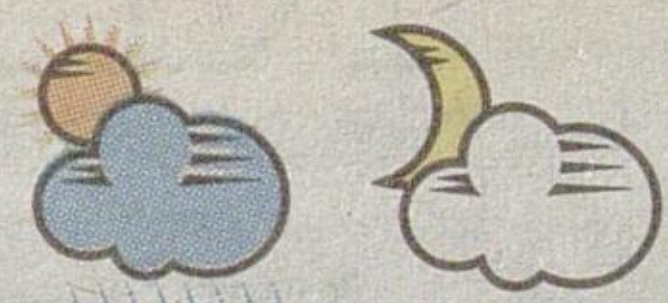
Dziś część II



Osobowość
Roku 2006

Już dziś pełna lista kandydatów do tytułu

Dziś
po południu / w nocy



15°

5°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

ISSN 0137-9488

18 maja 2007

piątek

96 (16270)

A 1,70 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Nasi Czytelnicy ofiarowali chorej 10-letniej Weronice dużo radości

Dziękujemy!

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Ponad 2 tysiące opakowań proszku do pieczenia przekazaliśmy w czwartek Weronice Gulan – dziewczynce chorej na rybią łuskę. To dar od naszych Czytelników, którzy nigdy nas nie zawiodą. Dziękujemy!

Dziesięcioletnia Weronika choruje na bardzo rzadką chorobę skóry. W terapii pomocna jest kąpiel z dodatkiem proszku do pieczenia, który łagodzi zmiany skórne. Ale każdego dnia potrzeba ok. 60 opakowań. Mamy dziewczynki, która sama wychowuje trójkę dzieci, nie stać na taką kurację.

Gdy opisaliśmy historię Weroniki, nasi Czytelnicy błyskawicznie postanowili pomóc. W ciągu tygodnia do naszej redakcji trafiło ponad 2 tys. opakowań proszku, a także...

– Starszy pan przekazał nam 200 zł, dzwoniła pani z Sokółki, że odda nam stary komputer. Dzieci bardzo się ucieszyły – opowiada mama Weroniki. – Mamy też ofertę pomocy z białostockiego Caritasu. W zbiórkę proszku i pieniędzy na proszek zaangażowała się szkoła Weroniki i przedszkole na naszym osiedlu.

Wczoraj przekazaliśmy dziewczynce proszek do pieczenia, który do tej pory zebraliśmy od naszych czytelników. 2 tys. opakowań wystar-



Dzięki naszym Czytelnikom Weronika będzie mogła kontynuować leczenie. – Bardzo dziękujemy wszystkim za pomoc – mówi ucieszona mama dziewczynki.

czy na kąpiele przez kilka tygodni. Dlatego nasza akcja trwa nadal. Każdego, kto może w niej pomóc, prosimy o przynoszenie proszku do redakcji (ul. św. Mikołaja 1, V piętro) lub

przychodni rodzinnej przy ul. Bema 2. Zbierane są też pieniądze na wyjazd Weroniki na leczenie do Niemiec. Na ten cel potrzebne jest 80 tys. zł. Pieniądze można wpłacać

na konto: Bank Pekao SA, II Oddział w Białymstoku, Filia nr 4, nr 02 1240 2890 1111 0010 0888 2186 z dopiskiem „Pomoc dla Weroniki”.

Białystok >> Zainteresowaliśmy się tematem – zareagował urząd marszałkowski

Nowy dyrektor zerwie umowę ze sobą

Nowy dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego Wiesław Wielgat, jako właściciel Ośrodka Badań i Usług Psychologicznych, wynajmuje pomieszczenia od WORD-u. Jego zdaniem nie stanowi to konfliktu interesów. Po zainteresowaniu się „Współczesną” tą sprawą, dowiedziały się o niej władze urzędu marszałkowskiego i poprosiły dyrektora o zerwanie umowy najmu.

Wielgat został dyrektorem w czwartek. W przeciwieństwie do swojej poprzedniczki Elżbiety Filipowicz, o nominacji przez komisarza Jarosława Schabieńskiego dowiedział się osobiście na spotkaniu w urzędzie.

– I byłem zdziwiony tą decyzją, i nie – powiedział nowy dyrektor, gdy odwiedziliśmy go w czwartek. – We wcześniejszych rozmowach wspomniana była tylko taka możliwość. Współpracowałem z WORD-em



Wiesław Wielgat z wykształcenia jest psychologiem

od kilku lat jako psycholog udzielający pomocy osobom mającym problemy ze stresem podczas egzaminu. Jestem więc jednocześnie człowiekiem z wewnątrz i zewnątrz.

Zapytany o to, czy widzi konflikt interesów w związku z tym, że filia

prowadzonej przez niego firmy wynajmuje lokal od WORD-u, którego stał się dyrektorem, odpowiada, że nie.

– Uważam, że umowy powinno się kontynuować, a tę zawarłem jeszcze z dyrektorem Filipowicz. Umowy sam ze sobą bym nie podpisał – stwierdził. – Jeśli ktoś jednak wskaże mi na konflikt interesów, zerwę tę umowę.

Taki ktoś znalazł się dość szybko. Zaraz po naszej rozmowie z Wiesławem Wielgatem skontaktował się z nami Rafał Rudnicki, doradca komisarza województwa, informując, że władze marszałkowskie nie wiedziały o tym, że dyrektor wynajmuje pomieszczenia w WORD-zie.

– Gdy się tylko o tym dowiedzieliśmy, został on poproszony o zerwanie umowy, bo taka sytuacja jest niedopuszczalna – powiedział Rudnicki.

(bisu)

reklama



Miss Województwa Podlaskiego

Mariola
Kalinowska

– 60 głosów,

prowadzi w naszym konkursie na Miss Nastolatki Czytelników Gazety Współczesnej 2007



szczegóły >>10

www.wspolczesna.pl

Na naszej stronie [www](http://www.wspolczesna.pl) można zobaczyć filmy i fotogalerie prezentujące kandydatki do tytułu Miss Województwa Podlaskiego.

Bezpłatny dodatek:

▲ **Region. Becikowe.** Spodziewasz się potomka? Należy Ci się „becikowe”! Tylko u nas bezpłatny wniosek i informacje: jak go wypełnić, gdzie złożyć, jakie dokumenty dołączyć. >>w środę

promocja

Dziś z Gazetą
Współczesną

„STOP BEZMYŚLNOŚCI”

Dziś >> 138 dzień roku

Imieniny **ERYKA, FELIKSA**

wschód

4.25

wschód

4.43



zachód

20.24

zachód

23.28

Forum >> wspolczesna.pl

▲ Izka Zapewne warto studiować, ale trzeba mieć do tego warunki. A tego nasza władza nam nie zapewnia. Jeśli ktoś jest na utrzymaniu rodziców, to ma szczęście, ale jak musi pracować za 700 zł i z tego zapłacić rachunki, studia, kupić ubranie, jedzenie i leki... to o czym tu dyskutować? A lekką ręką wydajemy pieniądze podatników na studia dla uchodźców, bo to cudze dzieci są ważniejsze niż własne... czujemy się rozgoryczeni...

▲ Jerry Stadion w Białymstoku? Obiekt tej klasy w mieście, gdzie nie ma lotniska, szybkiej kolei, ani dobrej drogi? To kpina.

więcej na www.wspolczesna.pl

Lotto 16 maja

▲ Multilotek 7, 8, 12, 14, 18, 20, 23, 24, 25, 26, 41, 46, 51, 54, 55, 56, 59, 63, 69, 73

▲ Duży Lotek 9, 15, 30, 41, 45, 48

▲ Express Lotek 10, 21, 39, 41, 42

Pogoda >> na weekend
po południu / w nocy >> Białystok

Piątek



15°

Ciśnienie
994 hPa

Sobota



21°

Ciśnienie
998 hPa

9°

Niedziela



24°

Ciśnienie
995 hPa

11°

Zachmurzenie małe i umiarkowane, w piątek zanikające opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany.

Kursy walut NBP

waluta	1\$	1€	1£	1CHF
kupno	2,76	3,74	5,47▲	2,26
sprzedaż	2,81	3,82▲	5,58▲	2,31▲

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Prezes Krzysztof Paliński; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszecki – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; Sekretariat Redakcji – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;

ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; Hajnówka tel./fax 085 682 59 89; Mońki tel./fax 085 716 57 57; Sokółka tel. 085 711-20-18; Suwałki, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83; Biuro Ogłoszeń – tel./fax 087 566 57 26; Łomża tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; Grajewo tel./fax 086 272 89 15; Projekt graficzny Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, KRAMIK tel. 085 748 74 48; Przedstawiciele Handlowi tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białystok >> Skandaliczna decyzja komisarza województwa

Węgierko: cała

Był wybitnym aktorem, jednym z najzdolniejszych reżyserów, człowiekiem skromnym i rozkochanym w „teatrze romantycznym”. Przyszło mu żyć w najtrudniejszych czasach. Takie są fakty.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Dotarliśmy do książki Leonii Jabłonkówny, uczennicy Aleksandra Węgierki, aktorki i reżysera. Píše ona o mieszczańskim domu Węgierki, pierwszej poważnej roli 19-latką w „Orleńcu” Rostanda w teatrze wileńskim, o angażu do Teatru Polskiego, o przenosinach do Krakowa, powrocie do Warszawy i piętnastoletnim paśmie sukcesów, przerwanych wybuchem wojny. Wreszcie – o czasach sowieckiej i niemieckiej okupacji, kiedy ludzie stawiali przed najtrudniejszymi życiowymi wyborami.

Kolaborant?

Przeciwko decyzji komisarza województwa, pozbawiającej Teatr Dramatyczny w Białymstoku imienia Aleksandra Węgierki, protestuje całe środowisko artystyczne i mieszkańcy miasta. Komisarz Jarosław Schabieński decyzji nie cofnie.

– Postać Aleksandra Węgierki nie jest jednoznaczna. Historycy dowiedli, iż teatr funkcjonujący podczas sowieckiej okupacji był narzędziem propagandy, a grane na jego deskach przedstawienia niejednokrotnie stanowiły peany ku czci komunizmu – przekonuje Schabieński.

Argumenty podrzuca mu Tomasz Danilecki z IPN. Powołując się na książkę Wojciecha Śleszyńskiego, dowodzi, że praca teatru, tak jak każdej instytucji kulturalnej w ZSRR, wspierać miała przede wszystkim poczynania władz, a teatr białostocki tę rolę wypełniał. Cytuje felieton Węgierki z ukazującej się wówczas sowieckiej gazety

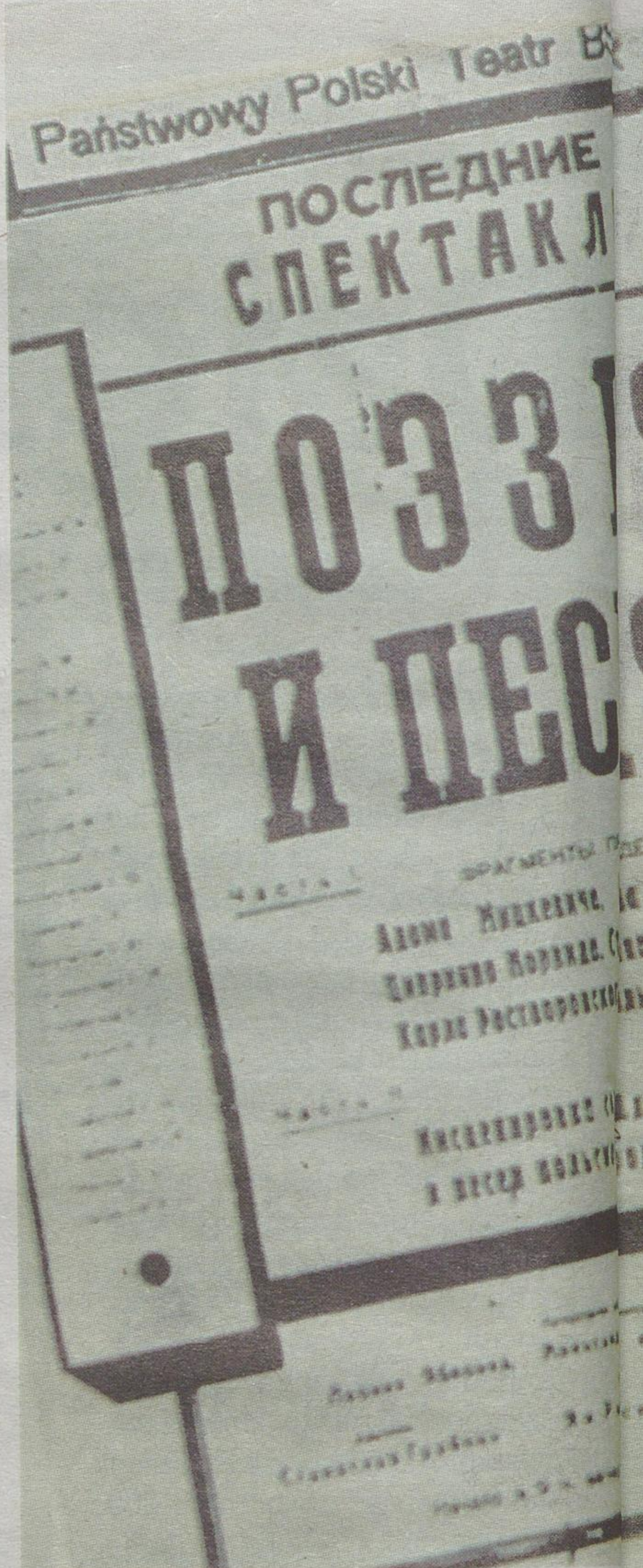
„Wolna Praca”: „Tworząc nową sztukę socjalistyczną nie tylko przebudowujemy, ale i rozbudowujemy polską tradycję rewolucyjną. Teatr – to potężny środek wychowania komunistycznego. Teatr polski operujący słowem, i to słowem artystycznym – może się stać najlepszym przewodnikiem ideologii socjalistycznej do polskich mas pracujących”.

– Trzeba powiedzieć wprost, że Teatr Dramatyczny w Białymstoku nie powinien nosić imienia twórcy, którego działalność nosiła wyraźne znamiona kolaboracji ze zbrodniczym systemem sowieckim – uważa Danilecki.

Trochę masła i kolorowe papierki

Leonii Jabłonkówna opisuje październik 1939 r., początki pracy tych – jak mówią historycy – kolaborantów. Węgierko opuszcza okupowaną Warszawę. Przekrada się na wschód. Na krótko zatrzymuje się we Lwowie, na dłużej wybiera małe Grodno. W skład jego teatru wchodzi m.in. Jacek Woszczerowicz, Tola Mankiewiczówna, Halina Kossobudzka, Czesław Wollejko. Reżyseruje też bratanek Węgierki, również Aleksander (pseudonim „Juno”, zginął w Oświęcimiu). Teatr grodzieński przenosi się do Białegostoku. Teatr Polski Białorusi Zachodniej ma dużą autonomię, scementowany zespół i pełną widownię. „...Kiedy potem na występach gościnnych w zapadłych zakątkach ludzie, którzy przestali już nawet mówić po polsku, wypełniają co wieczór po brzegi widowie, żeby posłuchać Mickiewicza, Norwida czy Fredry; odprowadzają tłumnie odjeżdżających aktorów i zanoszą im rozczulające dowody wdzięczności i przyjaźni: trochę masła, kolorowe papierki („bo może macie dzieci, to się zabawią”), jakieś pożyczki obrazki...” – píše Jabłonkówna.

Píše też, że Węgierko otrzymywał propozycje objęcia posad w dużych miastach, m.in. w Moskwie oraz pozateatralnych godności. Zawsze odmawiał zaszczytów, „wywołując tym poważne zadrażnienia”. Teatr zdobywał coraz większy mir. Zaczął w lutym 1940 roku od wystawienia montażu poetyckiego z fragmentów dramatów romantyków polskich i Szekspira. Węgierce udało się zrealizować swoje marzenie – robienie teatru romantycznego. Do maja 1941 roku. Teatr wyjeżdża na występy do Mińska. Tam za miesiąc zastaje ich wojna niemiecko-ra-



Afisz z teatru w Białymstoku z przełomu lat 1940/41. Obok Węgierko jako prof. Higgins w „Pigmalionie” Shawa.

dziecka, pożary i bombardowania. Węgierko ma możliwość wyjazdu wraz z ekipą teatru Stanisławskiego z Moskwy, ale odmawia. Chce zostać ze swoim zespołem. Wyruszają na wieś, potem uciekają podziemem do Brześcia. Tam zespół się rozpada. Węgierko ukrywa się na plebanii, ale wraca do miasta i pierwszemu patrolowi gestapo wyjawia swoje nazwisko. Przez miesiąc trzymają go w więzieniu brzeskim, potem wywożą transportem. Dokąd? Nie wiadomo. Nikt nie wie, jak i gdzie zginął.

Białystok >> Komisja w sprawie oczyszczalni

Teraz do prokuratury

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa skierował wczoraj do prokuratury radny Zbigniew Nikitorowicz. Doszukał się poświadczenia nieprawdy w dokumentach odbioru oczyszczalni odcieków w Hryniewiczach oraz dowodów na prowadzenie działań na niekorzyść spółki „Lech”. Odpowiedzialnymi za nieprawidłowości miałby być: Krzysztof Puta, Krzysztof Sawicki i Marek Kozłowski.

– Dowody są tak przekonujące, że można już pójść do proku-

ratury – uznał Nikitorowicz. To jego wnioski, a nie całej komisji rewizyjnej, od dwóch miesięcy badającej sprawę oczyszczalni, która nie działała ani dnia. Komisja skończy prace 4 czerwca, chce wysłuchać jeszcze kilku świadków. Jednak pod wstępny obciążającym raportem podpisało się trzech radnych.

– To przykład politycznej hucpy przed wyborami. Ataki na ludzi PiS mają na celu osłabienie wyniku wyborczego – nie ma wątpliwości Rafał Rudnicki, radny PiS.

(jok)

Białystok >> Spotkanie z prezydentem

Nie chcą wysypiska

Przedstawiciele Społecznej Komisji Poszkodowanych przez Wysypisko w Hryniewiczach spotkali się wczoraj z wiceprezydentem Białegostoku Aleksandrem Sosną. Przywieźli podpisany przez 400 osób protest w sprawie rozbudowy Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych.

– Nie chcemy, aby w tym miejscu były składowane odpady niebezpieczne, takie jak azbest czy sprzęt rtv, chcemy też budowy innej drogi dojazdowej, nie przez środek Hryniewicz – alarmowali.

– W tym miejscu nie jest i nie będzie składowany azbest i odpady niebezpieczne – zapewniał Jerzy Pszczoła, prezes spółki „Lech”, zarządzającej wysypiskiem. – Oczywiście nie unikniemy wrzucenia do śmieci baterii czy radia, ale takie odpady zawsze segregujemy i składowujemy w specjalnym bunkrze.

Kolejne spotkanie mieszkańców z władzami miasta 18 czerwca. Wiceprezydent ma przedstawić na nim propozycję rozwiązania problemu wysypiska.

(luk)

DB, BIAL, BPOC



Jeśli Janusz Korwin-Mikke zostanie wybrany na radnego sejmiku woj. podlaskiego, zrzeknie się diety na rzecz fundacji „Volenti non fit iniuria”. Jego córka Korynna – na „Droge”, syn Krzysztof – na Fundację Promocji Rozwoju Podlasia.

rozpętała burzę na temat historii

prawda



Komentarz

Dość już inkwizycji

Nie dziwię się oburzeniu artystów. Mówią, że idąc tym inkwizytorskim tropem, należałoby zabrać teatrowi w Łodzi imię Jaracza, bo był lewicowcem i alkoholikiem. I zakazać Złotej Orkiestry, bo się puszczają. Na każdego znajdzie się haika. Jakże łatwo rzucić oskarżenie o kolaborację. Jeśli tak, to trzeba iść dalej i przykleić etykietkę kolaboranta wybitnym aktorom, bo przecież grali. W zamian można łatwo zapisać się na kartach historii, nadając instytucji kultury imię Marszałka Piłsudskiego. A nie lepiej marszałka

Krzysztofa Puty? Choć bardziej pasowałoby ono do nieczynnej oczyszczalni w Hryniewiczach. Nie wiem, jak Państwo, ale ja mam pod korek amoku lustracyjno-dekomunizacyjny i w niedzielę odpowiednio tym wszystkim panom Schabieńskim podziękuję. Mam nadzieję, że Wy też. **Joanna Klimowicz**

Białystok >> Oskarżony w procesie w sprawie „Fast” Przyznał się i poddał karze

Przyznaję się do tego, że działałem w zorganizowanej grupie przestępczej – zeznał w czwartek przed białostockim sądem rejonowym Dominik M., jeden z oskarżonych w procesie „Fast”. Poddał się też dobrowolnie karze. Jego adwokat wniosł o wymierzenie kary dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 4 lata i 20 tys. zł grzywny. Prokurator przychylił się do tego wniosku.

Dominik M. miał wystawiać „lewe faktury”, na podstawie których wprowadzane były pieniądze ze spółek. Nieoficjalnie wiadomo, że dobrowolnie chcą się poddać karze także inni oskarżeni w procesie.

Proces w sprawie „Fast” rozpoczął się pod koniec marca tego roku. Prokuratura zarzuca oskarżonym między innymi działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, działanie na szkodę spółek należących do grupy i niegospodarność, a straty szacuje na kilkanaście milionów złotych. Oskarżonym postawiono zarzuty dotyczące około stu przestępstw. Szkody pięciu spółek tylko z tytułu niegospodarności prokuratura szacuje na 16 mln zł, ale wśród poszkodowanych są też Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Skarb Państwa i ponad 600 pracowników.

(ap)

Region >> Wybieramy radnych do sejmiku i głosujemy w referendum

Patrzy na nas cały kraj

Najbliższa niedziela – to wybory przedterminowe do sejmiku województwa oraz towarzyszące im referendum w sprawie przebiegu obwodnicy Augustowa. Lokale wyborcze będą czynne od godziny 6 do 20.

– Może się zdarzyć, że wyborca po wejściu na salę zobaczy dwie komisje – uprzedza Marek Rybnik, dyrektor białostockiej delegatury Krajowej Komisji Wyborczej. Dodaje, że jednak w większości przypadków komisje będą mieściły się w innych salach. – Nie musi obligatoryjnie brać udziału w obydwu głosowaniach. Ale na pewno musi mieć świadomość, do której komisji trafia. Aha, i oczywiście nie może zapomnieć o dowodzie tożsamości.

Droga ważna dla wszystkich

Jeśli wyborca najpierw trafi do komisji referendalnej, po okazaniu dowodu dostanie małą kartę z jednym tylko pytaniem. Za to sformułowanym w sposób bardzo zawyły: „Czy jest Pan/Pani za utrzymaniem lokalizacji przebiegu obwodnicy Augustowa w ciągu drogi krajowej S8, określonej w Planie Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Podlaskiego uchwalonym uchwałą nr IX/80/03 Sejmiku Województwa Podlaskiego z dnia 27 czerwca 2003 r., zgodnie z projektem zatwierdzonym decyzją Wojewody Podlaskiego?” W skrócie, chodzi o to, czy jesteś za przebiegiem obwodnicy Augustowa w wariantie proponowanym przez drogowców, czyli przez dolinę Rospudy. Pod spodem będą dwie kratki z napisem: „tak” i „nie”. Należy postawić tylko jeden znak X w jednej kratce.

Pomysł przeprowadzenia referendum zgłosiło Prawo i Sprawiedliwość, gdy ekolodzy zablokowali inwestycję. Poparła go większość pozostałych komitetów wyborczych. Jego realizacja spoczywa natomiast na marszałku województwa. O udział w referendum i głosowanie za przyjętym wariantem obwodnicy ponownie apelował wczoraj premier Jarosław Kaczyński. W Sokółce przekonywał, że wynik referendum będzie miał znaczenie dla tempa rozwoju kraju.

Referendum będzie ważne tylko wówczas, jeśli frekwencja przekroczy 30 procent. Założmy, że tak się stanie i że mieszkańcy w większości wypowiedzą się na „tak”.

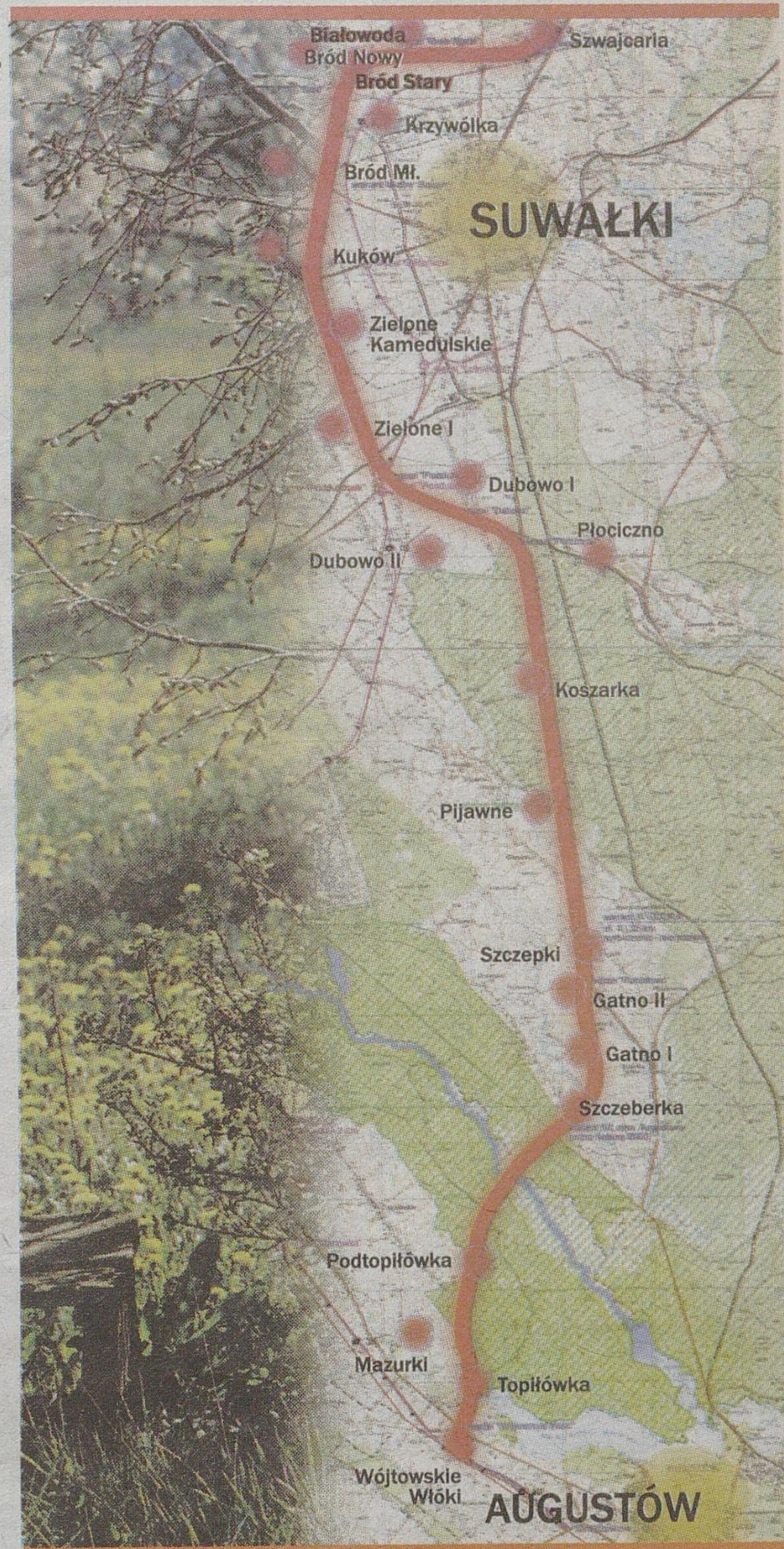
– Wówczas sejmik będzie zobowiązany do utrzymania w mocy tego zatwierdzonego projektu. Mam nadzieję, że to utnie dalsze dyskusje na ten temat – przewiduje Jarosław Schabieński, komisarz województwa. Dodaje, że na pewno głos mieszkańców Podlasia będzie miał znaczenie dla Komisji Europejskiej.

Wybieramy tylko jednego „ulubieńca”

Komisja wyborcza z kolei będzie wydawać dużo większe karty, o formacie B2, w kolorze niebieskim, z 16 okręgowymi listami kandydatów (a okręgów jest pięć). Na każdej liście jest od kilku do kilkunastu nazwisk kandydatów. Stawiamy tylko jeden znak X przy nazwisku naszego „wybrańca”.

Pamiętajmy o tym, że część komitetów wyborczych tworzy grupy list, by wspólnie podzielić się mandatami. Grupy są dwie. Do jednej należą komitety: Liga Polskich Rodzin, Unia Polityki Realnej, PIAST, Obwodnice – Tak, Ekoterror – Nie, Prawo i Sprawiedliwość i Samoobrona RP. Na drugim biegunie są komitety: Nasze Podlasie, Platforma Obywatelska RP, Krajowa Partia Emerytów i Rencistów oraz Polskie Stronnictwo Ludowe.

Dlaczego musimy głosować po raz drugi, przecież w listopadzie były już wybory samorządowe? Owszem,



W referendum głosujemy za (lub przeciw) drogą przecinającą dolinę Rospudy

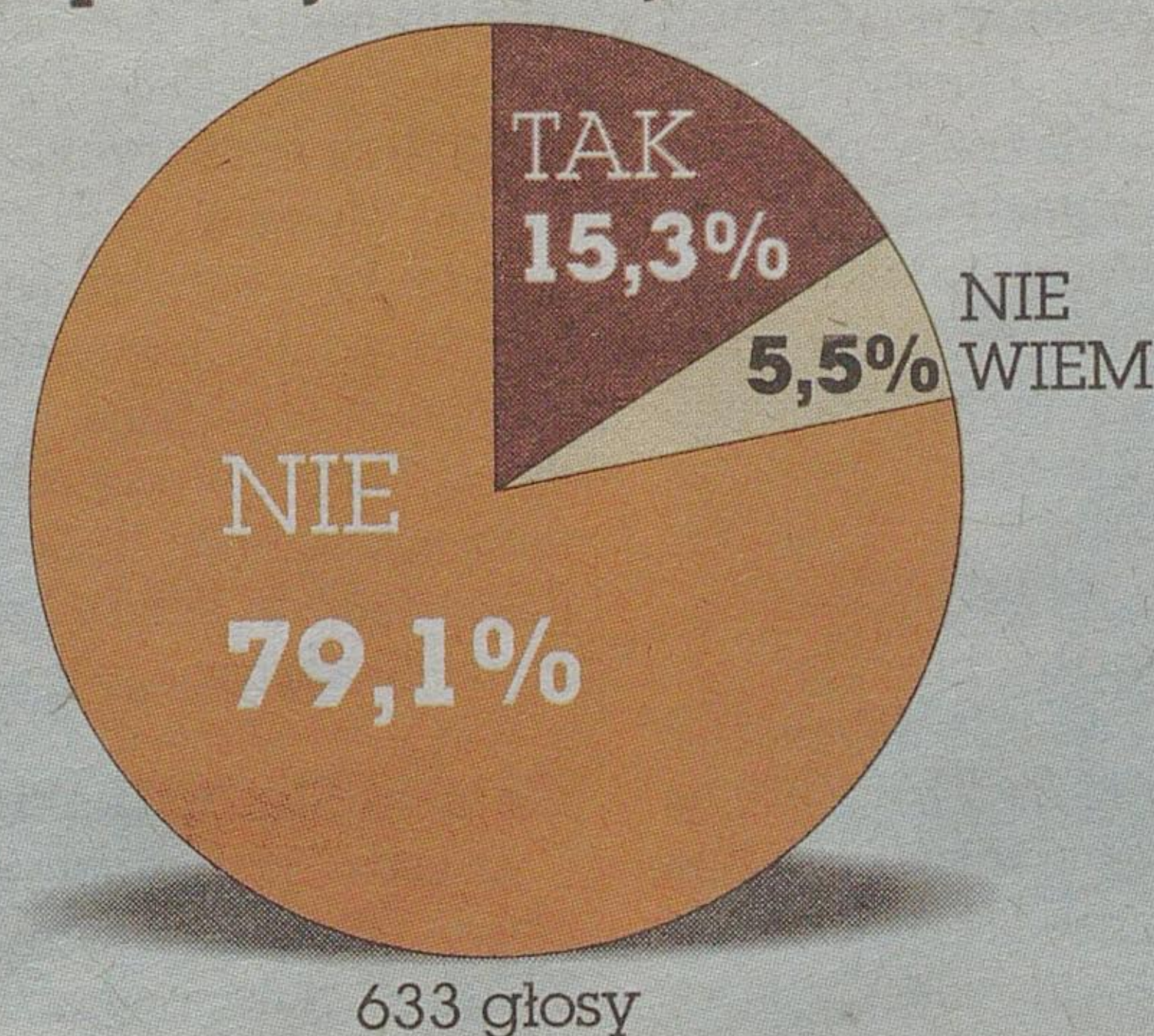
byli, ale radni sejmiku III kadencji kłócili się aż do 19 lutego i nawet na ostatniej sesji, z „nożem na gardle”, nie byli w stanie wybrać pełnego zarządu województwa. Kością niezgody był Krzysztof Tołwiński, forsowany przez PiS, na którego w roli wicemarszałka nie mogli zgodzić się radni. Dlatego sejmik został rozwiązany, a województwem do niedzielnych wyborów rządzi jeden komisarz.

Wybory w liczbach

W województwie podlaskim jest 847 obwodowych komisji wyborczych, w samym Białymstoku – 162. Uprawnionych do głosowania jest ponad 950 tys. osób. Członkowie komisji wyborczych za swoją pracę otrzymają: zwykli członkowie – 135 zł, zastępcy przewodniczących – 150 zł, a przewodniczący – 165 zł. Zarejestrowało się 21 komitetów wyborczych, ale listy kandydatów zarejestrowało 16 z nich (pięć zgłosiło jedynie swoich członków do komisji). Kandydatów do sejmiku mamy około 800.

(jok)

Czy 20 maja zagłosujesz na byłych radnych sejmiku wojewódzkiego?



Państwu już dziękujemy

Miażdżąca większość naszych Czytelników nie wybrałaby ich ponownie. W sejmiku, który się nie dogadał, byli: Mieczysław Bagiński, Andrzej Chmielewski, Jan Chojnowski, Cezary Cieślukowski, Leszek Dec, Bogusław Dębski, Adam Dobroński, Jarosław Dworżański, Tomasz Edward Gan, Mikołaj Gawryluk, Sławomir Gromadzki, Zdzisław Jabłoński, Mikołaj Janowski, Jan Kamiński, Marek Adam Komorowski, Janusz Kazimierz Krzyżewski, Jacek Lapiński, Marcin Zygmunt Marcinkiewicz, Jarosław Matwiejuk, Marek Olbrys, Andrzej Parafiniuk, Jacek Piorunek, Lech Rutkowski, Daria Krystyna Sapińska, Jan Syczewski, Krzysztof Tołwiński, Karol Tylanda, Andrzej Stanisław Zaman, Jacek Żalek, Mieczysław Eugeniusz Kowalewski.

DB, BIAL, BP02

Piątek

▲ **Księgarnia Rolnicza** >> Wizyta Szymona Majewskiego połączona z promocją książki „SHOWman, czyli spowiedź świra”. Godz. 17, ul. Liniarskiego 5. Wstęp wolny.

▲ **Kino Ton** >> Koncert urodzinowy dla Papieża Jana Pawła II (87 rocznica urodzin). Godz. 12-13.30.

▲ **Spodki** >> XV Wojewódzki Festiwal Piosenki Przedszkolaków „Mama, tata i ja”. Godz. 11.

▲ **Gwint** >> Koncert TSA pod hasłem „TSA – Heavy Metal Heroes, powrót na scenę po 20-letniej przerwie”. Godz. 19. Wstęp 35 zł.

▲ **Filharmonia** >> Koncert Symfoniczny na klarnet basowy i orkiestrę (prawykonanie). Godz. 19.

▲ **Wydział Historyczno-Socjologiczny UwB** >> Wystawa umundurowania i sprzętu wojskowego. Godz. 10-16, sala 46.

Sobota

▲ **Ryżące Czterdziestki** >> Koncert muzyki szanty. Wystąpią: Przemysław Burel i Przemysław Maruchacz. Godz. 20.30. Wstęp 5 zł. Ul. Orzeszkowej 15.

▲ **Dom Kultury Zachęta** >> XI edycja Warsztatów dla Kobiet „Rozbudzić zmysły”. Koszt karnetu na cały dzień 50 zł, pojedyncze warsztaty 15 zł. Początek warsztatów o godz. 10, ul. Piastowska 11a.

▲ **Ogród Branickich** >> Impreza plenerowa pod hasłem „Odkryj Tajemnice Ogrodu Branickich”. W planie m.in. pokaz sztucznych ogni i występ Orkiestry Symfonicznej Opery i Filharmonii Podlaskiej. Godz. 21.

Niedziela

▲ **Gwint** >> Koncert gwiazdy polskiego hip-hopu OSTR. Godz. 19. Bilety 20 zł w przedsprzedaży, 25 zł w dniu imprezy. (uk)

Białystok >> Od dziś Dni Sztuki Współczesnej

WęglOFFka kulturalna

Przez dwa tygodnie Białystok będzie żyć kulturą w teatrze, kinie i na ulicy. Rozpoczynają się właśnie Dni Sztuki Współczesnej.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Najważniejsze w tym festiwalu jest to, że organizatorzy nie boją się przełamania schematów. Wychodzą ze sztuką „w miasto” – nie zamkają się w salach teatralnych, czy

koncertowych. Nie pobierają opłat za wstęp na imprezy, przez co sprawiają, że sztuka jest osiągalna dla wszystkich, nie tylko tych bogatych.

– Jak co roku staraliśmy się przygotować program bardzo atrakcyjnie. Dni Sztuki Współczesnej ewoluują wraz z zapotrzebowaniami i wraz z kreacją sztuki, nie tylko w Polsce, ale na całym świecie – mówi Grażyna Dworakowska, dyrektor Białostockiego Ośrodka Kultury, który od lat organizuje cykl imprez, należących do najciekawszych wydarzeń kulturalnych w mieście.

Główne imprezy Dni Sztuki Współczesnej, oprócz klubu Fama, kina Forum i Galerii Arsenał, odbywać się będą w tym roku, w specjalnie na czas festiwalu zaadaptowanej WęglOFFce, czyli powojennych magazynach węglowych na osiedlu Wygoda.

Jedną z typowo „miejskich” imprez Dni Sztuki Współczesnej będzie Multipoezja Michała Zabłockiego – ogólnopolska akcja tapowania wiersza chodnikowego, która odbędzie się 24 maja. Ciekawie zapowiadają się również spotkania autorskie z młodymi pisarzami: Szymonem Hołownią i Ignacym Karpowiczem.

Teatry offowe zaprezentują pełnowartościowe spektakle, które zawsze należą do najbardziej widowiskowych punktów programu. Będą to m.in.: „Czas Matek” Teatru Ósmego Dnia i „Kim jest ten człowiek we krwi?” Teatru Biuro Podróży (obie grupy z Poznania).

– Sztuka współczesna w Białymstoku wcale nie jest tak daleko z tyłu za Polską. Powinniśmy się cieszyć, że Białystok na pewno kulturą mocno „stoi” – dodaje Grażyna Dworakowska z BOK.

Piątek 18 maja



Godz. 20 otwarcie wystawy ekscentrycznego artysty z Bremy – Kinki Texas. W swoich pracach ukazuje on fantastyczny świat, przerażający i pociągający zarazem. Węglówka – Magazyn Wojskowy nr 9, ul. Węglowa 8.

Sobota 19 maja



Godz. 20 spektakl „Fantom bólu” w wykonaniu aktorów Teatru Dramatycznego. Jest to dramat o ludzkich namiętnościach. Pojawiają się: degenerat, dziewczyna zrozpaczona po śmierci ukochanego i młody idealista. Drezynownia PKP, ul. Wiatrakowa.

Niedziela 20 maja



Godz. 19.30 OPHerafolia (monodram Alinki) – projekt psychologiczny zespołu Pogodno. Został wykonany na specjalne zamówienie Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu. Po manifestacji koncert Pogodno. Kino Forum. Bilety 20 zł (15 zł w przedsprzedaży).

Centrum >> W sobotę można wybrać się na zwiedzanie nawet po północy

Nocne atrakcje w muzeach

Czy muzeum nocą wygląda inaczej niż za dnia? Będzie się można o tym przekonać podczas Nocy Otwartych Muzeów. Wszyscy zainteresowani w sobotę (19 maja) w godzinach 18-24 będą mogli za darmo, lub za symboliczną opłatą, odwiedzić muzea i galerie. Na zwiedzających czekają wystawy, przedstawienia teatralne, prezentacje multimedialne i koncerty.

Muzeum Wojska

Impreza potrwa tu od godz. 18 do 24. Wśród atrakcji m.in.: parada samochodów retro, oraz pokaz tresury psów Klub Sportów Psich „Alpi” w świetle efektów iluminacyjnych

Muzeum Rzeźby

O godz. 20 nastąpi otwarcie wystawy: Recolution Gamma – Patrick

Bailly-Cowell „Od popiołów do światła”. Będzie można również spotkać się z artystą, oraz obejrzeć prezentację „Klasyki współczesności”.

Ratusz

O godz. 18 zostanie otwarta wystawa „Malarstwo Joanny Sierko-Filipowskiej”. Towarzyszyć jej będą wystąpienia teatralne w wykonaniu młodych aktorów z zespołu Antoniny Sokołowskiej. Około godz. 24 wyświetlona zostanie prezentacja multimedialna filmów Tomasza Bagińskiego.

Galeria Arsenał

Imprezy potrwać od godz. 21 do 2 w nocy. Można będzie zobaczyć dwie wystawy: malarstwo Leona Tarasewicza i wideo art z Centralnej Azji. Natomiast na dziedzińcu Jacek

Bieleński oraz Plastic Bag, zagrają pierwszy od 9 lat koncert w Białymstoku. Dużą atrakcją będą również występy zonglerów grupy „raSex”. Około godz. 22 na scenie alternatywnej Galerii, imprezę taneczną poprowadzą DJ-e Sashka i kbx.pl.

Muzeum Historyczne

Noc Muzeów rozpoczyna się tu o godz. 19 otwarciem wystawy „Wędrówki po Podlasiu XVIII-XIX w.”. Natomiast w godzinach 19-24 odbędą się Targi Turystyczne. W bramie muzeum, w godz. 19-24 otwarta, będzie wystawa „Przyroda w fotografii Marka Śleszyńskiego”.

Galeria Ślędzińskich

O godz. 18 nastąpi otwarcie wystawy „Placyda Bukowska (1907-1974). W stulecie urodzin”. O godz.

19.30 Anna Kucharska opowie o dawnych instrumentach klawiszowych. Dodatkowo co 20 minut pomiędzy godz. 20 a 23, usłyszymy „Dźwięki klawesynu” w wykonaniu uczniów Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Warszawie.

Impreza z Francji

Imprezę zainicjowali pracownicy muzeów francuskich, zapraszając do niej inne placówki z całej Europy, w tym Polski. Została wymyślona jako forma promocji i popularyzacji zbiorów muzealnych danego regionu. W Białymstoku Noc Otwartych Muzeów swoją pierwszą edycję miała w 2005 roku. Impreza cieszyła się dużą popularnością.

Augustów >>

Konkurencja w karetkach

GW patronat

Rajd Ratownictwa Medycznego i Międzynarodowych Ćwiczeń Ratowniczych rozpoczął się wczoraj w Augustowie. W imprezie uczestniczy 38 załóg karetek pogotowia z Polski oraz po jednej z Białorusi i Litwy. W sobotę ćwiczenia będą odbywały się na Litwie, a w niedzielę na Rynku Zygmunta Augusta zaplanowany jest piknik medyczny. Od godz. 10 do 17 czynne będą stoiska, gdzie zainteresowani mogą zmierzyć ciśnienie, poziom cukru we krwi, cholesterolu, zrobić badanie EKG i spirometrię. Będą też pokazy sprzętu policji, straży pożarnej i WOPR-u. Nie zabraknie także wyrobów rękodzieła ludowego.



25 maja w kinie Forum będzie można obejrzeć spektakl Teatru Korez z Katowic „Ballady kochanków i morderców wg Nicka Cave'a”

Krywlany >> Festyn „Białystok Ojcu Świętemu” odbędzie się po raz trzeci

Krawczyk zaśpiewa papieżowi

GW patronat

Krzysztof Krawczyk będzie gwiazdą tegorocznego festynu rodzinnego zorganizowanego z okazji urodzin Jana Pawła II, który odbędzie się w niedzielę na Krywlanach.

Obchody urodzin papieskich rozpoczną się o godz. 15 mszą świętą. Po niej odbędzie się festyn rodzinny, podczas którego wystąpią zespoły „Mała orkiestra światła”, „Klanza”, kabaret „Widelec”.

Koncert gwiazdy wieczoru, Krzysztofa Krawczyka zaplanowany jest na godz. 19.30. Po nim o godz. 21 odbędzie się apel maryjny. Festyn zakończy się o godz. 22 pokazem sztucznych ogni.

Tego dnia uruchomione zostaną specjalne linie autobusów komunikacji miejskiej. W godz. 14-21.20 kursować będzie dodatkowy autobus na trasie: pętla nawrotna przy ul. Borsuczej – lotnisko Krywlany z częstotliwością co 20 minut. Od godz. 21.15 do zakończenia uroczystości na lotnisku Krywlany zostaną podstawione autobusy kursujące wahadłowo na trasie: lotnisko, ul. Mickiewicza, Legionowa, Sienkiewicza, Piłsudskiego, Mickiewicza, lotnisko.

(bisu)

Opinia

> ksiądz Andrzej Kołpak
pomysłodawca imprezy



Festyn ma nie tylko przypomnieć o papieżu Polaku. Jest on również okazją do pomocy zdolnym dzieciom z ubogich rodzin. Będziemy zbierać środki na stypendia dla 24 uczniów. Planujemy też im wakacje. Zabieramy naszych stypendystów oraz gimnazjalistów na 10 dni w Bieszczady.

Archidiecezjalny Dzień Młodzieży

BIAŁYSTOK OJCU ŚWIĘTEMU

Lotnisko Krywlany
20 maja 2007

15.00 - Msza Święta
16.00 - festyn rodzinny
19.30 - koncert Krzysztofa Krawczyka
21.00 - Apel Maryjny i czuwanie
22.00 - pokaz sztucznych ogni

Atrakcje dla całej rodziny

gry i zabawy dla dzieci - wioska harserska - kabaret Widelec
Mała Orkiestra Światła - Klanza - pokazy akrobaticzne - kucyki



reklama

Szanowni Państwo

20 maja 2007 r mieszkańcy województwa podlaskiego w lokalnym referendum wyrażą swoją opinię na temat przebiegu obwodnicy Augustowa.

Aby referendum było wiążące, musi w nim wziąć udział 30% uprawnionych do głosowania. Gorąco zachęcam Państwa do wzięcia w nim udziału.

Spotkajmy się przy urnie 20 maja!

Jarosław Schabieński

Pełniący funkcje organów samorządu województwa

R602107awboc

reklama

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Województwa Podlaskiego,

20 maja odbędzie się referendum w sprawie obwodnicy Augustowa. Proszę Państwa o udział i oddanie głosu na **TAK**. Głos na **TAK** to głos za rozwojem województwa i Polski

Premier Rządu RP
Jarosław Kaczyński

Prawo i Sprawiedliwość

Podlasie na dobrej drodze

Prawo i Sprawiedliwość

TAK w referendum 20 maja 2007
www.pis.org.pl

PIS

Wasilków >>

Festiwal folkloru nad Zalewem

GW patronat

Już za dwa tygodnie rozpocznie się II Międzynarodowy Festiwal Folkloru. Jednym z głównych celów imprezy jest stworzenie możliwości zaprezentowania dorobku artystycznego zespołów, jak również promocja tańca i muzyki. Chętni do wzięcia udziału w festiwalu mogą zgłosić się do 21 maja.

Uczestnicy zaprezentują się w dwóch kategoriach tanecznych: zespół folklorystyczny, oraz inne formy tańca (solo, duety, mini formacje i formacje), oraz wiekowych: do i powyżej 15 lat.

Impreza odbędzie się 27 maja w hali sportowo-widowiskowej na terenie Kompleksu Hotelowego „Nad Zalewem”. Początek o godz. 10.

(uk)

reklama

PSL

Chrońmy ludzkie życie

Budujmy obwodnice

Głosuj na Polskie Stronnictwo Ludowe

Lista nr 14

KWP PSL

Pijany sprzedawał leki

Wrocławską policję zatrzymała 43-letniego farmaceutę, który sprzedawał leki w jednej z miejskich aptek, choć miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu. Mężczyźnie grozi do 3 lat więzienia.

Krótko

▲ **Warszawa >>** O podejmowanie działań na rzecz przestrzegania w Polsce europejskich standardów demokratycznych zapelowali



w „Postaniu do polskiej opinii publicznej” byli prezydenci Lech Wałęsa i Aleksander Kwaśniewski, a także Andrzej Olechowski. Do tych standardów zaliczono m.in. poszanowanie, głównie przez władzę publiczną, wolności i godności człowieka, swobody wiary, przekonań i wypowiedzi.

▲ **Rosja >>** Przyszłość stosunków między Rosją i Unią Europejską, sytuacja na Bliskim Wschodzie, Kosowo, dossier nuklearne Iranu i bezpieczeństwo energetyczne – to główne tematy dwudniowego szczytu Rosja – UE rozpoczynającego się w czwartek wieczorem w Wołoskim Utiosie koło Samary. Będzie to już 19. rosyjsko-unijne forum.

▲ **Warszawa >>** Rada nadzorcza PKO BP postanowiła zakończyć konkurs na prezesa zarządu banku bez wybrania prezesa oraz ogłosić nowy, czwarty z kolei, konkurs na prezesa największego w Polsce banku – poinformował w czwartek rzecznik PKO BP Marek Kluciński. Dodaje, że ogłoszenie o postępowaniu kwalifikacyjnym ukaże się w piątkowej prasie, a następnie do osób wytypowanych przez radę nadzorczą zostaną wysłane zaproszenia.

Warszawa >> Działalność A. Kwaśniewskiego była finansowana

Kontrowersyjna

Politycy są podzieleni w komentarzach w sprawie finansowania fundacji Aleksandra Kwaśniewskiego przez ukraińskiego oligarchę Wiktora Pinczuka.

Z daniem premiera Jarosława Kaczyńskiego, każdy sam może ocenić ten fakt. Szef rządu podkreślił, że o ile wie – nie nastąpiło złamanie prawa. – To już jest decyzja pana Kwaśniewskiego, z kim się wiązać (...). Z mojego punktu widzenia nie są to powiązania najlepsze, ale każdy decyduje w takich sprawach sam – mówił J. Kaczyński.

Szef fundacji „Amicus Europae” Ireneusz Bil podkreślił, że z pieniędzy Pinczuka finansowane są działania w ramach „programu europejskiego” oraz bieżące wydatki fundacji.

W środę portal informacyjny TVN24.pl dotarł do sprawozdania finansowego fundacji „Amicus Europae”, z którego wynika, że Pinczuk, jeden z najbogatszych Europejczyków, potentat gazowy i naftowy oraz zięć byłego prezydenta Ukrainy Leonida

Kuczmy, był w zeszłym roku jedynym poważnym donatorem tej fundacji. „Amicus Europae” dostała od niego 892 822 zł, a kwoty od wszystkich innych darczyńców to w sumie 5 tys. zł.

Bil poinformował, że umowa z fundacją Pinczuka została podpisana pod koniec października 2006 roku. Już w grudniu „Amicus Europae” zorganizowała z tych pieniędzy konferencję dotyczącą polityki sąsiedztwa i spraw ukraińskich, a następnie wydała raport podsumowujący tę dyskusję.

Doradca Fundacji Pinczuka, Mykyta Poturajew zapowiedział, że w tym roku na konto „Amicus Europae” wpłynie kolejny grant – 400 tys. dolarów.

Przyjmowanie pieniędzy przez fundację Kwaśniewskiego od oligarchy nie podoba się Bronisławowi Komorowskiemu (PO).

– Powiem wprost: mnie się to nie podoba, jeżeli polski polityk działa – nawet na rzecz zbrojnego celu, jakim jest wspieranie integrowania się Ukrainy ze światem zachodnim – za pieniądze dosyć kontrowersyjnego polityka ukraińskiego, oligarchy związanego więzami rodzinnymi z byłym prezydentem Ukrainy – powiedział polityk Platformy.

Z kolei wiceszef PSL Jan Bury uważa, że jeśli pieniądze mają być wydane na wspólne polsko-ukraińskie projekty, to nie ma w sprawie nic nagannego. Jego zdaniem, wypominanie Kwaśniewskiemu darczyńców jego fundacji jest hipokryzją.



Warszawa >> R. Giertych zażądał dymisji Joanny Kluzik-Rostkowskiej

Premier Kaczyński obronił wiceminister

Wicepremier i minister edukacji Roman Giertych (LPR) zażądał dymisji wiceminister pracy Joanny Kluzik-Rostkowskiej w związku z jej krytyką wobec projektu resortu edukacji, dotyczącego zakazu propagandy homoseksualizmu w szkołach. Premier Jarosław Kaczyński nie zamierza jednak odwołać wiceminister.

Zdaniem Romana Giertycha, wiceminister Kluzik-Rostkowska złamała regulamin Rady Ministrów, który mówi, że członkowie gabinetu nie mogą nawzajem wchodzić w swoje kompetencje.

– Wiceminister Kluzik-Rostkowska powinna być bezzwłocznie zdymisjonowana – uważa Giertych. Takie stanowisko zajął w czwartek także zarząd główny LPR.

Wicepremier poinformował PAP, że wysłał w tej sprawie list do premiera. W piśmie zwrócił uwagę, że Kluzik-Rostkowska bez uzgodnienia z nim, podjęła publiczną krytykę jego projektów, mających na celu ochronę szkół przed propagandą homoseksualną.

Giertych powiedział również, że rozmawiał telefonicznie z szefem

rządu i premier poinformował go, że nie zdymisjonuje Kluzik-Rostkowskiej.

Zdaniem wicepremiera, oznacza to, że w rządzie nie obowiązuje zasada, iż ministrowie nie krytykują wzajemnie swoich działań. Zapowiedział, że od tej chwili będzie krytykował te działania członków rządu, które mu się nie podobają.

Rzecznik rządu Jan Dziedziczk powiedział dziennikarzom PAP, że tylko premier decyduje o tym, kto wchodzi w skład rządu.

Piotrków Trybunalski >> Sąd uznał, że W. Matusiewicz zażądał 540 tys. zł łapówek. Były prezydent posiedzi w więzieniu za korupcję

Były prezydent Piotrkowa Trybunalskiego Waldemar Matusiewicz stanął się w czwartek w piotrkowskim zakładzie karnym. W ubiegłym roku Matusiewicz został skazany prawomocnym wyrokiem na trzy i pół roku więzienia za łapownictwo.

– Do kitu z takim wymiarem sprawiedliwości w Polsce – powiedział Matusiewicz dziennikarzom, tuż przed wejściem do zakładu karnego, w którym ma spędzić jeszcze dwa lata i dziewięć miesięcy.

Według byłego prezydenta Piotrkowa Tryb. i byłego marszałka

woj. łódzkiego, nie ma żadnych dowodów, które wskazywałyby, że popełnił on przestępstwo.

– Marek Kubiak, który został namówiony do poświadczenia nieprawdy, próbuje wycofać się z tego, ale tak się chłopak zagmatwał, że sam namówił świadków do składania fałszywych zeznań i teraz nie może się z tego wycofać – mówił Matusiewicz.

– Wydawało mi się, że 7 lat temu, dokonałem czynu odważnego. Byłem mocno przekonany, że w Województwie Łódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi mogła być korupcja i głośno o tym powiedziałem. Zażądałem

przeprowadzenia tam kontroli. Ku mojemu kompletnemu zaskoczeniu, w wyniku sugestii prokuratury łódzkiej, wskazany przeze mnie prezes funduszu Marek Kubiak powiedział, że to ja brałem te pieniądze. Kiedy zatrzymano mnie, sądziłem, że to jest Proces Kafki – podkreślił były prezydent.

Matusiewicz został skazany za to, że w latach 1999-2000, kiedy był marszałkiem województwa łódzkiego, żądał korzyści majątkowych o łącznej wartości nie niższej niż 540 tys. zł. Przyjął ponad 49 tys. zł, w tym dla siebie ponad 24 tys. zł.

reklama



GŁOSUJMY ZA BUDOWĄ OBWODNICY AUGUSTOWA!

Od wielu lat wyspecjalizowane grupy w Polsce wbrew faktom i zdrowemu rozsądkowi przekonują Nas, mieszkańców rozjeżdżanego przez tiry i inne pojazdy miasta, że budowa oczekiwanej od ponad piętnastu lat obwodnicy Augustowa niszczy bezpowrotnie dolinę Rospudy. Oświadczamy z całą mocą, iż rozpoczęta budowa trasy, prowadząca przez to niewątpliwie ładne miejsce, choć takich miejsc w województwie podlaskim – bagien, uroczysk, torfowisk jest wiele – nie zagraża faunie, florze ani też bagnom doliny Rospudy. Wiemy to z analizy dokumentacji technicznej i opinii ekspertów.

Na obwodnicę czeka kilkadziesiąt tysięcy udręczonych ludzi, zagrożonych niebezpieczeństwem utraty zdrowia i życia. Na obwodnicę czekają ojcowie i matki – zaniepokojeni o życie swoich dzieci i tym, że transport kołowy w mieście uzdrowskim porusza się na szlaku tranzytowym, po nieprzygotowanych drogach.

To skandal, aby przez miasto uzdrowsko-turystyczne każdej doby przejeżdżało ponad pięć tysięcy tirów.

Przecież to MY – mieszkańcy Augustowa i województwa podlaskiego od lat inwestujemy w ochronę środowiska. To tu powstają oczyszczalnie ścieków, nowoczesne kotłownie – to tu wody i lasy są czyste. Od pokoleń żyjemy w zgodzie z naturą i o nią dbamy.

APELUJEMY DO WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO - GŁOSUJCIE W NIEDZIELĘ 20 MAJA 2007 ROKU ZA BUDOWĄ AUGUSTOWSKIEJ OBWODNICY w aktualnie proponowanym wariantcie.

To będzie jedynie słuszna i potrzebna decyzja, do której rząd polski będzie mógł odwoływać się przed Komisją Europejską w Brukseli i w Europejskim Trybunale Sprawiedliwości w Luksemburgu. Wynik niedzielnej referendum da również odpowiedź na pytanie, czy województwo podlaskie, a także i Polska będą miały prawo do szybkiego i wszechstronnego rozwoju w najbliższych latach. Serdecznie dziękujemy za Wasze głosy na „TAK”.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Augustowie
Andrzej Kurczyński

Burmistrz Augustowa
Leszek Cieślak



W czwartek zmarł w Rzeszowie profesor Wiktor Zin, architekt i rysownik znany z telewizyjnego programu „Piórkiem i węglem”. Profesor zmarł nagle, kilka minut przed godziną ósmą rano, kiedy przygotowywał się do zajęć ze studentami.

przez ukraińskiego oligarchę fundacja



APF

Jedynym poważnym sponsorem fundacji A. Kwaśniewskiego jest zięć Leonida Kuczmy – byłego prezydenta Ukrainy

Łódź >> Przez 5 dni nie potrafili odnaleźć zwłok Odwołano komendanta

Komendant jednego z łódzkich komisariatów został odwołany ze stanowiska w związku ze sprawą znalezienia w parku zwłok mężczyzny. Ciało leżało tam kilka dni, mimo że wcześniej policja była o tym powiadomiona.

Decyzję o odwołaniu podjął komendant miejski policji w Łodzi. Jak poinformował w czwartek rzecznik policji podinsp. Mirosław Micor, wszczęte zostało również postępowanie dyscyplinarne w stosunku do funkcjonariuszy, którzy pojechali na interwencję.

Postępowanie prowadzone jest także wobec dyspozytorów kierujących patrolami interwencyjnymi na miejsce zdarzenia oraz dyżurnego komisariatu.

O zwłokach leżących w parku zaalarmował w środę jedną z łódzkich gazet przechodzień. Jak twierdzi, już w sobotę dzwonił w tej sprawie na policję, ale ta – według niego – nie zareagowała. Dopiero w środę, po telefonie dziennikarzy, funkcjonariusze pojechali do parku. Ciało 71-letniego mężczyzny znajdowało się w krzakach, kilka metrów od chodnika. ▲

Opole >> Kabareciarze bojkotują festiwal Nie mogą śmiać się z polityki

Niektórzy satyrycy zrezygnowali z występu na festiwalu w Opolu, gdy zakazano im śmiać się z władzy – pisze „Nowa Trybuna Opolska”.

W kabaretonie na festiwalu w Opolu wystąpią m.in. Elżbieta Jodłowska oraz gwiazdor Radia Maryja Andrzej Rosiewicz. Zabraknie za to lubianych przez młodszą widownię kabaretów Ani Mru Mru, Neonówki czy Kabaretu Moralnego Niepokoju, Mumio, a także „starych”, sprawdzonych gwiazd: Marcina Dańca, Krzysztofa Piaseckiego, Jerzego Kryszaka, Krzysztofa Daukszewicza czy Janusza

Rewińskiego. Niektórzy artyści odmawiali po sugestii, że mają się nie śmiać z władzy.

– Usłyszałem, że mam jak najmniej mówić o polityce – relacjonuje Krzysztof Daukszewicz. – A ja jestem przecież satyrykiem politycznym, którego w dodatku Opole w dużym stopniu stworzyło. To dla mnie ważne miejsce i nie mogę jechać tam z byle czym. Autor znanej serii skeczy o panu hrabim kwituje: – To są czasy gorsze od cenzorskich. Teraz telewizją rządzi spanikowana ekipa, która właściwie nie wie, z czego się można śmiać, więc na wszelki wypadek nie wszystko. ▲

Kraj >> Anna Fotyga odpięra zarzuty rosyjskich polityków Embargo jest jak wypowiedzenie wojny

Szefowa MSZ Anna Fotyga oświadczyła w czwartek, że w tej chwili w polskim imieniu, w sprawach rosyjskiego embarga na polskie produkty rozmawia Unia Europejska, w tym Komisja Europejska i prezydencja. Wobec tego – jak podkreśliła – rozmowy dwustronne powinny zostać wstrzymane.

– Czekamy na efekty rozmów unijnych i ciągle na nie liczymy. Myślę, że tego typu efekty byłyby stosowną oprawą do spotkań na poziomie mi-

nistrów spraw zagranicznych – zaznaczyła szefowa polskiej dyplomacji.

W środę agencja Interfax podała, że Anna Fotyga pozostawiła bez odpowiedzi przekazaną przez stronę rosyjską propozycję złożenia wizyty roboczej w Moskwie. Rosyjska agencja powołała się na dobrze poinformowane źródło w Moskwie.

– Nie odmawiałam wizyty w Moskwie. Z natury rzeczy takie wizyty są długo i skrupulatnie przygotowywa-

ne na poziomie eksperckim – powiedziała Fotyga. Dodała, że przed wizytą w Polsce ministra spraw zagranicznych Rosji Siergieja Ławrowa trwały kilkumiesięczne negocjacje.

Dopytywana, czy powodem tego, że nie pojechała dotąd do Moskwy, jest sprawa embarga nałożonego przez Rosję na polskie produkty, Fotyga odpowiedziała m.in. że „embargo w dobrych relacjach handlowych między partnerami jest po prostu rodzajem wypowiedzenia wojny”. ▲

reklama

1700 stron 1700 stron 1700 stron 2450 stron

HP OfficeJet Pro K5400

HP OfficeJet Pro L7580 AiO

3 lata gwarancji

ATRAMENTOWE URZĄDZENIA DRUKUJĄCE HP POTRAFIĄ WSZYSTKO TO, CO LASEROWE. TYLKO SZYBCIEJ I TANIEJ

Kiedy spróbujesz porównać drukarki laserowe z drukarkami atramentowymi HP OfficeJet Pro, przekonasz się, że o żadnym porównaniu nie może być mowy. Nie dość, że koszt wydruku każdej strony w przypadku urządzenia HP OfficeJet Pro jest o 25% tańszy, to jest ono na dodatek szybsze**. Oferuje przy tym niezmiennie wysoką jakość wydruków. Możesz polegać na ultranowoczesnej technologii drukowania atramentowego HP – wkład atramentowy HP 88XL pozwala na wydrukowanie ponad 2450 stron czarno-białych i ponad 1700 stron w kolorze. Urządzenia drukujące HP OfficeJet Pro sprawiają, że na kwestię drukowania atramentowego spojrzysz z zupełnie innej strony.

www.hp.pl/K5400 www.hp.pl/gwarancja www.hp.pl/L7000



Lepszy kolor, lepszy biznes.



©2007 Hewlett-Packard Development Company, L.P. Wszelkie prawa zastrzeżone. Windows Vista i Windows Vista logo są chronionymi znakami towarowymi Microsoft Corporation zarejestrowanymi w USA i/lub w innych krajach. * Pakiet gwarancyjny HP CarePack – rozszerzenie usług serwisowych do 3 lat. Czas trwania promocji: 1 marca – 31 lipca 2007 r. ** W porównaniu z kolorowymi laserowymi urządzeniami wielofunkcyjnymi w cenie poniżej 4000 zł – zgodnie z danymi technicznymi dotyczącymi szybkości drukowania w kolorze opublikowanymi przez producentów w lipcu 2006 r. Ponad 25% mniejsze koszty wydruku strony – na podstawie danych technicznych podanych przez producentów kasety z tonerami o największej pojemności do kolorowych laserowych urządzeń wielofunkcyjnych do 4000 zł i monochromatycznych laserowych urządzeń wielofunkcyjnych do 2000 zł w raporcie Current Analysis, Inc. w lipcu 2006 r. Koszt wydruku strony na urządzeniu wielofunkcyjnym HP OfficeJet Pro serii L7000 podano, opierając się na szacunkowej cenie detalicznej i publikowanej wydajności wkładów atramentowych HP 88XL (nie są dołączane do zestawu; sprzedawane osobno). Wyniki mogą się różnić.

991 — POG. ENERGETYCZNE

112 — TELEFON ALARMOWY

998 — STRAŻ

992 — POG. CIEPŁOWNICZE

999 — POG. RATUNKOWE

997 — POLICJA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

18 maja 2007

piątek

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-66-26-714; Policja - 997; Straż Pożarna - 998; Pogotowie Gazowe - 992; Pogotowie Ciepłownicze - 993; Pogotowie Energetyczne - 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994; Pogotowie Weterynaryjne - 9283; Pogotowie Opiekuńcze - 0-85-741-68-46; Pomoc Drogowa - 9637; Informacja Medyczna - 9439; Łączenie Międzynarodowe - 9051; Łączenie Międzymiastowe - 9050; Biuro Numerów - 118913; Straż Miejska - dyżurny - 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; Biuro Napraw Telefonów - 9393; Informacja o Usługach - 9434; Informacja Miejska - 9401; Telefoniczna Agencja Informacyjna - 0-85-664-21-63, 9477; Bank Danych PSA - 9493; Informacja celna - 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki - zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin - 0-85-73-22-222; Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki” Stowarzyszenie do Walki z Rakiem, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci - 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; dla ofiar przemocy domowej - 0-85-744-50-28 - czynny całą dobę; „Anonimowi Alkoholicy” 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia - 0-85-74-22-222; Ambulatorium Pogotowia, ul. Polska 89; Pediatria - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

- Internistyczne - czynne codziennie przez całą dobę. Gabinety zabiegowe: - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - Gabinet dla dzieci - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. Białowyski 11, tel. 0-85-746-00-10. - Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. „Hospicjum” Dom Opatrzności Bożej, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 - czynny całą dobę. „Hospicjum Domowe”, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALA DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. Białostocki Ośrodek Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. centr. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, REHABILITACJA - SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony. CHIRURGIA I ORTOPEDIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, KARDIOLOGIA INWAZYJNA - SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00. GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŻNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500. DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŻNY, ONKOLOGIA (tel. 0-85-7450-842) - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47. CHOROBY WEWNĘTRZNE - Samodzielny Szpital Miejski im. PCK

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego.

nr 1 0-85-746-07-57

nr 2 0-85-748-20-61

nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota)		
Stefan Malutki	11.30, 15.30	13 i 15 zł
Obsługiwaliśmy angielskiego króla	13.15, 15.30, 17.45, 20.00, 22.00	14 i 16 zł
Niczego nie żałuję	17.15, 19.45	14 zł
(niedziela)		
Stefan Malutki	11.30, 15.30	13 i 15 zł
Obsługiwaliśmy angielskiego króla	13.15, 15.30, 17.45, 20.00	14 i 16 zł
Niczego nie żałuję	17.15, 19.45	14 zł

TON

(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Happy wkręt	16.45	13 i 16 zł
Plaga	18.30, 20.30	14 i 16 zł
(sobota)		
Happy wkręt	13.00, 14.45	13 i 16 zł
Plaga	16.30, 18.30, 20.30	14 i 16 zł
(niedziela)		
Happy Wkręt	11.15, 13.00, 14.45	13 i 16 zł
Plaga	16.30, 18.30, 20.30	14 i 16 zł

SYRENA

(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. Św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Dziękujemy za palenie	16.15	12 i 14 zł
Testosteron	18.00	12 zł
Labirynt Fauna	20.15	12 i 14 zł
(sobota)		
Testosteron	16.15	12 zł
Dziękujemy za palenie	18.30	12 i 14 zł
Labirynt Fauna	20.15	12 i 14 zł
(niedziela)		
Dziękujemy za palenie	14.30, 18.30	12 i 14 zł
Testosteron	16.15	12 zł
Labirynt Fauna	20.15	12 i 14 zł

FORUM

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Wakacje Jasia Fasoli	13.45, 18.15	13 i 15 zł
Spider-Man 3	15.30, 20.00	13 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. A. Węgierki

(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Szalone nożyczki	(pt.,sb.,ndz.), godz. 19.00, scena duża	
	normalny - 25 zł, ulgowy - 18 zł	
Fantom bólu	(pt.,sb.,ndz.), godz. 20.00, scena w Drezynowni	
	normalny - 20 zł, ulgowy - 15 zł	

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK

(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1, Zielony wędrowiec, (pt.), godz. 9.00, (ndz.), godz. 16.00; Jest królik na Księżycu, (sb.), godz. 17.00, (ndz.), godz. 11.00.

KINA > BIAŁOSTOCKA

kino	tytuł	godzina	cena
Grajewo DOM KULTURY	Miss Potter	piątek, sobota	brak
	Labirynt Fauna	piątek, sobota	brak
Białowieża ŻUBR	Miłość. Nie przeszkadza!	sobota, niedziela	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Hannibal. Po drugiej stronie maski	sobota, niedziela	brak
Drohiczyń DANIŁ	Testosteron	sobota, niedziela	brak
Łapy DOM KULTURY	Ostatni król Szkocji	brak	brak
Miejszecz Podl. SŁAWA	Cesarzowa	brak	brak
	Turistas	brak	brak
Dom Kultury ŁOSICE	Klatwa 2	brak	brak
	Rocky Balboa	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Sposób na rekina	brak	10 i 11 zł
Hajnówka	Dobry agent	brak	brak
Suchowola KOMETA	Testosteron	sobota, niedziela	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BĄTYK	Stefan Malutki	16.30	10, 12 i 13 zł
	Scoop - Gorący temat	18.15	12 i 13 zł
	W stronę słońca	20.00	12 i 13 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Elk POLONIA	Wakacje Jasia Fasoli	(pt.), 18.15, 20.00 (sb.,ndz.), 16.30, 18.15, 20.00	
	Stefan Malutki	brak	brak
Giżycko FALA	Iluzjonista	brak	brak
	Człowiek roku	brak	brak
Mragowo ZODIAK	Wielkie kino	brak	brak
	Most do Terabithii	brak	brak
Olecko MAZUR	Miss Potter	brak	brak
	Sposób na rekina	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Pachnidło	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Pracownik miesiąca	17.30	brak
	Taxi 4	19.30	brak
Kolno WRZOS	Testosteron	brak	brak
Szeptak BAJKA	Tryptyk Rzymski	brak	brak
TLIA w Łomży	Ułogi książę	(pt.), godz. 8.30, 10.00	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrolęka Jantar	Stefan Malutki	(pt.), 16.00 (sb.,ndz.), 14.30, 16.00	brak
	Labirynt Fauna	18.00	brak
	Taxi 4	20.00	brak

BIAŁOSTOCKA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, Izba Przyjęć - tel. (085) 833-27-50. CZARNA BIAŁOSTOCKA Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. HAJNÓWKA SPZOZ, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, Centralna Izba Przyjęć, tel. 0-85-682-92-47, ŁAPY Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. MOŃKI Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; SOKÓŁKA SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED”, ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowsky,

ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA” SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PPOMED”, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. SIEMIATYCZE SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, SUPRAŚL Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. WASILKÓW Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

Hajnówka Policjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, Mońki Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. Sokółka Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

Bielsk Podlaski tel. 0-85-730-81-10 w. 42. Hajnówka tel. 0-85-682-27-18 w. 112. Mońki tel. 0-85-716-61-00. Siemiatycze tel. 0-85-655-27-11 w. 330. Sokółka tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; Suwałki Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne

991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

Suwałki Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Elk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojewódzki, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. Giżycko Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. Goldap Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. Olecko Szpital Powiatowy, ul. Goldapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Goldapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w Elku 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w Goldapi 0-87-615-02-94, w Olecku 087-520-26-13, w Węgorzewie 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

Elk - 0-87-621-64-44; Giżycko - 0-87-428-2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Elk Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. Olecko Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: Grajewo - 0-86-272-22-21, Kolno - 0-86-278-27-25, Łomża - 0-86-316-54-61, Wysokie Mazowieckie - 0-86-275-22-11, Zambrów - 0-86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86-216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86-215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: Grajewo - 0-86-272-35-85, Szepietowo - 275-18-22, Informacja PKS: Grajewo - 0-86-

272-25-01, Kolno - 0-86-278-23-55, Łomża - 0-86-218-55-54, Wysokie Mazowieckie - 0-86-275-21-44, Zambrów - 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: CIECHANOWIEC, tel. 086-277-19-99; GRAJEWÓ, tel. 0-86-272-27-00; KOLNO, 0-86-278-21-09; ŁOMŻA, centrala - 0-86-216-62-15; ZAMBRÓW, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

Łomża, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna p.sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA” - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna po niedzialek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrolęka - 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

>> Młody kelner postanawia zostać milionerem...

Obsługiwałem angielskiego króla

▲ Obsługiwałem angielskiego króla

Dramat, Czechy, Słowacja, 2006

▲ reż.: Jiří Menzel

▲ wyk. Ivan Barnev, Oldrich Kaiser, Julia Jentsch, Martin Huba, Marián Labuda

Bohater filmu, Jan Dziecię, wychodzi z więzienia po wielu latach odsiadki. W drodze do domu Jan wspomina czasy, kiedy był młodym kelnerem, i z rozrzuśnieniem przywołuje w pamięci swój talent do robienia pieniędzy i pierwsze doświadczenia seksualne. To właśnie wtedy poza pierwszymi lekcjami kelnerowania i uprawiania miłości, wykształcił w sobie zdolność niczym nieograniczonych marzeń o sukcesie i odkrył powab bogactwa.

Jan zdobywa swoje pierwsze doświadczenia w małym przygranicznym miasteczku, gdzie Czesi i Niem-



cy żyją obok siebie w względnym spokoju. Inteligentny i sprytny młody człowiek zaczyna odnosić pierwsze zawodowe sukcesy, jednak zadróść mieszkańców miasteczka wkrótce zmusza go do wyjazdu. W swej zaradności znajduje więc pra-

cę w miejscu, gdzie śmietanka czeskiego społeczeństwa „przyjeżdża się pokazać” – w luksusowym hotelu niedaleko Pragi. Janowi imponuje ich beztroska, i postanawia, że zrobi wszystko, aby zostać bogaczem...

▲ Kino: Pokój w Białymstoku.



Niczego nie żałuję

▲ Niczego nie żałuję

Dramat, Francja, 2007

▲ reż.: Olivier Dahan

▲ wyst.: Marion Cotillard, Sylvie Testud, Pascal Greggory, Emmanuelle Seigner, Gérard Depardieu. Pełna rozmachu francuska produkcja, opowiadająca historię życia Edith Piaf, której dodatkowym atutem jest ścieżka dźwiękowa zawierająca oryginalne nagrania „Francuskiej Róży”. Całe jej życie to zemsta za upiorną młodość, mawiał jej przyjaciel, dyrektor Olimpii, Bruno Coquatrix. Jej matka, pochodząca z Kabylii (Algieria), nie

chce o niej słyszeć, a ojciec nie może się nią zajmować. Mała Edith Giovanni Cassion spędza pierwsze lata życia u babki, właścicielki podejrzanego hoteliku w Normandii, dopóki ojciec, wędrowny „człowiek-guma” nie zabierze jej w trasę, by zbierać pieniądze pod koniec jego występów. Niezwykły los tej małej kobiety, która stała się największą damą francuskiej piosenki, nie był dotychczas nigdy opowiedziany w kinie. Reżyser Olivier Dahan ukazuje go w tym poruszającym filmie.

▲ Kino: Pokój w Białymstoku.



Plaga

▲ Plaga

Horror, USA, 2006

▲ reż.: Stephen Hopkins

▲ wyst.: Hilary Swank, David Morrissey, Stephen Rea, Idris Elba, Katherine Winter (Hilary Swank) nie wie, czy w cudo – ufa tylko faktom. Katherine, która w przeszłości była pastorem, wystąpiła z Kościoła po tym, jak jej córka i mąż zginęli w tragicznych okolicznościach, gdy pracowała jako misjonarka w Sudanie, i odtąd szuka już odpowiedzi na swoje pytania nie w modlitwie, ale w badaniach naukowych. Jako profesor uniwersyteckiej stała się wybitną demaskatorką rzeko-

mych cudów. Odwiedza różne miejsca na całym świecie, aby badać płaczące figurki, plamy na ścianach przypominające wizerunki świętych oraz krwawiące dionie. Do tej pory nie zdarzyło się, aby nie była w stanie rozwiązać którejś z „boskich” zagadek. Jednak kiedy Doug Blackwell (David Morrissey), nauczyciel z małego miasteczka, prosi ją o pomoc w sprawie serii niezwykłych wydarzeń, które mieszkańcy uważają za dzieło Boga, Katherine i jej partner, odkrywają, że pewne cuda mogą być zdradliwe...

▲ Kino: Ton w Białymstoku.



Dziękujemy za palenie

▲ Dziękujemy za palenie

Komedia/Dramat, USA, 2005

▲ reż.: Jason Reitman

▲ wyst.: Aaron Eckhart, Maria Bello, Sam Elliott, Katie Holmes, William H. Macy, Robert Duvall. Cała Europa lansuje modę na niepalenie. Tylko po co? „Dziękujemy za palenie” to ostra, szybka, ironiczna i najbardziej niepoprawna politycznie komedia roku. Gryząca niczym tytoniowy dym satyra na nasz styl życia, media, reklamę oraz świat konsumpcji, w którym człowiek jest jedynie cyfrą w kolumnie „przychody”.

Ile razy obiecywaliście, że nie będziecie już kłamać? Ile razy potem nie mówiliście prawdy? Nick (Aaron Eckhart) również przysięgał prawdziwością. Ale czy można dotrzymać słowa, kiedy jest się rzecznikiem prasowym firmy produkującej papierosy? Nick Taylor jest człowiekiem, który nie ma żadnych barier, nie uznaje świętości. Nazywają go różnie: masowym mordercą, dzieciobójcą, pijawką. Nick zawiązuje miłe ksywki zaangażowanej obronie interesów przemysłu tytoniowego oraz praw ludzi, którzy palą...

▲ Kino: Syrena w Białymstoku.



Pracownik miesiąca

▲ Pracownik miesiąca

Komedia, USA, 2006

▲ reż.: Greg Coolidge

▲ wyst.: Jessica Simpson, Dane Cook, Efen Ramirez, Dax Shepard, „Super Club” to największy supermarket w kraju. Najlepsze produkty i największe rabaty. Bycie jego klientem, to marzenie wielki przywilej. Dla pracowników „Super Club” największym zaszczytem jest zdobyć nagrodę Pracownika Miesiąca i umieszczenie swojego zdjęcia na sklepowej tablicy ogłoszeń. Główni bohaterowie Zack Bradley (Dane Cook) i Vince Downey (Dax Shepard) pracują w „Super

Club” już dziesięć lat, jednak ich kariera rozwija się w odmienny sposób. Kasjer Vince chce stać się Pracownikiem Miesiąca już po raz siedemnasty. Ma nadzieję, że dzięki temu spełni się jego marzenie i zostanie szefem kasjerów. I dostanie nagrodę główną: samochód. Pakowacz Zack, próżniak i leń, po raz kolejny w tym roku ma szansę stać się najgorszym pracownikiem. Nie robi to na nim żadnego wrażenia. Jego nastawienie do pracy zmienia się, gdy do pracy przyjdzie nowa kasjerka.

▲ Kino: Millenium w Łomży.



▲ Spider Man 3

przgodowy, USA, 2007

▲ reż.: Sam Raimi

▲ wyst.: Tobey Maguire, Peter Parker zmieniający się z człowieka pająka odnalazł równowagę między swoimi uczuciami a obowiązkami super-bohatera. Na horyzoncie gromadzą się jednak czarne chmury

▲ Kino: Forum w Białymstoku.



▲ Happy wkręt

Animowany, Przgodowy, USA, 2007

▲ reż.: Paul J. Bolger

Najnowsza produkcja animowana autorów „Shreka”. Zła Frieda i jej sojusznicy pragną przejąć władzę nad Krainą Bajek. Kiedy Ella zdaje sobie sprawę, że jej macocha chce ją zniszczyć, staje na czele ruchu oporu...

▲ Kino: Ton w Białymstoku.



▲ Testosteron

Komedia, Polska, 2006

▲ reż.: Andrzej Saramonowicz, ▲ wyst.: Piotr Adamczyk, Borys Szczygiel, Tomasz Kot, Maciej Stuhr. Czy wesele bez panny młodej może być udane, kiedy z limuzyny zamiast pary młodej wyskakuje trzech mężczyzn

▲ Kino: Syrena w Białymstoku, Daniel w Drohiczynie, Kometa w Suchowoli, Wrzós w Kolnie.



▲ Turistas

Horror, USA 2006, czas 104 min.

▲ reż.: John Stockwell

▲ wyst.: Josh Duhamel, Młodzi ludzie z plecakami wędrują bez celu po Brazylii. Kiedy psuje im się autobus, postanawiają spędzić noc na polskiej, pięknej plaży

▲ Kino: Sława w Międzyzdrojach, Podl.



▲ Miss Potter

Dramat biograficzny, Wielka Brytania, USA, 2006

▲ reż.: Chris Noonan

▲ wyst.: Renée Zellweger, Anglia. Przełom XIX i XX wieku. Młoda Beatrix opiera się presji rodziców przywiązanych do wiktoriańskich obyczajów. Wkrótce zostanie znaną pisarką.

▲ Kino: Dom Kultury w Grajewie, Mazur w Olecku.



▲ W stronę słońca.

Akcja, USA, 2005

▲ reż.: mink

▲ wyst.: Steven Seagal, Gdy zostaje zamordowany gubernator Tokio, do akcji wkracza były agent CIA Travis Hunter starając się wytropić terrorystów.

▲ Kino: Bałtyk w Suwałkach.



▲ Taxi 4

Akcja/ Komedia, Francja, 2007

▲ reż.: Gérard Krawczyk

▲ wyst.: Samy Naceri, Kolejna, odjazdowa część kultowej komedii Luca Bessona „Taxi”. Efektowne pościgi samochodowe, dziesiątki rozbitych aut to nieodłączny atrybut perypetii uwielbianego niebezpieczną jazdę taksówkarza Daniela.

▲ Kino: Millenium w Łomży, Jantar w Ostrołęce.



▲ Cesarzowa

Akcja/ Dramat, Hong Kong, Chiny, 2006

▲ reż.: Yimou Zhang

▲ wyst.: Jay Chou, Yun-Fat Chow, Historia pięknej, władczą kobiety, cesarzowej potężnego imperium. Za murami Zakazanego Miasta skrywane są największe sekrety. Nękane wojnami cesarstwo chyli się ku upadkowi.

▲ Kino: Sława w Międzyzdrojach, Podl.



▲ Scoop - gorący temat

Komedia, Wielka Brytania, USA, 2005

▲ reż.: Woody Allen

▲ wyst.: Scarlett Johansson, Woody Allen, Hugh Jackman, Brytyjski dziennikarz Joe Strombel utknął między życiem a śmiercią próbując odkryć tożsamość „Tarotowego” zabójcy grasującego w Londynie. Jak teraz może dokończyć śledztwo? Z pomocą pewnej dziennikarki.

▲ Kino: Bałtyk w Suwałkach.



▲ Dobry agent

Dramat, USA, 2006

▲ reż.: Robert De Niro

▲ wyst.: Matt Damon, Angelina Jolie, Robert De Niro, Burzliwe pierwsze lata działalności CIA widziane przez pryzmat życia jednego z „ojców założycieli” agencji.

▲ Kino: w Hajnówce.



▲ Sposób na rekina

Animacja, USA, Korea Pd, 2002.

▲ reż.: Howard E. Baker, John Fox.

W ocenie rządzonej przez wielkie rekiny, wywołujące strach, jedna mała rybka może na zawsze odmienić życie mieszkańców Wielkiej Ryby Koralowej.

▲ Kino: Mazur w Olecku.



▲ Most do Terabithi

Przgodowy, familijny, USA, 2007

▲ reż.: Gabor Csupo

▲ wyst.: Josh Hutcherson, Jess i Leslie popuszczają wodze fantazji... lądują w magicznym królestwie Terabithi, do którego mają dostęp tylko szczęśliwcy. Dzieci walczą z Mrocznym Mistrzem.

▲ Kino: Zodiak w Mragowie.



▲ Wakacje Jasia Fasoli

Komedia, Wielka Brytania, 2007.

▲ reż.: Steve Bendelack.

▲ wyk.: Rowan Atkinson.

Jaś Fasola wygrywa wakacje na francuskiej riwierze. Wsiada w pociąg do Cannes i... zaczynają się kłopoty! W pociągu poznaje Rosjanina i jego syna i już od tej pory musi zajmować się dziećmi.

▲ Kino: Polonia w Elku, Forum w Białymstoku.



▲ Stefan Malutki

Animacja/ Komedia, Hiszpania, Argentyna, 2006

▲ reż.: Juan Pablo Buscarini

Stefan to słynna mysz, która, według legendy, zabiera dziecięce zęby zostawiając w zamian monety. Podczas akcji transportowania jednego z zębów zostaje napadnięty przez złoczyńców.

▲ Kino: Pokój w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Jantar w Ostrołęce, Polonia w Elku.



▲ Ostatni król Szkocji

Dramat historyczny, Wielka Brytania, 2006

▲ reż.: Kevin McDonald.

▲ wyst.: Forest Whitaker.

Młody i naiwny lekarz przybywa do Ugandy lat 70. XX w. i zostaje lekarzem dyktatora Idi Amina.

▲ Kino: Dom Kultury w Łapach.



▲ Hannibal. Po drugiej stronie maski.

Thriller, USA, 2006

▲ reż.: Peter Webber

▲ wyst.: Gaspard Ulliel, Li Gong, Młody Hannibal podczas II wojny światowej wszokujących okolicznościach traci rodziców oraz siostrę.

▲ Kino: Lotos w Dąbrowie Białostockiej.



▲ Iluzjonista

Dramat/ Fantasy, USA, 2006

▲ reż.: Neil Burger

▲ wyst.: Edward Norton, Człowiek zniknął – Eisenheim, wystawia w Wiedniu spektakle, które wzbudzają sensację i plotki o jego nadprzyrodzonych zdolnościach...

▲ Kino: Fala w Giżycku.



▲ Kłątwa 2

Horror, USA, 2006

▲ reż.: Takashi Shimizu

▲ wyst.: Sarah Michelle Gellar, Tokio. Aubrey zostaje przeklęta w ten sam sposób, co jej siostra Karen. Dżwienne wydarzenia oszczędzają ofiary.

▲ Kino: Dom Kultury w Łosicach.

W LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU OSOBOWOŚĆ ROKU 2006

powiat białostocki		
1. Piotr Knapp	bialystok.01	00
2. o. Edward Konkol	bialystok.02	00
3. Renata Peika	bialystok.03	00
4. Ewa Suchocka	bialystok.04	00

powiat moniecki		
1. Krzysztof Bagiński	monki.01	00
2. Alicja Czajkowska	monki.02	00
3. Jadwiga Konopko	monki.03	00
4. Joanna Moczyłowska	monki.04	00
5. Rafał Supiński	monki.05	00

powiat sokółski		
1. Tadeusz Jedliński	sokolka.01	00
2. Mirosław Lech	sokolka.02	00
3. Stanisław Małachwaj	sokolka.03	00
4. Maria Talarczyk	sokolka.04	00

powiat hajnowski		
1. Marek Antoniuk	hajnowka.01	00
2. Jan Cieluszecki	hajnowka.02	00
3. Michał Drynkowski	hajnowka.03	00
4. Renata Waszczuk	hajnowka.04	00

powiat bielski		
1. Andrzej Kamiński	bielsk.01	00
2. Łukasz Kuczyński	bielsk.02	00
3. Małgorzata Szewczuwaniec	bielsk.03	00
4. Elżbieta Uziądo	bielsk.04	00
5. Karol Wróblewski	bielsk.05	00

powiat siemiatycki		
1. ks. Eugeniusz Besza-Borowski	siemiatyce.01	00
2. Francesca Michalska	siemiatyce.02	00
3. Dariusz Milewski	siemiatyce.03	00
4. Antoni Stopczyński	siemiatyce.04	00

powiat suwalski		
1. Michał Bołtryk	suwalki.01	00
2. Stanisław Huryn	suwalki.02	00
3. Krystyna Jaśkiewicz	suwalki.03	00

4. Wojciech Kowalewski	suwalki.04	00
5. Joanna Mendak	suwalki.05	00

powiat augustowski		
1. Bogdan Dyjuk	augustow.01	00
2. Wiesław Gołaszewski	augustow.02	00
3. Romuald Kabroński	augustow.03	00
4. Dariusz Szklidź	augustow.04	00
5. Marek Twardowski	augustow.05	00

powiat sejneński		
1. Krzysztof Czyżewski	sejny.01	00
2. Waldemar Kwaterski	sejny.02	00
3. Henryk Usovich	sejny.03	00

powiat łomżyński		
1. Romuald Gruźewski	lomza.01	00
2. Bernard Karwowski	lomza.02	00
3. Zbigniew Kowalski	lomza.03	00
4. Marek Olbryś	lomza.04	00
5. Miłosz Zarzycki	lomza.05	00

powiat grajewski		
1. Jarosław Dembiński	grajewo.01	00
2. Krzysztof Iwaszkiewicz	grajewo.02	00
3. Dariusz Kalinowski	grajewo.03	00
4. Bożena Zakrzewska	grajewo.04	00
5. Anna Zielińska	grajewo.05	00

powiat kolneński		
1. Andrzej Duda	kolno.01	00
2. Kazimierz Korzep	kolno.02	00
3. Paweł Szczech	kolno.03	00
4. Zbigniew Urbański	kolno.04	00
5. Danuta Waśko	kolno.05	00

powiat wysokomazowiecki		
1. Tomasz Kułkiewicz	wysokie.01	00
2. Antoni Moziewicz	wysokie.02	00
3. Grzegorz Urban, Daniel Śliwowski	wysokie.03	00
4. Józef Zajkowski	wysokie.04	00
5. Alicja Dziarska	wysokie.05	00

powiat zambrowski		
1. Krzyszpin Kalinowski	zambrow.01	00
2. Bartosz Konopka	zambrow.02	00
3. Andrzej Modzelewski	zambrow.03	00
4. Stanisław Rykaczewski	zambrow.04	00
5. Jarosław Strękowski	zambrow.05	00

powiat elcki		
1. Sandaless - zespół	elk.01	00
2. ks. Jan Skorupski	elk.02	00
3. Michał Syrowatka	elk.03	00
4. Halina Śniadkowska	elk.04	00

powiat giżycki		
1. Marek Cudny	giżycko.01	00
2. Henryk Górny	giżycko.02	00
3. Jan Lemaneiewicz	giżycko.03	00
4. Marek Wojciechowski	giżycko.04	00

powiat goldapski		
1. Jaromir Krajewski	goldap.01	00
2. ks. Czesław Król	goldap.02	00
3. Bożena i Mariusz Matławscy	goldap.03	00
4. Zbigniew Mieruński	goldap.04	00
5. Mieczysław Ratasiewicz	goldap.05	00

powiat olecki		
1. Bożena Gałgza	olecko.01	00
2. Marek Gałgza	olecko.02	00
3. Andrzej Kamiński	olecko.03	00
4. Wojciech i Piotr Kot	olecko.04	00
5. Roman Prawda	olecko.05	00

powiat piski		
1. Rodzina Ciborowskich	pisz.01	00
2. Jagienka i Wojciech Kass	pisz.02	00
3. Mira Kreska	pisz.03	00
4. Jerzy T. Krzywoszewski	pisz.04	00
5. Krzysztof i Roman Worobiec	pisz.05	00

powiat węgorzewski		
1. Herta Andrulonis	wegorzewo.01	00
2. Tadeusz Karaźniewicz	wegorzewo.02	00
3. ks. Piotr Mazurek	wegorzewo.03	00

Osobowość Roku >> Plebiscyt
„Gazety Współczesnej”

Rozpoczynamy głosowanie

Prezentujemy listę kandydatów do tytułu Osobowość Roku 2006. Nazwiska zostały wyłonione na podstawie zgłoszonych kandydatur przez kapituły, w skład których weszli laureaci plebiscytu z poprzedniego roku oraz dziennikarze „Gazety Współczesnej”. W przyszłym tygodniu zaprezentujemy sylwetki poszczególnych kandydatów.

Od 18 maja do 5 czerwca będzie trwała pierwsza tura głosowania. Kupony będą drukowane w dniach od 18 maja do 1 czerwca. Ostatnia data wpływu kuponów do oddziałów to 5 czerwca. Można głosować także za pomocą SMS-ów. Takie głosowanie odbywać się będzie w dniach od 18 maja, godz. 0.00, do godz. 23.59 4 czerwca.

Natomiast 8 czerwca 2007 roku na łamach „Gazety Współczesnej” opublikujemy listę zwycięzców w poszczególnych powiatach. Osoby, które zdobędą najwięcej głosów, przejdą do drugiej tury głosowania, w której Czytelnicy za pomocą kuponów i SMS-ów wybiorą Osobowość Województwa Podlaskiego Roku 2006 oraz Osobowość Mazur 2006. W II turze głosowania kandydaci startują z wyzerowanym stanem głosów.

Listę zwycięzców opublikujemy 29 czerwca, a 5 lipca na specjalnej gali laureaci plebiscytu otrzymają pamiątkowe dyplomy. Nagrody otrzyma też pięciu uczestników głosowania. Będą to upominki o łącznej wartości 500 złotych.

Szczegóły i regulamin plebiscytu dostępne są w oddziałach GW oraz na stronie internetowej www.wspolczesna.pl. (ap)

I TURA

OSOBOWOŚĆ 2006

Wypełniony czytelnie
kupon należy przesać
na adres redakcji

GŁOSUJĘ NA:

IMIĘ I NAZWISKO LUB KOD KANDYDATA

POWIAT

OSOBA GŁOSUJĄCA:

IMIĘ I NAZWISKO

ULICA, NUMER DOMU I MIESZKANIA

KOD I MIEJSCOWOŚĆ

TELEFON

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej” w związku z obsługą plebiscytu Osobowość Roku 2006.

Data i czytelny podpis

18.05.2007

promocja

Konkurs Czytelników

Zapraszamy Państwa do wyboru Miss Czytelników „Gazety Współczesnej”. Głosować można za pomocą kuponów i SMS-ów. Aby oddać swój głos, wystarczy wysłać SMS na numer 7268, wpisując w treści kod wybranej kandydatki, np. korona.23. Opłata za SMS wynosi 2 zł (2,44 zł z VAT). Na SMS-y czekamy do 30 maja 2007 r. do godz. 23.59. Kupony drukowane będą na naszych łamach od 27 kwietnia do 28 maja 2007 r. Czekamy na nie do 30 maja 2007 r. (decyduje data wpływu kuponu do redakcji). Kupony są ważne trzy dni, z wydań piątkowych – 5 dni. Każdy Czytelnik może przysłać dowolną liczbę kuponów i SMS-ów. Jeden SMS i jeden kupon liczony będzie jako jeden głos na wybraną kandydatkę. Kandydatki otrzymają atrakcyjne nagrody: Miss – markową kamerę cyfrową, Miss Nastolatek – zestaw kina domowego.

Miss Czytelników GW 2007

Miss Polonia Podlasia 2007		Miss Nastolatek 2007	
Kandydatka	Głosy	Kandydatka	Głosy
M. Żytkiewicz - korona.01	02	K. Suska - diadem.01	14
A. Panko - korona.02	02	S. Mazur - diadem.02	02
A. Jaskiewicz - korona.03	01	I. Brzóska - diadem.03	46
M. Kurszel - korona.04	01	K. Bańkowska - diadem.04	01
D. Danilczuk - korona.05	00	K. Kazimierzczuk - diadem.05	00
A. Baczeńska - korona.06	01	Z. Leszczyńska - diadem.06	02
K. Sierakowska - korona.07	20	D. Kalinowska - diadem.07	12
E. Szejda - korona.08	17	E. Szymanowska - diadem.08	26
A. Rodzik - korona.09	03	M. Kropiwnicka - diadem.09	01
P. Koszelew - korona.10	49	A. Łupina - diadem.10	11
K. Marcińczyk - korona.11	02	M. Oksztol - diadem.11	05
E. Sienicka - korona.12	01	B. Kamińska - diadem.12	10
M. Masiejczyk - korona.13	08	P. Staniszeńska - diadem.13	27
M. Zielińska - korona.14	30	M. Murawska - diadem.14	05
I. Wróblewska - korona.15	07	O. Buraczewska - diadem.15	00
M. Mieczkowska - korona.16	24	J. Kozłowska - diadem.16	03
M. Kozłowska - korona.17	12	Z. Ohtarzewska - diadem.17	01
W. Sidorowicz - korona.18	04	M. Kalinowska - diadem.18	60
M. Strzałkowska - korona.19	10	K. Mazur - diadem.19	04
D. Bogdan - korona.20	03	M. Kostorzewska - diadem.20	51
K. Masłowiecka - korona.21	02		
M. Ciura - korona.22	27		

Wyniki konkursu aktualne na godz. 12.00 poprzedniego dnia roboczego.

W czwartek 24 maja
tylko w Gazecie Współczesnej

REGION POD OPIEKĄ ŚWIĘTYCH

▲ Święci, do których się modlimy
▲ Patroni diecezji, miast, zawodów

Warto czytać Gazetę Współczesną!

Wybierz swoją Miss!

Miss Polonia Województwa Podlaskiego '07

Miss Nastolatek '07

kod lub imię i nazwisko kandydatki

Głosowanie SMS-em: Wyślij na numer 7268 SMS w treści wpisując

kod kandydatki, np. korona.23

Koszt wysłania jednego SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT).

Imię i nazwisko głosującego:

Kod: _____ Miejscowość: _____

Ul.: _____ Tel.: _____

kod lub imię i nazwisko kandydatki

Głosowanie SMS-em: Wyślij na numer 7268 SMS w treści wpisując

kod kandydatki, np. diadem.21

Koszt wysłania jednego SMS-a to 2,44 zł (w tym VAT).

Wypełniony kupon należy przesać na adres: Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, z dopiskiem "Miss". Kupon jest ważny 3 dni od dnia opublikowania (kupon piątkowy - 5 dni).

(data i czytelny podpis)

Regulamin plebiscytu jest do wglądu w redakcji GW i na stronie internetowej www.wspolczesna.pl

18.05.2007

PRACA

ZATRUDNIĘ

***ZWROT podatku zagranicznego za pracę. 0664-760-245.

ARKA-DRUK - dynamicznie rozwijająca się firma, działająca w sektorze produktów oraz usług poligraficznych i reklamowych, obecna na rynku od 9 lat, poszukuje kandydatów na stanowisko grafik komputerowy, szczegóły: www.arkadruk.com

BARMANKI, kelnerki, panie do obsługi - Szczecin. 0514-287-340.

CIŚLI, stolarzy, mechaników, operatora ładowarki, pomocników, murarzy. 0602-536-545, (085)741-82-52.

CUKIERNIKA, piekarza z doświadczeniem na ranną zmianę. 0606-908-830.

DO dociepień przyjmę. 0507-640-737, 0500-027-733.

DO dociepień. 0501-280-740.

DO montażu stolarki okiennej, drzwiowej, doświadczenie, prawo jazdy. (085)654-70-21, 0604-953-572.

DO produkcji pustaków. 0692-740-586.

DO stolarni w Warszawie, zakwaterowanie. 0602-772-765.

DOBRE prosperująca firma Cribbin Family Butchers zatrudni do pracy w Irlandii do sklepu mięsnego na stanowiska: rzeźnik, sprzedawca, kasjer. Tylko ze znajomością języka angielskiego. 0501-475-061.

DOŚWIADCZONEGO piekarza i ciastkarza, zakwaterowanie. 0501-658-083.

DYNAMICZNIE rozwijająca się firma z Suwałk zatrudni pracowników fizycznych. (087)566-08-81.

DYREKCJA Zespołu Szkół Drzewnych Nr 9 w Łomży zatrudni od dnia 1.09.2007 r. nauczyciela języka angielskiego. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym.

FIRMA produkująca meble tapicerowane zatrudni: księgową z doświadczeniem (pełna księgowość), krojczych, szwaczki, tapicerów, pakowaczy. (085)663-18-72 (8.00-15.00).

FIRMA Z SUWAŁK POSZUKUJE PRACOWNIKÓW W CHARAKTERZE KIEROWCÓW Z KATEGORIĄ C + E. C.V. + LIST MOTYWACYJNY PROSIMY SKŁADAĆ OSOBIŚCIE POD ADRESEM: WOJSKA POLSKIEGO 114N, 16-400 SUWAŁKI.

FIRMA zatrudni kamieniarzy, pracowników na produkcję do przyręczenia, murarzy, montażystów. Łomża, tel. 662-741-782.

GOSPODARSTWO rolne k. Grajewa. Mężczyzna lub małżeństwo. Wynagrodzenie, mieszkanie. (086)273-22-16.

HURTOWNIA zatrudni 6 osób. (085)732-77-02.

INTENSYWNY kurs angielskiego wyjeżdżającym 0-85 743-53-70

KEJNERKĘ w Zajeździe Zagłoba z możliwością zakwaterowania. (085)731-71-13.

KIEROWCĘ C + E + uprawnienia HDS do transportu drewna, okolice Białegostoku. 0607-832-874.

KIEROWCĘ C + E, naczepa, kraj. 0603-779-637.

KIEROWCÓW C + E, ADR. 0660-430-538.

KIEROWCÓW CE, na ciężarówce. 0505-093-914.

MAGAZYNIERÓW na stałe. (085)732-77-02.

MECHANIKA samochodowego, ucznia, młodocianego. 0606-925-823.

MĘŻCZYNĘ lub małżeństwo - gospodarstwo. (086)476-08-16.

MĘŻCZYNĘ w gospodarstwie. (085)716-22-19.

MĘŻCZYNĘ w magazynie ze znajomością prac ślusarskich i budowlanych, wynagrodzenie 1200 netto plus nadgodziny, kontakt: Magazyn PODLASIAK, Białystok, Przędzalniana 60, godz. 8.00-16.00.

MĘŻCZYNĘ w magazynie, wymagane prawo jazdy kat. C, mile widziana znajomość prac ślusarskich i budowlanych, kontakt: Magazyn PODLASIAK, Białystok, Przędzalniana 60 godz. 8.00-16.00.

MĘŻCZYNĘ w magazynie, wymagane prawo jazdy kat. C, kontakt: Magazyn PODLASIAK, Białystok, Przędzalniana 60 godz. 8.00-16.00.

MONTERÓW instalacji sanitarnych oraz małe firmy hydrauliczne. (085)675-48-14.

MOSIR Siemiatyckie zatrudni na okres 1.07.2007-31.08.2007 ratowników wodnych. Szczegóły: (085)656-10-44.

MURARZY, tynkarzy - za granicą. 0604-619-429.

NIANIĘ do dwójki dzieci. (085)679-20-43, dzwonić po 19.00.

OPERATORA pustaczarki hydraulicznej. 0692-740-586.

OSOBĘ z doświadczeniem do produkcji sekcacji. 0606-908-830.

PANIĄ w wieku 40-55 lat do prowadzenia kuchni w rezydencji z zamieszkaniami. Warszawa. 0601-307-343.

PIEKARZA i sprzedawcę zatrudnię. 0507-18-19-42.

POMOCNIKA do montażu stolarki okiennej, (085)654-70-21, 0604-953-572.

PRACA dla elektryka. 0502-266-281.

PRACA dodatkowa do sprzedaży usług telekomunikacyjnych: internet, telewizja kablowa, telefonia stacjonarna, teren łapy, Bielsk Podlaski. 0691-767-589.

PRACOWNIKA do zakładu poligraficznego. 0602-103-398.

PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych, wysokie zarobki, bardzo dobre warunki, umowa, ZUS, praca stała. 0691-140-367.

PRODUCENT klei i farb z siedzibą w Wasilkowie poszukuje pracowników produkcyjnych (na stałe i sezonowych), magazynierów, operatorów wózków widłowych. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, stabilną pracę na umowę, miłą atmosferę. 0516-777-429, www.unicell.pl/praca

PRZEDSTAWICIELA handlowego na Polskę do sprzedaży wyrobów pamiątkarskich. Wymagane doświadczenie. (085)746-61-37. wiko.bialy-stok@interia.pl

RZEŹNICY - MIĘDZYNARODOWA FIRMA HTW - SPECJALIŚCI MIĘS POSZUKUJE PRACOWNIKÓW W ZAWODZIE ROZBIERACZ-WYKRAWACZ DO PRACY W POLSCE I NIEMCZECH. ZAPEWNIAMY ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE, UMOWĘ O PRACĘ, ZAKWATEROWANIE. WYMAGANE DOŚWIADCZENIE. (085)746-61-37. wiko.bialy-stok@interia.pl

SPRZEDAWCZYNIE do sklepu mięsnego w Bielsku Podlaskim. 0600-452-391.

SPRZEDAWCZYNIE do sklepu mięsnego w Grajewie. 0662-041-942.

STOLARZA. (085)719-14-75, 0606-640-548.

TECHNIKA farmacji zatrudnię, Grajewo. 0607-326-062, (086)272-38-75.

TOKARZA, spawacza. 0-604-610-800.

TYNKARZY 8 zł za 1 m. 0507-446-032.

TYNKARZY i pomocnika. 0880-516-209.

TYNKARZY na stałe, 7 zł/mkw. 0692-890-953.

ZA granicą - stolarzy, cieśli, monterów kuchni. 0046704228458.

ZAKŁADY MIĘSNE NETTER W BIELSKU PODLASKIM, BRAŃSKA 116, ZATRUDNIĄ KOBIETY I MĘŻCZYZN NA DZIAŁY PRODUKCYJNE. Osoby zainteresowane prosimy o osobiste zgłaszanie się do Zakładu lub o kontakt telefoniczny. (085)731-91-22.

ZATRUDNIĘ kierowców C + E z doświadczeniem, transport międzynarodowy, (086)472-08-07.

ZATRUDNIĘ KUCHARZA, ATRAKCYJNE WYNAGRODZENIE. 0509-037-321. (OD 8.00 DO 19.00).

ZATRUDNIĘ młode i operatywne osoby na stałe lub sezonowo, (086)216-44-18.

ZATRUDNIĘ osobę do pracy biurowej, ze znajomością angielskiego, Augustów: 0604-251-914.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym. (086)47-60-721.

ZATRUDNIMY kierowców w transporcie międzynarodowym, Augustów 0604-251-914.

ZATRUDNIMY na plantacji truskawek i malin oraz traktorzystów i kierowców kat D. Zakwaterowanie w hotelu lub dojazd autobusem firmowym; (0-22)793-75-76, 0-660-777-766.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

RENAULT lagunę II, 1,9DCI, kombi. 0667-565-495.

SKUP aut powypadkowych.
Zaświadczenia do wyrejestrowania: 0604-95-95-99.
Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl),
tel. (085)7197-542.

SPRZEDAM

AUDI coupe 2,8 benzyna, czarne quattro, alufeli 17", klimatronic, skóry, (1994), 6.500 zł. 0509-524-690.

BMW 520i (1992) benzyna, gaz 150 KM. 0605-129-728.

BMW 728, gaz + benzyna, (1998), stan bdb. 35.000,- 0504-292-560.

CARO 1,6, gaz, hak, (1996/98), wspomaganie, stan dobry. 1.700 zł, ważne opłaty, okolice Czyżewa. 886-619-454.

CORSA 1,2, (2004), 0692-754-642.

DAEWOO bus 2-osobowy, 450 kg, nowy gaz i silnik, stan bdb (1994) podzespoły Suzuki curry, okolice Czyżewa. (086)477-11-45.

FORD Escort 1,8 TD (1995) kombi, nowe opony, zawieszenie, stan bdb, 0-601-787-601.

FORD Escort, kombi 1.9 16V, 1994 r. Sprawdzony, benzyna, 086-279-16-68.

IZOTERMĘ 2,85 x 2 x 1,95. 0606-324-644.

JUNAK M-07. (1959) Chopper. 0692-337-688

ŁADA Samara 1500 (1992). 2.300 zł. (086)272-34-77.

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE PLYTA OSB I PILŚNIOWA SIDING

Panel- Max

ul. Wiewiórcza 1
(wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-99, www.panelmax.pl

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55

- elem. budow. szkielet.
 - więźby iłaty
 - podłoga
 - szalówka imitująca białe - różne wzory
 - impregnacja ciśnieniowa
 - transport
- SUSZENIE TARCICY**
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

GAZETA WSPÓŁCZESNA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

lider prasowy Polski
Północno-Wschodniej
336 621 Czytelników*

27 498 Czytelników
- Dyrektorzy firm

19 840 Czytelników
- Właściciele prywatnych firm

177 200 Czytelników
z wykształceniem średnim
i wyższym

GAZETA WSPÓŁCZESNA

REKLAMA

OGŁOSZENIA

moduł B1

moduł B2

moduł A1

mamy również miejsce na Twoją reklamę

PROMOCJA

STIHL

FS 38
PLN 499,-
Moc 0,65 kW/0,9 KM

FS 55
PLN 1.119,-
Moc 0,75 kW/1,0 KM

FS 200
PLN 1.999,-
Moc 1,6 kW/2,2 KM

WIOSNA. Nowe perspektywy.

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 0-87 643 62 48; **Białystok** - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 0-85 745 14 02, Ciołkowskiego 99, tel. 0-85 746 16 13, Kawalerska, paw. 1, tel. 0-85 742 24 49, Zwycięstwa 10, tel. 0-85 651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 0-85 730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 0-85 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 0-86 275 57 55; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 0-85 712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 0-87 621 5937; **Giżycko** - Wodociągowa 3, tel. 0-87 429 27 94; **Gózdap** - Wolności 24, tel. 0-87 615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 0-86 272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 0-85 682 28 86; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 0-86 217 26 11; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 0-86 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 0-85 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 0-86 216 44 66; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 0-85 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 0-86 270 10 14; **Siemiatyckie** - Wysoka 45A, tel. 0-85 655 29 42; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 0-85 711 46 86; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 0-87 566 61 91; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 0-86 272 58 12; **Wydminy** - Grunwaldzka 82, tel. 0-87 421 04 68; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 0-86 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 0-86 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl

**Zlecając druk ogłoszenia drobnego
do Gazety Współczesnej
możesz zlecić dodatkowo ogłoszenie do internetu**

za 1 zł/netto
(1 emisja)

MERCEDES Karawan 123D, diesel, 1978 r. 0-604-927-778.

MERCEDES sprinter 313, pełna opcja (2005/06). 0600-056-789.

MOTOR Apvilia Rs 50/75, 2001 r. 086-216-91-81 (po 16)

NUBIRA II, kombi, 1,6, (2000), gaz. 0600-056-789.

OPEL kadett 1,6 (1991). 0600-056-789.

POLONEZ 1,6 (1992) granat, hak, garażowany, OC, 1.000 zł. (085)662-71-67, 0664-651-761.

SKODA felicia pick-up (1998). 0604-978-769.

VOLVO V40, (1998), 1,9TD, 90 KM. 0503-115-849.

ZAKUPY

HURTOWNIE

ANGIELSKA odzież używana, superkrem, końcówki kolekcji. Hurtownia MST, 27 Lipca 91, Białystok, tel. 502-621-872, 0608-200-924.

ANGLIA, Irlandia, Niemcy - odzież używana, importer. Hurtownia MARS, Białystok, Kleeberga 22. (085)664-72-11.



JANEX hurtownia angielskiej odzieży używanej, sort, niesort, czysto bawełniane, Zaścianki, Usługowa 4. 0698-624-433.

NOWA Hurtownia angielskiej odzieży używanej IM-PORTAL. Księżyno, Przemysłowa 7. 0665-600-017, (085)663-20-05.

ODZIEŻ UŻYWANA 2 zł/kg. (niesort) 0600-588-666.

SKLEPY

SPRZEDAM meble ze sklepu Varjo Moda. 0508-268-130.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

GOSPODARSTWO, siedlisko. 0510-468-261.

SPRZEDAM

10 km od Białegostoku, 330/16.000 m2, komfortowy, nowy. 0603-779-610.

2 działki rolne po 1,5 ha, gmina Dobrzyniewo. 0880-001-644.

2,8 ha działka w centrum Ostródy. 0602-355-909.

39 mkw. Żabia, bezpośrednio. 0510-571-516.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych - transport. Montaż gratis. 0501-231-350.

BLASZAKI garaże - tanio, transport montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)26-32-742.

BLASZAKI, garaże - tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

BUDYNEK mieszkalno-usługowy w Kolnie, po kapitalnym remoncie. 0-602-385-257.

DOM drewniany do przeniesienia. (086)274-30-74.

DOM w Zabłudowie. (085)718-81-12, 0509-804-828.

DOM z siedliskiem k. Grajewa - lub zamienię na samochód osobowy. 0662-064-170.

DZIAŁKĘ z budynkiem - Dobrzyniewo Duże. (085)719-77-65, 0516-623-877.

DZIAŁKĘ, Łomża, ul. Piaski, 1764 m2, 80 zł/m2, (086)-216-05-17.

DZIAŁKI nad jez. Rajgrodzkie. (0-87)520-31-16.

DZIAŁKI nad jez. Szelmont Mały, tanio. 0509-581-205.

GARAŻE blaszaki - tanio. 0505-126-033.

GRAJEWÓ, Dom, działka 700 mkw. 0504-702-039.

HALA 700 m2 pod produkcję, hurtownie. Zambrów. 0509-847-787

KAWALERKĘ, Pułaskiego. 0660-524-658.

ŁOMŻA - Segment mieszkalno-usługowy 300 mkw.; Atrakcyjna lokalizacja k. Szpitala Wojewódzkiego; (086) 214-15-63, po 20.

M3, Solidności 6. 0606-87-55-30.

MIESZKANIE 2-pokojowe z księgą wieczystą, 45,36 m2, 205.000,-, 2 p., nie płyta. (085)741-38-45.

MIESZKANIE 3-pokojowe, 60 m2, Białystok. 0609-606-650.

MIESZKANIE lokatorskie, 086-218-54-05, http://xtravert.republika.pl/

MIESZKANIE, Białystok, 60 m2, Piaski. 0604-522-763.

SPRZEDAM nowe 2-pokojowe mieszkanie. Tel. 0502-395-020, www.pavar.pl

SPRZEDAM nowe dwupokojowe mieszkanie w Mońkach. 0502-395-020.

WYNAJME

100 m2, Białystok, Centrum. 0501-610-681.

GABINET Lekarski, Warszawska, 42 m2. 0692-754-642.

LOKAL do wynajęcia, 0-516-241-852.

LOKALE usługowo-biurowe (20 mkw., 70 mkw.) Łomża, Al. Legionów, 0-600-588-666.

POMIESZCZENIA w centrum, ok. 1000 mkw. (085)868-31-07.

POWIERZCHNIE magazynowe i biurowe, FASTY. (085)868-31-07.

SALA-NA wesela konferencje na 100-500 osób Czerwony Bór. 0513-090-742.

STANCJE

M-3 w Białymstoku, 0-606-416-991.

NAUKA

AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO, TURYSTYKA, INFORMATYKA.
UL. KRASZEWSKIEGO 33, BIAŁYSTOK:
085 732-42-16, WWW.SZKOLA.AM.J.PL

PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2001
MIEDZYNARODOWE CERTYFIKATY ZAWODOWE "City & Guilds"
• STYPENDIA NAUKOWE • POSREDNICTWO PRACY • BIURO KARIER
• INTERNET GRATIS • KINO, TEATR, BASEN, ZNIŻKI
• ZASIW. ZUS, WKU • OPIEKA MEDYCZNA
70 KIERUNKÓW KSZTAŁCENIA SEMESTR GRATIS!
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY, ASYSTENT OSOBY
NIEPEŁNOSPRAWNEJ, ARCHITEKTURA, BARMAN,
FIZJOTERAPIA, FLORYSTYKA, FRYZJERSTWO, GASTRONOMIA, HANDEL
ZAGRANICZNY, HOTELARSTWO, INFORMATYKA, KOSMETYKA,
MASAŻ, OPIEKUN W DPS, PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA,
RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA, TURYSTYKA, WIZAŻ ...
Białystok, ul. Rynek Kosciuszki 24
tel./fax 085 732 26 80, 732 71 31
GG 7331372, SKYPE: profesja-bialystok
Infolinia: 081 133 000

KURSY

AUTOMOBILKUB - prawo jazdy.
(0-85)732-76-85.

TURYSTYKA

***BELGIA**, Holandia, Niemcy - soboty, niedziele - DVD. (085)747-00-01, 0602-664-771.

***BELGIA**, Niemcy - poniedziałek, wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24.

***MAXIM** środa, sobota, niedziela - Belgia, Niemcy, Holandia - klimatyzacja, video. (085)662-16-00.

BELGIA - czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26, 0604-644-653.

BELGIA - czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA - czwartek, środa. (085)719-24-52.

BELGIA CZWARTEK. 0502-701-966.

BELGIA, Holandia, Niemcy - piątek, sobota. 0508-534-631.

BELGIA, Holandia, Niemcy, DVD, klimatyzacja. (086)219-23-66, 0691-862-366.

BELGIA, Niemcy, Holandia, DVD. (085)661-09-94, 0880-516-043.

CZWARTEK - Belgia, Holandia, Niemcy, DVD. 0661-539-574, (085)715-57-34.

NIEDZIELA - Belgia. 0505-188-557.

PIĄTEK, sobota - Belgia. (085)654-12-83, 0604-340-502.

SPRINTER 9-osobowy, laweta, najtaniej, kraj, zagranica, (086)216-24-20, 0667-990-91213.

USA - poważne doradztwo wizowe. Agencja "PROMESA". Pracujemy od roku 1990. 0605-077-183.

USA, Kanada. 0500-480-870.

USAINFO.PL; pośrednictwo wizowe; tel. (085)741-70-74.

MATRYMONIALNE

***"STOKROTKA"**, Elk, 0662-956-673, (0-87)610-71-67.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

KNURY, lochy skupuję, młode loszki, knurki rozprawiam. (087)567-52-05, 0604-860-609.

BIZNES

KREDYTY

ATRAKCYJNE, tanie i proste pożyczki na oświadczenie, dochody od 450 zł netto, tel. (086)216-92-82, Łomża, ul. Wojska Polskiego 38.

KREDYTY gotówkowe do 50.000 zł.
Białystok, Św. Rocha 13/15, lok. 20, tel. 744-50-08;
Grajewo, ul. Piłsudskiego 6, tel. (086)261-13-08;
Łomża, ul. Długa 18A, tel. (086)215-10-02;
Suwałki, ul. Chłódna 5, lok. 1,
tel. (087)565-05-11.

KREDYTY na dowód! Prosta pożyczka do 80.000 zł!
Białystok (085)664-24-08, Suwałki (087)565-05-11,
Augustów (087)643-07-95, Grajewo (086)261-13-08,
Łomża (086)218-61-82.
Preferencyjne warunki dla rolników!

KREDYTY na dowód: www.wskredyt.pl,
Białystok, (085)744-50-08.
Mońki, (085)716-42-03.

KREDYTY: Białystok, Świętojańska 12/3, (085)732-22-72. Suwałki, Noniewicza 10/414, (087)562-84-45. www.bizancjum.com

POTRZEBNA Ci gotówka? Chcesz spłacić inne kredyty? Zapraszamy!!! Łomża, ul. Wojska Polskiego 38. Tel. (086)216-92-82.

POLICEALNE SZKOŁY
2-LETNIE I ROCZNE
DŁA DOROSŁYCH
www.profesja.edu.pl

Z TYM KUPONEM DO 21.05.2007
BEZ WPISOWEGO
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2007.
Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi podstawy zawarcia umowy.

QS KREDYT OD REKI, GROCHOWA 2/1,
(085)746-14-54.

SZYBKA gotówka w jeden dzień!!! Łomża, ul. Wojska Polskiego 38. Tel. (086)216-92-82.

POŻYCZKI

PROFIREAL pożyczki dla wszystkich: (085)742-17-49.

ROLNICTWO

KUPIĘ

*******BYDŁO** każdej kondycji i maciory. 0510-474-331.

*******BYDŁO** pourazowe, knury, maciory. 0691-513-391.

*******SKUP** bydła powypadkowego, pourazowego. Wyrejestrowanie, faktura. 0663-041-519.

*******BYDŁO** pourazowe, na całe podlasie, najwyższe ceny, 0515-419-263.

***SKUP** maciór i knurów. 08888-02-792.

BYDŁO każdej kondycji, 0669-574-747.

BYDŁO każdej kondycji, maciory, dojazd, dobre ceny, 0505-689-152.

BYDŁO pourazowe, najwyższe ceny, 0516-457-861.

KOMBAJN Anna lub Bolko. 0-604-104-335.

KUPIĘ jałowice hodowlane, cielne 5-8 miesięcy. Platność gotówką. Tel. 0-692-146-293.

KUPIĘ las z wycinką, 0692-092-525.

KUPIĘ ziemniaki. 0602-254-563, (085)732-25-35, po 17.00.

KUPIĘ ziemniaki. 0608-622-919.

KUPIMY LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793.

STARE knury skupuję. Młode knury, loszki hodowlane sprzedam, (087)644-63-26.

SPRZEDAM

***TANIO** opony traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory: Hurtownia "GUMPOL", Zambrów. (086)271-85-69; po 17.00: (086)271-47-14.

2 byczki, 1 jałowka, 50% Limuze. 0-604-92-77-78.

4-RZĘDOWA sieczkarnia do kukurydzy "Mengele", zbiornik mleka 1000 l. 0602-505-623.

AGROTECHNIKA przyczepy do sianokoszonek, wycinaki, zbiorniki do mleka, beczkowozy, zgrabiarki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

BECKOWOZY 10.000 litrów, przyczepy samobieżne, kombajny zbożowe, ciągniki, inny sprzęt rolniczy. 509-130-680.

BECKOWOZY 15 sztuk, na placu, konkurencyjne ceny. 0609-264-609.

BECKOWOZY, ciągniki, przyczepy samobieżne, prasy, plugi, zgrabiarki, schładzalniki, inne maszyny. Dowóz. 0604-270-922.

BECKOWOZY, kombajn zbożowy "Claas" heder - 3 m. inne maszyny zachodnie. 0602-505-623.

BECKOWOZY; przyczepy samozaladowcze, ciągniki, prasy, kombajny, (086)47-43-632, 0507-615-072.

BECKOWOZ Forshitt 10,7 tysięcy litrów, plug kewerland. (087)644-54-92.

BELE sianokoszonki. (086)270-50-70.

C-360 z Turem. Przyczepa samobieżna "Potinger". Owce, baranina, k. Grajewa. 0506-052-036.

C-360, (1985). 14.000,- 0609-264-609.

C-360, 7.800 zł, Tur C-330, 3.200 zł, k. Grajewa. 0694-228-739.

CIĄGNIK Lamborghini 1706DT. 0500-061-660.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. (086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI, kombajny, sieczkarnie, belarki, Tury, wózki widłowe. (086)273-63-25, 0509-604-048

DOJARKA rurociągową, mało używaną, zbiornik 2.500 litrów, pilnie (likwidacja obory). (0-85)711-70-19, 0608-086-225.

DOJARNIE rurociągowo, schładzalniki mleka - montaż, zamiana, atesty, raty. (087)423-48-77, 0603-860-885.

FOLIA do sianokoszonek, 750 mm - 260,-, siatka do bel - 330,- 0667-986-611.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁOWICE HF: z Niemiec od 5700; z Polski od 4500; krowy pierwiastki; jałowice mięsne limousine. W ciągłej sprzedaży. P.H. "KONRAD", ul. Poligonowa 28c, Łomża. Tel. (086)215-11-15.

JAŁÓWKA na ociepleniu (czerwiec). 3.500 zł. Przyczepa 4,5 t, 1-bokowa. 7.000 zł.

(086)273-51-46.

KOMBAJN Deutz Fahr 1620. 0500-061-660.

KOMBAJN JD 965, kabina, sieczkarnia, 2080 mth, sprowadzony. 0510-095-650, ok. Suwałki.

KOMBAJN New Holland 1530. 0603-385-371.

KOMBAJN Volvo-830. 18.000 zł, k. Radziłowa. (086)273-69-56.

LOSZKI, knurki hodowlane wszystkich ras z dowozem. 0607-047-540.

MASZYNY rolnicze, ciągniki, koparko-ładowarka Case, sieczkarnia do kukurydzy John Deere. 0510-520-400.

MF 110 koni, naped, Tur, 5200 Mth. 33.000,- 0609-264-609.

MF 75 koni, naped. 27.000,- 0609-264-609.

OKOLICE Augustowa siedlisko 0,5 hektara z budynkiem gospodarczym do remontu, 25.000. (087)643-33-27.

OWCE, Elk. 0509-866-411.

OGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO pracowni złotniczej osobę młodą, możliwość
przyczenia do zawodu -Białystok. 0606-130-610.

KOBIETĘ do pomocy w domu. (085)675-23-99.

SPAWACZA GAZOWEGO, HYDRAULIKÓW.
0604-45-01-31.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

AUDI A4, 1.9 TDI, 2001r. 0-507-869-000.

FIAT seicento (1999) biały. Tel. 0668-149-907.

GOLF II (1991) powypadkowy, uderzony przód,
drzwi. 0508-141-604.

MERCEDES 200E (1994). 0502-545-636.

STEYR 6x6, 1491 (1980), skrzynia wywrotka (ka-
mieniarza), 24.000,-. (085)719-59-23 (7.00 -
15.00)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

16 km od Białegostoku, działka 1,1 ha, budowlana,
12 zł/m2. 0508-48-97-49.

WYNAJME

1-POKOJOWE, 39 m2, Wołodzyńskiego. 0604-
904-587.

ZWIERZĘTA

PINCZERKI miniaturowe. Grajewo. (086)272-28-00.

BIZNES

KREDYTY

SKOK przy parafii "Opactwa Bożej" O/Białystok,
Skłodowskiej 3 i.26 (085)742-70-46/47. Atrakcyj-
ne kredyty do 20.000 zł bez poręczy. Kredyty
hipoteczne do 25 lat. Kredyty dla rolników. Atrakcyj-
ne lokaty do 6,8%.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr
Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA,
PODLEŚNA 16, REJESTRACJA:
(085)732-77-35, 0502-445-555.

REUMATOLOG

REUMATOLOG doc. Klimiuk - "ESKULAP": (085)742-
63-42, "LEKMED": (085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. (085)745-19-60.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

CIĄGNIK C-330, (1987), belarkę polską (1997),
plugi dwuskbowe. (085)739-43-12.

PRZEWRAKARKA 7-rzędowa, gm. Zabłudów.
(085)717-81-35.

TANIO sprzedam 2 krowy. (085)683-23-09.

RÓŻNE

KUPIĘ

SOSNA, świerk. 0602-48-41-66.

SPRZEDAM

TARCICE brzożowa, wymiar cięcia pod zamówienie.
0607-504-548, 0607-504-567.

USŁUGI

AUTOMOTO

HOLOWANIE osobowych, cały kraj. 0698-620-257.

BUDOWA, REMONT

POLBRUK, starobruk, solidnie, kompleksowo.
0696-684-902.

SZTACHETY, Boazeria, Tralki. 0694-150-678.

MEBLE

MEBLE, renowacje, garderoby -"Rogucki". 0504-005-
252.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków,
tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy. 0607-149-
302, (085)732-60-62.

Zlecając druk
ogłoszenia drobnego
do Gazety Współczesnej

możesz zlecić
dodatkowo ogłoszenie
do internetu

za 1 zł/netto
(1 emisja)

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór so-
czewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i
progresywnych) i szkieł okularowych. Płynny pie-
lęgnacyjny. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołecz-
na 25 (wejście od Wyszyńskiego), (085)744-44-
19.

LUPY do czytania, okulary lupowe, filtry poprawiają-
ce kontrast widzenia. Refundacja NFZ. (085)744-
45-95.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alerge-
nów. Odczulanie na urzędzeniach najnowszej gene-
racji, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

JÓZEF Kielman - depresje, stres, nerwice, nałogi,
nadwaga. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-
352.

PSYCHOLOG - TEL. 0698-272-057.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG,
leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja
8.00-18.00 (085)732-75-15, www.gastrologia.bia-
lystok.pl

BIOTERAPIA

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia.
Hipnoza. Masaż kregoslupa. Porady homeopatycz-
ne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

URODA

SKUTECZNE odchudzanie, mikrodermabrazja.
(085)652-68-31, 0600-390-258.

TRANSPLANTACJA WŁOSÓW - BEZPŁATNE
KONSULTACJE. BIAŁYSTOK - 29 MAJA.
INFOLINIA: 0801-321-370,
GSM: 0609-202-229, WWW.MEDICALHAIR.PL

INNE

*RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. (0-
85)746-59-02.

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wy-
szyńskiego). (085)744-44-19.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

KOMPLET maszyn do produkcji makaronu w próżni,
15 t/m-c, 20.000,- + VAT, Łomża. 0502-534-340.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano-re-
montowego, Usługi budowlano-remontowe "PUH"
Partner, Suwałki, Bakałarzewska 21, 0604-708-
420, (087)566-52-38.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

BAUMIT hurt detal, tynki gipsowe, inne. 0507-446-
032.

KAFLE kominkowe, piecowe - wyrób, sprzedaż.
Hryniewiczze 3B k. Białegostoku. (085)747-49-80.
www.kafle-kar.pl

OKNA i drzwi PCV firmy "WINDOW" wizytówką Twoje-
go domu. Wszystkie rozmiary - atrakcyjne ceny.
"WINDOW" Łomża ul. Wojska Polskiego 161 (dawna
"Bawelna" wjazd od ul. Poznańskiej), tel. (086)473-
70-16.

STEMPLE budowlane 200 sztuk. 0696-222-726,
(085)650-34-11.

SZTACHETY ogrodzeniowe. 0508-194-183.

TERRAZYTY, tynki kolorowe - producent. (085)651-
09-45, 0602-175-050.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOGAZ - raty. Kopernika 40, (085)742-90-10.

KODOWANIE kluczy samochodowych, naprawa zam-
ków samochodowych, otwieranie aut. (085)732-64-
76, 0501-775-228.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem. 0502-061-299, (085)719-34-
53.

TYNKI gipsowe, elewacje. 0502-370-856.

BUDOWA, REMONT

AGREGATEM posadзки. 604-400-174

ARANŻACJE, wykończenia, doradztwo. 0508-303-
005, 0500-322-513.

BRAMY, ogrodzenia. (085)676-01-55, 0517-789-
721.

BUDOWA domów, więzby, stolarstwo. (085)710-88-
59.

BUDOWA domów, wykończenia wnętrz. 0606-949-
446.

BUDOWLANO-REMONTOWE. Zbiorniki na gnojówkę.
0509-319-750.

BUDOWY chlewni, obór oraz wykończenia i remonty.
0512-098-988.

CATAPILER koparko-ladowarką. 0604-076-957.

DOCIEPLENIE mieszkań, glazur, klinkier, z wielolet-
nim doświadczeniem z zakwaterowaniem. (085)
713-06-26.

DOMY, dachy, przeróbki. (085)718-30-11.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. (085)653-94-00, 0502-
265-825.

ELEWACJE, wykonawstwo, materiały -solidnie.
(085)675-14-40.

KOMINKI z rozprawdzeniem ciepła, instalacja cen-
tralnego odkurzacza. 0608-532-473.

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz. (085)718-09-
69, 0694-426-665.

KOMPLEKSOWO układamy kostkę brukową.
(085)653-88-22.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, au-
tomatyka. (85)663-26-39

KOSTKA brukowa, układanie, solidnie.
0605-371-441.

MALOWANIE, glazura, terakota, szpachlowanie.
0693-121-622.

MALOWANIE. Szpachlowanie. 0668-141-137.

ODNAWIANIE ELEWACJI, MALARSKIE,
OGÓLBUDOWLANE. 0663-638-573.

POLBRUK kompleksowo, profesjonalnie, gwarancja.
0698-956-951.

POLBRUK, starobruk, odwodnienia. 0507-569-350,
(085)676-05-03.

POSADZKI agregatem. 0507-489-436.

PRODUCENT SPRZEDA
KOSTKĘ BRUKOWĄ
wszystkie wzory i kolory
z certyfikatem
CE
Maj- promocja cen!
Bruk Polska,
ul. Komunalna 3, Białystok
085 653-88-22, 0505-18-13-13

PROFESJONALNIE muruję klinkier. 0692-562-075.

PRZEDMOWE oczyszczalnie ścieków
do każdego warunków terenowych.
Kompleksowo, serwis. 0512-086-437.

REMONTY kompleksowo, solidnie. 0510-571-516.

REMONTY, adaptacje poddaszy. (085)710-88-61,
0880-776-469.

REMONTY, wykończenia wnętrz. (085)661-25-73,
0698-951-152.

SIDING podsufitka. 0603-704-661.

SZPACHLOWANIE, malowanie. 0665-063-930.

TYNKI gipsowe maszynowo. 0608-474-270.

UKŁADANIE podłóg drewnianych, paneli, 0-664-
049-597

UMOCNIENIE stawów. Faszyzny, pale. 0600-326-
282.

USŁUGI remontowo-budowlane. 0513-280-679,
(085)663-01-51.

USŁUGI remontowo-wykończeniowe, więzby. 0516-
312-292.

WIEŻBY skomplikowane, krycie dachów. 0602-777-
760.

WYKOPY, rozbiórki, czarnoziem, 0602-554-909.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE beżypłowe. 0887-196-626,
(085)719-72-47.

CYKLINOWANIE - lakierowanie. 0662-686-057.

HYDRAULICZNE

CENTRALNE ogrzewania, wykonawstwo, modernizacje.
0602-22-51-09.

KOMINKI z piaskiem wodnym. 0505-89-53-53.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (085)742-03-96, 0507-
864-413. Myśliński.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów. (085)661-
76-31, 0602-120-966.

OKNA I DRZWI

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, (085)652-58-56.
OKNA, drzwi, bramy, rolety - najniższe ceny, montaż,
raty! 0512-592-142.

ROLETY - producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.
(0-85)732-90-25.

USŁUGI szklarskie. (085)744-34-05.

DACHY

DACHY - krycie, remonty. 0665-913-444.

KRYCIE dachów - tanio. 0602-333-644.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. (085)741-96-
56.

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

BUSEM towarowym. 0500-080-517.

BUSY osobowe. 0502-565-228.

MERCEDES 9-osobowy, kraj i zagranica. (086)216-
24-20, 0667-990-913.

MIKROBUSY 8-18-osobowe. 0604-239-954.

INNE

INFORMATYCZNA obsługa firm. Tel. 0500-011-460
www.NetSpec.pl

INTROLIGATOR - ekspres. (085)732-51-01.

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokołka, ul. Grodziska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

NAGROBKI - Augustowska 6/2, www.granitowe.republi-
ka.pl. (085)744-85-80.

NAGROBKI granitowe podwójne od 4.900 zł. 0601-912-
474.

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900 zł.
0601-566-181.

WYKOPY koparkami (szamba), rozbiórki, wrywanie
karcz. (086)216-35-79, 0602-520-783.

WYNAJEM minikoparki. (085)662-17-48, 0607-
557-065.

ZKŁADANIE trawników, gwarancja. 0600-210-293.

ROLNICTWO

OFERUJEMY budowę przydomowych oczyszczalni
ścieków, (087)516-15-21, 0887-317-798.

PRZEDMOWE oczyszczalnie ścieków. (0-87)642-
56-50, 0601-176-431.

SPROWADZAM prasy belujące, zachodnie, różne typy,
możliwość transportu. 0502-984-105.

SPROWADZAM traktory rolnicze: Zetor, Fendt, inne, moż-
liwość transportu. 0601-164-263, 0502-984-105.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

EKSKLUZYWNA limuzyna Audi - śluby. 0600-485-
480.

LUKSUSOWY Nissan Altima: śluby, chrzciny, komu-
nie, inne imprezy. (085)749-29-43, 0788-88-65-
88.

ORGANIZUJEMY wesela, imprezy okolicznościowe,
www.atlantajezewo.pl (085)718-15-80.

VIDEO - foto. 0603-317-118.

WESELA, inne. Najnowszy model, Mercedes Kl-S.
(2007) srebrny. 0510-142-210.

ZLECĘ WYKONANIE

ZLECĘ wykonanie stanu surowego. 0604-201-288.

MUZYKA

ZESPÓŁ muzyczny - tanio, profesjonalnie, 0-692-
376-453.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH
Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Św. Mikołaja 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE
Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 5 zł) lub 9 słów (ogł. za 6 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 10 zł) lub 9 słów (ogł. za 12 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

Ilość publikacji dane klienta:
x 5 zł x 10 zł
x 6 zł x 12 zł
adres, kod pocztowy:

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o.
do wystawiania faktur bez mojego podpisu.
1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty
na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 76188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem:
Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 5 zł i 6 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek - czwartek.
4. Ogłoszenia za 10 i 12 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.
Zakreśli wybraną rubrykę
PRACA
☐ zatrudnię
☐ szukam pracy
AUTO MOTO
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ naprawy
☐ autodialmy
☐ inne
ZAKUPY
☐ hurtownie
☐ sklepy
☐ producenci
☐ antykwari



Czesław Lang obiecuje, że za rok przyje-
dzie do nas z Tour de Pologne

Kolarstwo >> MTB na Pietraszach Maraton na dwóch kółkach

Legendy polskiego kolarstwa – Lech Piasecki i Czesław Lang – wezmą udział w Masie Krytycznej (comiesięczny przejazd rowerzystów), która w piątek, 25 maja, przejedzie ulicami Białegostoku. W ten sposób będą promować wśród rowerzystów Skandia MTB Maraton – imprezę kolarską dla wszystkich miłośników dwóch kółek, która ma zostać rozegrana w lesie Pietrasze.

W tym roku firma Lang Team po raz pierwszy organizuje w Białymstoku zawody Skoda MTB Grand Prix. To najbardziej prestiżowa impreza w kolarstwie górskim w Polsce. Biorą w niej udział licencjonowani zawodnicy, tacy jak Maja Włoszczowska i Anna Szafranec. Tegoroczny cykl liczy sobie pięć edycji, a finałowe zawody odbędą się w sobotę, 2 czerwca, właśnie w Białymstoku – w lesie Pietrasze!

Każdej edycji Grand Prix towarzyszy Skandia MTB Maraton, w którym obok zawodowców mogą wziąć udział wszyscy miłośnicy rowerów: – Ten wyścig zostanie rozegrany w niedzielę, 3 czerwca, w lesie Pietrasze na trzech dystansach: 34, 68 i 102 km – powiedział Czesław Lang, który wczoraj podpisał umowę o organizacji imprezy z prezydentem Białegostoku. – Każdy z uczestników otrzyma pakiet startowy, w którym znajduje się m.in. plecak i koszulka. A ci, którzy pojadą na najkrótszym dystansie, nie będą musieli płacić za start! (zgol)

Relaks na sportowo

Lekka atletyka

Finał Igrzysk Województwa Podlaskiego w czwórboju lekkoatletycznym (sobota o godz. 11 na stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku).

Piłka nożna

II liga. Jagiellonia Białystok – Ruch Chorzów (sobota, godz. 16.30 na Stadionie Miejskim), ŁKS Białystok – Lechia Gdańsk (sobota, godz. 17 na stadionie przy ul. Zjazd).

III liga. Freskovita Wysokie Mazowieckie – Nadnarwianka Pułtusk (niedziela, godz. 16).

IV liga. Sobota: POM Sparta Augustów – Hetman Białystok (14.30), Orzeł Kolno – Jagiellonia II Białystok (17), Supraślanka Supraśl – Olimpia Zambrów (12.30), **niedziela:** Piast Białystok – Miejski Włocławek (16.00), KS Michałowo – Pogoń Łapy (14.30), Tur Bielsk Podlaski – Pomorzanka Sejny (16), Sokół Sokółka – Iskra Narew (16).

Klasa okręgowa. Sobota: MKS Mielnik – Dąb Dąbrowa Białostocka (16), **Niedziela:** Puszcza Hajnówka – Promień Mońki (15), Magnat Juchnowiec – LZS Narewka (15), Korona Dobryńsk – Polonia Raczki (16), Wasilków – Kolejarz Czeremcha (12), Rudnia Zabłudów – Gieret Giby (16), Włóknarz Białystok – Narew Łyski Choroszcz (16), Hetman Tykocin – Skra Włocławek (17).

Klasa A. Sobota: Gryf Gródek – Narew Łyski II Choroszcz (16), **Niedziela:** Orkan Poświętne – Znicz Suraz (13), Orzeł Szolajdy – Respuda Filipów (12), Perspektywa Łomża – Metal-Fach LUKS Janowszczyzna (16), Forty Piątnica – Orleńscy Czyżew (16), Sparta 1951 Szepietów – KS Śniadowo (16), **Mecz zaległy:** Skra Czarna Białostocka – Pogranicze Kuźnica (niedziela, 15).

Klasa B. Niedziela, grupa I: Michałowo II – Pionier Brańsk (12), KS Unowó – Orzeł Kleszczewo (13), Tur II Bielsk Podlaski – Eurocentr Suchowola (13), Orla – Krokus (13), **grupa II:** Elhult – Śniadowo (14), Biebrza – Kleosin (13).

Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych Niepaństwowych. Piątek: mecz o III miejsce (godz. 11.10), finał (godz. 13.00) na stadionie MOSP przy ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku. (mark)

Piłka nożna >> Jaga gra z Ruchem. W Białymstoku możemy być

Pokażmy siłę

Jagiellonia Białystok, Ruch Chorzów, Tomasz Wałdoch, ekstraklasa. Sumując wszystkie wyrazy, jednego możemy być pewni – w sobotę przy Słonecznej czeka nas wyjątkowe widowisko.

Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Spotkanie Jagiellonii z Ruchem rozpocznie się o godzinie 16.30. Obie drużyny walczyć o awans do ekstraklasy. Chorzowianie są już w niej jedną nogą, ale w Białymstoku chcą potwierdzić swoją klasę i przewagę nad resztą drugoligowej stawki. Z kolei Jaga potrzebuje punktów. Żółto-czerwoni pod wodzą trenera Artura Płatka rozegrali się, jednak wyścig o OE wciąż trwa.

Na stadionie miejskim szykuje się futbolowy spektakl. Jednym z jego głównych aktorów może być Tomasz Wałdoch. Były reprezentant Polski od środy trenuje z zespołem. – Dobrze wprowadził się do drużyny. Piłkarsko i fizycznie nie odstaje od reszty zawodników – ocenia Płatek.

36-letni obrońca wystąpi w meczu z Ruchem, jeśli tylko zostanie potwierdzony do gry. Wczoraj w Niemczech (skąd powinien zostać nadesłany certyfikat Wałdocha) świętowano i procedura rejestracji na pewien czas utknęła w miejscu. – Robimy wszystko, żeby zakończyć sprawę w terminie – zapewnia jednak wiceprezes Jagiellonii Artur Kapelko.

Za białostoczan w kwestiach formalności papierkowych kciuki ściskają także w... Chorzowie. – Chciałbym zagrać przeciwko Tomkowi Wałdochowi – mówi „Współczesny” najlepszy strzelec Ruchu Piotr Cwiłong. – Wszyscy go szanujemy. Fajnie byłoby zmierzyć się przeciwko zawodnikowi tej klasy.

Cwiłong podkreśla, że były kapitan Schalke 04 na pewno będzie wzmocnieniem

Jagiellonii, ale jak zaznacza: – Zespół nie kończy się na jednym zawodniku. Niezależnie od tego, czy Wałdoch zagra, czy nie, chcemy zdobyć w Białymstoku trzy punkty. Do końca sezonu zostało jeszcze pięć meczów i w każdym będziemy walczyć o zwycięstwo.

21-letni Cwiłong dobrze zna się z zawodnikiem Jagi Mateuszem Cieluchem. Obaj są wychowankami Stadionu Śląskiego Chorzów. Kariera napastnika Ruchu rozwija się błyskawicznie. Od pewnego czasu interesuje się nim Wisła Kraków.

– Mam ważny kontrakt z Ruchem, a teraz koncentruję się tylko na najbliższym meczu – Cwiłong ucina wszelkie spekulacje.

Jeśli chodzi o niebieskich, trener Marek Wleciałowski musi obejść się bez Grzegorza Barana i Ireneusza Adamskiego. Środkowych obrońców z gry wyeliminowały kartki.

Ale i Jagiellonia ma problemy kadrowe. Za kartki pauzują Radek Divecky i Marcin Wincel. Do gry nie są jeszcze gotowi rekonwalescenci Vuk Sotirović oraz Rafał Naskręt. Na kłopoty zdrowotne narzeka trzech innych zawodników: Mariusz Dzieńis, Dariusz Łatka, Ernest Konon.

– Występ całej trójki stoi pod znakiem zapytania. Decyzję o tym, czy zagrają z Ruchem, podejmem w sobotę – mówi Płatek.

Opiekun żółto-czerwonych nie robi jednak tragedii z powodu kłopotów personalnych. – Szansę dostaną inni zawodnicy – stwierdza krótko. W kadrze meczowej może znaleźć się m.in. wracający do pełnej dyspozycji Bartosz Romańczuk.

Płatek pracuje nad zestawieniem wyjściowej jedenastki, ale niezależnie, jaka ona będzie, możemy spodziewać się po jagiellończykach ambitnej walki o zwycięstwo. Białostocka drużyna z meczu na mecz spisuje się coraz lepiej, a pojedynek z liderem wyzwoli w piłkarzach dodatkowe pokłady energii. Poza tym spotkanie z Ruchem wywołuje olbrzymie zainteresowanie publiczności. W sobotę na trybunach może paść rekord frekwencji w obecnym sezonie. Wierzy w to też trener Płatek.

– Liczę, że stadion zapełni się, a kibice będą naszym dwunastym zawodnikiem – podkreśla szkoleniowiec.



Piłka nożna >> Jedynie piłkarze z Wysokiego Mazowieckiego zagrają w domu Warmia trzyma kciuki za zwycięstwo Freskovity

Chociaż zmierzają się z liderem, bez zbędnych obaw do niedzielnej meczu ze Zniczem w Pruszkowie przystępują piłkarze Wigier. Suwalczanie dzielnie walczyli już w tej rundzie w wyjazdowych spotkaniach z Concordią czy Radomiakiem.

– Znamy swoją wartość, dlatego jedziemy do Pruszkowa po trzy punkty – mówi Daniel Ołowniuk, kapitan i najsilniejszy gracz suwalskiej drużyny. – Czujemy respekt przed rywalem, ale wiemy, że przyjdzie nam się zmierzyć z młodymi, nie doświadczonymi przeciwnikami. I tutaj poszukamy swojej szansy – dodaje.

W niedzielę w suwalskim zespole zabraknie skrzydłowego Rafała Trockiego, który pojechał na mistrzostwa Europy strażaków. Najprawdopodobniej nie zagra też reprezentant Polski Przemysław Makarewicz, który z turnieju eliminacyjnego mistrzostw Europy U-19 w Izraelu powrócił z lekkim urazem.



Dzidosław Żuberek (Freskovita) narzeka na uraz z meczu z Wigrami

Natomiast przeciwnika z dołu tabeli mają piłkarze Freskovity Wysokie Mazowieckie, którzy marzą o swoim pierwszym zwycięstwie w rundzie wiosennej. Nadnarwianka zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. – Od dłuższego czasu cze-

kamy na swoją wygraną. Mam nadzieję, że stanie się to w niedzielę. Na pewno zagramy bez kontuzjowanego Łukasza Jeglińskiego, a gra Dzidosława Żuberka i Piotra Matysa stoi pod znakiem zapytania – mówi trener Freskovity Piotr Zajackowski.

Grajewska Warmia ma realne szanse na wyprzedzenie w tabeli jednej drużyny – właśnie Nadnarwianki (jest za nią 4 pkt.).

– Trzymamy kciuki za Freskovitę, a sami jedziemy po punkty – mówi trener „Wilków” Mirosław Dymek. Jego zespół zagra w Grójcu z Mazowszem.

– Przeciwnicy są na fali, wygrali trzy mecze z rzędu. Mazowsze to poukładany zespół, grający pressingiem. Bardzo zdecydowanie atakuje na początku meczu, gdy strzela wiele bramek. Dlatego musimy być szczególnie czujni w pierwszej połowie – dodaje grajewski szkoleniowiec. W Grójcu będzie miał do dyspozycji wszystkich podopiecznych. (ab, mark, milk)



Mateusz Cieluch (foto) z Jagiellonii i Krzysztof Strugarek (ŁKS Łomża) zostali powołani do kadry Polski do lat 20, która w dniach 2-12.06 zagra turniej w Jordanii.

Dwaj polscy bokserzy – Tomasz Adamek i Andrzej Gołota – będą walczyć 9 czerwca na gali w katowickim Spodku. Adamek spotka się z Luisem Andresem Pinedą (Panama), a Gołota zmierzy się z Jeremy Batesem (USA).

14/15

GAZETA WSPÓŁCZESNA

18 maja 2007

piątek

świadkami wyjątkowego spektaklu.

liderowi



Jesienią w Chorzowie było mnóstwo emocji. Jaga (od lewej Remigiusz Sobociński i Jacek Markiewicz) wygrała 1:0.

Piłka nożna >> Espanyol uległ po serii „jedenastek”

Przekleństwo karnych

Sevilla po raz drugi z rzędu zdobyła Puchar UEFA, pokonując w meczu finałowym w Glasgow po serii rzutów karnych Espanyol Barcelonę.

Bohaterem meczu był bramkarz Sevilli Andres Palop, który obronił trzy rzuty karne, a wcześniej popisał się kilkoma świetnymi interwencjami.

Espanyol po raz drugi przegrał w finale Pucharu UEFA po serii rzutów karnych – w 1988 roku musiał uznać wyższość Werderu Brema. Dwukrotnie gorzko porażki doznał trener Espanyolu Ernesto Valverde, który przed dziewiętnastoma laty wystąpił w finale jako zawodnik drużyny z Barcelony.

Zespół z Sevilli od 68 minuty grał z przewagą jednego zawodnika, bowiem drugą żółtą kartką i w konse-

kwencji czerwoną ukarany został Moises Hurtado.

Gdy pod koniec pierwszej połowy dogrywki Kanoute zdobył drugą bramkę dla Sevilli, wydawało się, że grający w osłabieniu Espanyol nie będzie już w stanie wyrównać. Tymczasem dosyć niespodziewany strzał Jonatasa z dystansu zaskoczył Palopa i o losach finału decydowały rzuty karne. Bramkarz Sevilli obronił trzy strzały i jego zespół drugi rok z rzędu mógł się cieszyć ze zdobycia Pucharu UEFA.

▲ **FC Sevilla - Espanyol Barcelona 2:2 (1:1, 1:1), karne 3:1**

Bramki: dla Espanyolu - Riera 28, Jonatas 115; dla Sevilli - Correia 18, Kanoute 105. **Czerwona kartka:** Hurtado (68, Espanyol).

(PAP)

Piłka nożna >> ŁKS podejmuje Lechię. Ze składu wypadł Kamil Ulman.

Kolejne nieszczęście

Pech nie opuszcza drugoligowych piłkarzy ŁKS-u Browar Łomża. W sobotę biało-czerwonych czeka spotkanie z gdańską Lechią (początek o godzinie 17), a podczas środowego treningu kontuzji doznał bramkarz Kamil Ulman. Jeden z najlepszych zawodników ŁKS-u złamał palec w ręce. „Uliego” w tym sezonie nie zobaczymy już na boisku.

Ulman problem z kciukiem w lewej ręce miał już jesienią. – Wtedy też był złamany, ale ostatnie pięć spotkań zagrałem na środkach przeciwbólowych – mówi zawodnik. – Po zakończeniu rundy założyłem gips i myślałem, że poradziłem sobie z kontuzją. Niestety, teraz znowu mam problem.

Podczas śródogodzinnych zajęć, jakie odbyły się na bocznym boisku, przy jednej z interwencji piłka odbiła się od piaszczystej, nierównej murawy i trafiła Ulmana w palec. – Do końca treningu, ale potem, kiedy zdjąłem rękawice okazało się, że kciuk z każdą chwilą staje się coraz sztywniejszy. Ból był niesamowity – opowiada. Bramkarza za dwa tygodnie czeka operacja, a potem jeszcze około czterech tygodni pauzy.

– Żałuję, że nie mogę pomóc kolegom w ostatnich meczach sezonu. Ale wierzę, że poradzą sobie beze mnie i utrzymają się w drugiej lidze – dodaje Ulman.

Wiadomość o kontuzji czołowego zawodnika wywołała zamieszanie w klubie. Trener Jan Makowiecki próbuje sprowadzić do Łomży bramkarza, który mógłby zastąpić Ulmana. W wyjątkowych przypadkach przepisy pozwalają na zatrudnienie nowego golkipera.



Kamil Ulman zakończył już sezon

– Podzwoniłem po kilku klubach, rozmawiałem z paroma piłkarzami, ale sprawa nie jest taka prosta – nie ukrywa Makowiecki.

Rezerwowym bramkarzem ŁKS-u jest Maciej Kudrycki. W łomżyńskim zespole debiutował w sobotę w meczu z Unią Janikowo (1:1). Z tym, że zagrał przez kilka minut w polu. Teraz być może wystąpi od początku między słupkami. Co ciekawe, 33-letni bramkarz w swojej karierze ma na koncie występy w klubie Lechia/Polonia Gdańsk. Grał tam w drugiej lidze, w sezonie 1998/99.

– Wtedy w meczach na własnym stadionie nie stracił ani jednego gola – wspomina Kudrycki. – Mam nadzieję, że tak samo będzie w Łomży. Nie przeżywam szczególnie zbliżającego się spotkania. Jestem doświadczonym zawodnikiem. Ogrania

mi nie brakuje. Wierzę, że sobie poradzę. Najważniejsze, to dobrze wejść w mecz.

Niewykluczone, że w sobotę zmiennikiem Kudryckiego będzie... trener bramkarzy w ŁKS-ie Mariusz Parzych.

Dobrze przynajmniej, że do zdrowia wracają Paweł Strózik, Łukasz Adamski, Łukasz Jasiński i Krzysztof Strugarek (przebywał na konsultacji kadry U-20 i więcej o jego dyspozycji miało być wiadomo po czwartkowym treningu). Mimo kłopotów ełkaesiacy liczą na zwycięstwo z walczącą o ekstraklasę Lechią. Zapowiadają, że w sobotę dadzą z siebie wszystko. Pomóc im swoim dopingiem mogą także kibice, którzy powinni licznie stawić się na łomżyńskim stadionie.

Krzysztof Sokółski

Siatkówka >> Pronar-Zeto Astwa może zakończyć walkę z Gwardią

Wrócić jak najszybciej na... komunię

Siatkarki Pronaru-Zeto Astwa jadą do Wrocławia. Najlepiej na jeden mecz. Nie ma co zostawać dłużej, bo w Białymstoku czekają obowiązki.

– W niedzielę syn trenera Czesława Tobolskiego ma komunie świętą. Jeśli przegramy w sobotę, będziemy musieli zostać we Wrocławiu i tata nie dojedzie na tą uroczystość – mówi kapitan Pronaru-Zeto Astwa Joanna Szeszko.

Białostoczanki okazały się niegościnnie i po dwóch zwycięstwach w poprzedni weekend we własnej hali prowadzą 3:1 w rywalizacji do czterech zwycięstw. Jeszcze tylko jeden triumf i będą blisko pozostania w ekstraklasie. Następnym i ostatnim krokiem w tym kierunku jest pokonanie wice mistrza I ligi, teoretycznie słabszej drużyny do Gwardii.

– Mamy coś do udowodnienia. Dwa tygodnie temu przegralyśmy mecz we Wrocławiu przez własną nonszalancję. Teraz chcemy się za to zrehabilitować i ostatecznie pokazać, że zasługujemy na pozostanie w ekstraklasie – mówi Szeszko.

Ekipa Mariana Kardasa i Czesława Tobolskiego zagra w takim samym składzie, jak ostatnio w Białymstoku. Zabraknie tylko mającej przejściowe kłopoty zdrowotne Kingi Baran. Jak można się też spodziewać, szkole-

niowcy nie zmieniają zwycięskiego ustawienia, co oznacza, że na boisku powinny pojawić się m.in. Karolina Kosek i Justyna Sachmacińska.

Wydaje się, że własna hala jest w tej chwili jedynym atutem gospodyń. To nasz zespół posiada dużą przewagę psychologiczną.

– Przez ten tydzień pracowaliśmy ciężko, ale bez świadomości, że mamy „nóż na gardle”, że jedna porażka oznacza dla nas katastrofę – przyzna-

je Joanna Szeszko. – Ale nie zmienia to faktu, że nie możemy ani trochę odpuścić i musimy zagrać tak jak do tej pory.

Dla Wrocławia spadek żeńskiej ekipy Gwardii byłby spełnieniem tego-rocznego koszmaru. Wcześniej Polską Ligę Siatkówki opuścili bowiem mężczyźni z tego samego klubu.

„Siatkarki Dialog Gwardii jedną nogą w grobie, drugą na skórcie od banana” – pisało Słowo Polskie Gazeta Wrocławska, po spotkaniach w Białymstoku. Gwardii będzie nam żal, ale za nic nie chcielibyśmy się znaleźć na jej miejscu.

▲ **Półfinał LSK (piąty mecz):** Winiary Kalisz – Aluprof Bielsko-Biała 3:1 (24:26, 25:18, 25:14, 25:19). Stan rywalizacji: 3-2.

▲ **Program weekendu**
Finał (do 3 zwycięstw): Winiary – Farmutł Piła.

O 3. miejsce (do 3 zwycięstw): Centrostal Bydgoszcz – Aluprof.

O 5. miejsce (do 2 zwycięstw): AZS AWF Poznań – Muszynianka.

O 7. miejsce (do 2 zwycięstw): Stal Mielec – Energa Gedania Gdańsk.

O 9. miejsce (do 4 zwycięstw): Dialog Gwardia Wrocław – Pronar-Zeto Astwa AZS. Stan rywalizacji: 1-3.

Młosz Karbowski



We Wrocławiu bardzo liczymy na Alenę Hendzel (nr 1)

Cleveland
NJ Nets

72:83

Phoenix Suns
SA Spurs

85:88

Ottawa Senators
Buffalo Sabres

2:3

GWsport

Siatkarki Pronaru-
Zeto Astwa AZS
w sobotę i ewentu-
alnie w niedzielę
zagracją we Wroc-
ławiu z Gwardią.



GAZETA WSPÓŁCZESNA

18 maja 2007

piątek

Piłka nożna >> Drugoligowy hit w Białymstoku, emocje także w Łomży

To będzie wielka futbołowa uczta

**Szlagierowo zapowia-
da się piłkarska sobo-
ta w województwie
podlaskim.**

Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Jagiellonia Białystok podejmuje lidera drugoligowej tabeli Ruch Chorzów. Mecz cieszy się olbrzymim zainteresowaniem, a na trybunach stadionu miejskiego padnie zapewne rekord frekwencji w obecnym sezonie. Walczącej o awans do ekstraklasy Jadze w zwycięstwie chce pomóc Tomasz Waldoch. Szefowie klubu robią wszystko, aby zdążyć z potwierdzeniem do gry byłego reprezentanta Polski.

Drugoligowy hit, czyli mecz Jagiellonii z Ruchem rozpocznie się o godzinie 16.30, a trzydzieści minut później rozlegnie się pierwszy gwizdek sędziego na stadionie w Łomży. Przy ul. Zjazd też zapowiadają się duże emocje. Potrzebujący punktów ŁKS Browar spotka się z marzącą o pierwszej lidze Lechią Gdańsk. ▲

O meczach Jagiellonii i ŁKS-u czytaj na str. 14-15



Mecze Jagiellonii z Ruchem zawsze są niezwykle zacięte, ale już sobotnie spotkanie w Białymstoku zapowiada się ekscytująco

II liga

Program 30. kolejki

Piątek: Piast Gliwice - Górnik Polkowice (godzina 19.00)

Sobota: Jagiellonia Białystok - Ruch Chorzów (16.30) - sędziuje Grzegorz Słuchły (Jarosław)

ŁKS Browar Łomża - Lechia Gdańsk, (17.00) - sędziuje Artur Radziszewski (Warszawa)

Miedź Legnica - Podbeskidzie Bielsko-Biala (17.00), Zagłębie Sosnowiec - Odra Opole (17.00), Śląsk Wrocław - Polonia Bytom (18.30), KSZO Ostrowiec Sw. - Polonia Warszawa (19.00)

Niedziela: Kmita - Stal (17.00)

1. Ruch Chorzów	29	61	41-23
2. Zagłębie	29	54	49-29
3. Jagiellonia	29	52	43-26
4. Polonia Bytom	29	48	50-30
5. Lechia Gdańsk	29	47	44-29
6. Polonia W-wa	29	46	47-30
7. Górnik	29	41	30-30
8. KSZO	29	39	25-22
9. Piast Gliwice	29	38	34-28
10. Śląsk Wrocław	29	37	26-29
11. Odra Opole	29	37	27-29
12. ŁKS Łomża	29	34	30-38
13. Stal St. Wola	29	33	26-39
14. Kmita	29	31	27-40
15. Podbeskidzie	29	30	20-39
16. Unia Janikowo	29	26	29-46
17. Miedź Legnica	29	21	23-45
18. Zawisza	29	38	30-49

(KS)

Cytat dnia

► Piotr Ćwielong

napastnik Ruchu Chorzów



Chciałbym zagrać przeciwko Tomkowi Waldochowi.

ISSN 0137-9488



9 770137 948353

Już 21 Maja

GWagro

Zielona Gala



GAZETA WSPÓŁCZESNA

Śpiewaj razem z nami!

Już za tydzień w Gazecie Współczesnej
Przeboje na majówkę



na płycie CD, również
w wersji karaoke.



Płytę kupisz za jedyne 2,20 zł plus cena Gazety!

„Nie trzeba było mnie werbować. Ja w to wierzyłem. Wtedy ta służba nie miała problemów. Więcej było chętnych, niż etatów”. O swojej współpracy z SB, trudnych latach pięćdziesiątych, oburzających sześćdziesiątych, smutnych siedemdziesiątych, pełnych oczekiwania osiemdziesiątych i nowych komsomolcach nowych czasów rozmowa z Sokratem Janowiczem

>>8

Tajemnica to może być szantaż

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Ponownie wybory. Cała Polska patrzy na nas. Mało tego, cała Polska do nas przyjeżdża! Po co? By zachęcić do wyborów. Sejmik samorządowy stoi otworem. Kogo wybierzemy, tego będziemy mieli przez najbliższe lata. I nawet jeśli nie w pełni to rozumiemy, to spróbujemy poczuć się odpowiedzialni za siebie. To o nas tak naprawdę w tym wszystkim chodzi. My decydujemy. Na litość Boską. I zdecydujemy!

Czy chcemy, by w naszym państwie dominowała rzeczpospolita kolesiów, państwo wspierania rodzinnego, odległe dla normalnego obywatela, a zrozumiałe w gruncie rzeczy tylko dla wąskiego grona... Czy

chcemy, by zwyciężyła mała chęć zemsty - my nie mamy, to niech i inni też nie mają i kto nam obieca, że puści możnowładców w skarpetkach, dajemy mu kredyt zaufania... Czy chcemy, by nasz głos był ważny. I rządzący wzięli nas pod uwagę. To my decydujemy, my określamy w jakim kierunku powinniśmy zmierzać i co nas najbardziej obchodzi.

Można popełniać błędy. Tylko jak długo... Ja już nie chcę czekać. Moi kandydaci albo byli za bardzo wykształceni, albo za bardzo stonowani, albo nie obiecywali zbyt wiele. Wydawali się rozsądni. A jednak przepadali w większości wyboru. Dlaczego? Nie obiecywali gruszek na wierzbie, nie chcieli zemścić się na sąsiedzie, nie mówili, że należy mu zabrać to, czego ma więcej ode mnie? No nie. I dlatego mi się podobali... Ale nie

podobali się mściwej większości i przepadli ku mojemu zresztą rozpaczy.

A więc droga większości zagłosuj tak, by uwzględnić i mnie, i moje pokolenie, i pokolenie moich dzieci. Nie interesuje nas zemsta i zawiść. Chcemy rozwijać się i żyć w przyzwoitym zakątku na świecie, o którym z dumą będziemy opowiadać naszym wnukom. I chcemy im przekazać najważniejsze wartości. Wartości. Takie, na których budują swoje jestestwo całe społeczeństwa. Nie należy do nich zawiść. A i sprawiedliwość ma zupełnie inne oblicze. Chcemy normalności. Tęsknimy, gdzie człowiek może być tylko człowiekiem, myśli, upada, wstaje, ma szansę na zmianę swoich zachowań i żyje z innymi. Ma swoje prawa i obowiązki. Tyle. Czy to tak dużo?!

Wyborco,
zrozum!

>> Plakaty, ulotki, konferencje... Kandydaci do sejmiku nie przebiegają w środkach, by zyskać poklask...

>>4

Zbudujemy
nowy dom

>> Ti i Sub mieszkają w Korei Płd. Kilka tygodni temu przyjechali do Polski, żeby poznać tajniki budowy domów

>>6

Jestem jak
Silene

>> Rozmowa z Natalią Urbańską, aktorką i partnerką Janusza Józefowicza, o programie „Jak oni śpiewają”

>>7

Na
zakręcie

>> Chcesz zrobić karierę w policji? Jedź do Suwałk! Dopiero wtedy będziesz mógł zrobić karierę w Białymstoku...

>>9

Kości
im strzelają

>> Ponad 80 proc. dzieci ma wadę postawy. Żeby się pozbyć bólów kręgosłupa, wystarczy zastosować Yumeiho.

>>10

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Mieszkańcy Hryniewiczy, Lewickich, Śródlasia oraz Niewodnicy Nargilewskiej nie chcą powiększenia wysypiska w Hryniewiczych. Zawiazali nawet Społeczny Komitet Poszkodowanych przez Wysypisko i podpisali się pod protestem przeciwko rozbudowie Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych. A na to właśnie zgodziły się władze gminy niespełna trzy tygodnie temu. Mieszkańcy skarżą się na smród, woda w studniach nie nadaje się do picia, a z samochodów dowożących odpady na składowisko ciągle wypadają śmieci.

Węgierko musi wrócić! – mówią białostoccy artyści, ludzie sztuki i widzowie. Proszą więc komisarza województwa, by nie odbierał im patrona. I by zostawił w spokoju Aleksandra Węgierkę. Komisarz Jarosław

Schabieński zmienił w minioną sobotę patrona teatru Dramatycznego z Aleksandra Węgierki na Józefa Piłsudskiego. Tłumaczył, że chce przywrócić porządek i elementarne zasady. Ale to nie pierwsza kontrowersyjna decyzja komisarza. Podjęta nagle i bez podania przyczyn. Po kilku dniach urzędowania rozwiązał departament promocji i informacji w urzędzie marszałkowskim i usunął jego dyrektora Bożenę Bednarek, rzecznika prasowego poprzedniego marszałka Janusza Krzyżewskiego. Zrobił to tuż przed rozstrzygnięciem Podlaskiej Marki Roku, który to konkurs organizowała właśnie Bednarek. Posady straciły też Zofia Trancygier-Koczuk i Halina Wyszowska, obie związane z lewicą. Odwołał również związanego z lewicą dyrektora Centrum Edukacji Nauczycieli w Suwałkach. „Wam, panowie, kury szczuć prowadzić, a nie robić politykę” – dedykował komisarzowi słynne zdanie marszałka Piłsudskiego Jarosław Dworżański kandydat PO do sejmiku.

Sołtysi z gminy Stare Juchy są oburzeni. Nie zaproszono ich na sesję nadzwyczajną rady gminy.

Przewodniczący rady twierdzi, że nie ma takiego obowiązku. Poniedziałkowa nadzwyczajna sesja została zwołana, by podjąć dwie uchwały. Jedną z nich dotyczyła inwestycji wspólnej dla regionu Wiłki Jezior Mazurskich, czyli pozyskania pieniędzy na wodociągi i kanalizację. Nie zaproszono sołtysów, bo mają prace polowe i nie trzeba ich męczyć. Dlatego więc czują się dotknięci?

Prezydent Suwałk zrezygnował z unijnych pieniędzy, które miały być przeznaczone na budowę w mieście zespołu konferencyjnego. Urzędnicy z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego przyznają, że jeszcze nigdy z czymś takim się nie zetknęli. Europejskie pieniądze byłyby do wzięcia, gdyby miasto dołożyło 15 proc. wartości inwestycji, czyli ok. 4 mln zł. Po dni temu prezydent Józef Gajewski napisał, że miasto zrezygnuje z realizacji projektu. Bezprecedensowa decyzja z europejskich pieniędzy może mieć konsekwencje. Wnioski Suwałk będą rozpatrywane w przyszłości...

kronika wypadków umysłowych

Zlustruj się sam!

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Obywatelu! Pomóż władzy! Bądź prawdziwym Polakiem i patriotą! Zlustruj się sam! Sejm, prezydent i rząd od lat starają się Cię bezskutecznie zlustrować. A ty biernie przyglądasz się ich wysiłkom. Tak dalej być nie może! Zatem wyjdź obywatelu władzy naprzeciw, bo sama sobie nie poradzi i Cię nie zlustruje. A obywatel niezlustrowany nie jest w pełni prawdziwym obywatelem.



Bracia Kaczyńscy od przynajmniej kilkunastu lat walczą z układem. O tym układzie niewiele wiadomo, poza tym, że jest on wszechpotężny. O jego potęgę świadczy to, że nawet tacy dwaj geroje jak bracia, wspierani przez PiS, nie potrafią sobie z nim poradzić. Układ, z którym walczą Kaczyńscy, jest tak wielki, iż można przypuszczać, że ich przeciwnikiem może być nawet sam Układ Słoneczny.

Ten układ z pewnością zadziałał podczas układania Konstytucji i spowodował, że obywatele zagłosowali za taką ustawą zasadniczą, która związała braciom ręce. Na obywateli musiały mieć wpływ plamy na Słońcu, gdyż inaczej nie zagłosowaliby za tak „głupią” Konstytucją.

Teraz Kaczyńscy chcą zmienić Konstytucję, żeby przeprowadzić lustrację. Bardzo to jest ciekawe, gdyż przed wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego obaj bracia opowiadali, że ich ustawa lustracyjna jest zgodna co do milimetra z Konstytucją. W związku z tym pojawia się pytanie, po co zmieniać tak zgodną z lustracją Konstytucję?

Ja na to pytanie nie potrafię odpowiedzieć. Wiem natomiast, że tak naprawdę nie chodzi tutaj o zgodność Ustawy Zasadniczej z jakąkolwiek inną uchwaloną ustawą, tylko o zgodność Konstytucji z braćmi Kaczyńskimi. Przy tak kłótliwych bliźniakach zgodność tę będzie bardzo trudno uzyskać. Dlatego Ustawa Zasadnicza może mieć maksymalnie dwa punkty:

Punkt pierwszy powinien mieć następujące brzmienie: We wszystkich kwestiach prawnych rację ma Jarosław Kaczyński.

Punkt drugi: Jeżeli z jakichś niewytłumaczalnych powodów Jarosław Kaczyński sam uzna, że racji w jakiejś kwestii mieć nie może, wtedy rację ma jego brat Lech.

W tym miejscu Konstytucja powinna się kończyć. Niestety, póki co nie ma zbyt wielkich szans na uchwalenie Ustawy Zasadniczej w takim kształcie. I dlatego też są małe szanse na zrealizowanie obietnicy prezydenta, żeby pootwierać wszystkie archiwa. I zawieść je w workach do Moskwy – to już dodaje od siebie – żeby KGB się nie trudziło, gdyby jeszcze jakimś przypadkiem, w co absolutnie nie wierzę, KGB tych archiwów nie miało.

Ta obietnica, która ma przybrać kształt nowej ustawy lustracyjnej, nie zostanie prawdopodobnie zrealizowana z dwóch podstawowych powodów. Po pierwsze, już na pierwszy rzut oka widać, że jest niekonstytucyjna. W kraju, w którym wymagana jest zgoda oby-

wateli na wywieszenie ich danych na klatce schodowej, nie można ujawniać ich danych zawartych w teczkach, jeśli są to zwykli obywatele, niepełniący funkcji publicznych. Dlatego Kaczyńscy opowiadają teraz o zmianie Konstytucji, ale nie sądzę, żeby poważna opozycja zgodziła się na to, żeby jedynie z powodu lustracji ograniczyć demokratyczne prawa obywateli.

Powszechne otwarcie archiwów jest niemożliwe także z innego, o wiele bardziej „poważnego” powodu. Oto bowiem, za otwarciem wszystkich teczek opowiedział się Adam Michnik. I to był największy, jak się okazało, cios zadany lustracji. Środowiska prolustracyjne uznały bowiem już dawno, że największym wrogiem lustracji jest Michnik, gdyż jego nieczym zamiarem jest ochrona byłych ubeków i ich agentów. W związku z tym działał on do tej pory wyłącznie na szkodę lustracji. Jeżeli teraz opowiada się za powszechną lustracją, to jest to wysoce podejrzane. W głęboką przemianę Michnika-szkodnika żaden szanujący się pisowicz nie uwierzy. Michnik musi mieć zatem coś złego na myśli. Powiedział to już zresztą publicznie sam premier Kaczyński. Według niego, Michnik dlatego chce powszechnej lustracji, gdyż jego podstępny zamiarem nadal jest ochrona byłych agentów i ubeków. Brak co prawda w tej wypowiedzi jakiegokolwiek logiki, bo premier nie powiedział, w jaki sposób Michnik zamierza ich chronić przy pomocy powszechnej lustracji, ale logika zwolennikom premiera nie jest potrzebna. Zresztą – jakby to wyglądało, gdyby PiS zagłosował za ustawą zaproponowaną przez Michnika! W ogóle by nie wyglą-

Bracia Kaczyńscy

od kilkunastu lat walczą z układem. O tym układzie wiadomo, że jest wszechpotężny.

dało, więc szanse na powszechne otwarcie archiwów nie są duże.

Dlatego obywatele wspomóżcie władzę i zlustrujcie się sami. Gdzie tylko możecie – na płocie własnej zagrody, na drzwiach stodoły, na klatce schodowej, na tablicy ogłoszeniowej w kościele parafialnym – rozwieście własne oświadczenia lustracyjne o następującej treści: Ja, niżej podpisany, świadomy odpowiedzialności karnej, takiej jak wyeliminowanie mnie z życia na lat 10, oświadczam, iż byłem/nie byłem (bezpieczniej napisać byłem, w końcu nie wiadomo, co w tych teczkach jest), świadomym współpracownikiem komunistycznych służb specjalnych. Oświadczenie to składam w celu przyspieszenia budowy IV RP (już się jej nie mogę doczekać) i definitywnego skończenia z III RP (bo mi obrzydła). Tak mi dopomóż... (tu wpisujemy tego, kto ma nam w tym pomóc).

reklama

APEL DO MIESZKAŃCÓW
WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

Województwo podlaskie potrzebuje spokojnej i mądrej władzy, która potrafi łączyć, a nie dzielić. Dziś mamy wielką szansę, by poziom życia w naszym regionie przybliżyć do standardów europejskich. Nie zmarnujmy tej okazji. Wybierzmy do Sejmiku Województwa Podlaskiego ludzi kompetentnych, uczciwych i zdolnych do współpracy. W naszym przekonaniu takich kandydatów przedstawiła Platforma Obywatelska.

Dlatego apelujemy do Państwa o pójście do urn i głos na Platformę Obywatelską w wyborach 20 maja.

Piotr Bożko - wicestarosta bielski
Lech Chyczewski - profesor medycyny
Robert Ciborowski - dziekan Wydziału Ekonomii UwB
Leszek Cieślak - burmistrz Augustowa
Leonard Etel - dziekan Wydziału Prawa UwB
Józef Gajewski - prezydent Suwałk
Maciej Głaz - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Łomży
Wiktor Grygieniech - burmistrz Supraśla
Ida Kinalska - profesor medycyny
Barbara Kudrycka - rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej
Włodzimierz Kusak - przewodniczący Rady Miejskiej Białegostoku
Mirosław Lech - przewodniczący Związku Gmin Wiejskich
Marcin Leoszko - przewodniczący Niezależnego Zrzeszenia Studentów
Stanisław Marcuk - historyczny przywódca NSZZ „Solidarność”
Marek Masalski - dyrektor Prawosławnego Ośrodka Miłosierdzia „Eleos”
Andrzej Parafiniuk - prezes Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego
Jan Stasiewicz - przewodniczący Okręgowej Rady Lekarskiej
Tadeusz Truskolaski - prezydent Białegostoku
Michał Ziniewski - prezes Podlaskiego Związku Pracodawców

Platforma Obywatelska **Lista nr 8**

Publikacja sfinansowana ze środków Komitetu Wyborczego Platforma Obywatelska RP

(tk)

EWT/npw/3b

zawirowania

Zawisza kontra tirówki

Artur Zawisza z kanapowej partii Marka Jurka domaga się wprowadzenia dla kobiet zakazu pojawiania się w okolicach dróg w krótkich spódnicach. W ten sposób chce zwalczyć drogową prostytucję.

Widocznie Zawisza sądzi, że każda kobieta w minispódniczce to prostytutka.

Chłop potrzebujący

Pomysł Zawiszy został skomentowany przez innych polityków. – Poseł Zawisza ma poważne problemy seksualne – powiedział Wojciech Olejniczak, szef SLD. – Jeśli każda kobieta w mini działa na niego jak płachta na byka, to widać, że chłop ma duże potrzeby.

Nie wiedzieliśmy, że Olejniczak jest seksuologiem.

Seks tygodnia

– Zawsze wygolony, pachnący. Z takim facetem nawet przyjemniej nie-

dźwiadka się robi, niż z jakimś chudziakiem ze szczeciny – powiedział o nowym wicepremierze Gosiewskim poseł PiS Tadeusz Cymański.

Mimo to nie zazdrościmy wrażeń.

Misio-pysio

Na odpowiedzialność tygodnika „Wprost” podajemy, że posłanka PiS Izabela Kłoc zwraca się do białostockiego posła Krzysztofa Jurgiele per Misiu, Misiaczku i Mysi-pysiu.

Co oni w tym PiS-ie z tymi niedźwiedziami?! Zboczenie jakieś czy też nawet w zachowaniach seksualnych upodobnili się do Breżniewa?

Cytat nad cytaty

– Sekret pizzy tkwi w cieście. Po wygnieciu ciasto powinno mieć konsystencję kobiecych piersi – powiedział Aleksander Kwaśniewski.

Ale po wygnieciu czyich piersi: pani Jolanty czy Dody?

Wybory >> W niedzielę zdecydujemy, kto będzie rządził województwem

Wyborco, zrozum!

Plakaty, ulotki, konwencje, konferencje, posiłki „ze stołycy” i czarny PR... Kandydaci do sejmiku nie przebiegają w środkach, by zyskać poklask wyborców. Jeszcze trwa wyjątkowa kampania na Podlasiu. Jakie będą jej skutki, dowiemy się dopiero w poniedziałek.



Trudno jest prowadzić kampanię i dotrzeć do elektoratu...

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wpolczesna.pl

Było wyjątkowo gorąco. Jako że wybory samorządowe są naszym swoistym exclusivem, wszystkie środowiska polityczne wzięły sobie za punkt honoru zaistnienie na Podlasiu. Politycy z pierwszych stron gazet nie musieli się promować w innych regionach, więc tłumnie ruszyli na Białystok, Suwałki, Łomżę, Mońki, Brańsk czy Siemiatycze. „Inwazja” polityków przybrała tak monstrualne formy, że wydawcy „Gazety”, po przekroczeniu pewnego punktu krytycznego (a był to ubiegły weekend, kiedy w naszym województwie pojawił się absolutnie „wszyscy święci”), uznali: „Niżej ministra nie schodzimy”.

Była to też kampania o tyle ciekawa, że bitwa o głosy wyborców pomiędzy dwiema głównymi si-

łami: Platformą Obywatelską a Prawem i Sprawiedliwością, przybierała czasami dość drapieżne formy. Odważnie sięgnęła też po zdobycze techniki, jak internetowe blogi i prezentacje multimedialne. Było więc nowocześnie. Jak jeszcze? W niektórych momentach – żenująco. Ale po kolei...

Na językach

Posiłki z Warszawy to absolutny hit tej kampanii wyborczej. Nigdy przedtem tylu polityków z pierwszych stron gazet nie poświęciło Podlasiu aż tyle uwagi. Trudno się dziwić. Wszyscy uznali, że wynik podlaskich wyborów będzie sondażem dotyczącym poparcia dla poszczególnych partii w całym kraju, czyli prognozą na kolejne wybory. Rekordy mobilności bili premier Jarosław Kaczyński i wicepremier Andrzej Lepper. Zjeżdżali wzdłuż i wszerz całe nasze województwo. I to akurat w wyjątkowo niewralgicznym okresie, kiedy

– Ma mentalność rekina żarłacza, który je tak długo, aż pęknie – mówi Niesiołowski o PiS.

– Platforma atakuje nas bez pardonu – odpiera PiS.

Trybunał Konstytucyjny „zdemolował” (to określić nie posła Jarosława Kurskiego!) ustawę lustracyjną. Za politykami ciągnęli więc dziennikarze ze wszystkich mediów, w tym ogólnopolskich, polując na smaczki i newsy. Trzeba przyznać, że na Podlasiu nasi rządzący „popisali się” na medal. Premier Kaczyński w Brańsku przyznał, że „nie jest świnią”, a wicepremier Lepper w Białymstoku obraził się (jak zwykle, tylko na moment) na premiera Kaczyńskiego, że „blisko mu do liberałów, więc może już teraz niech sobie do nich idzie po co czekać 2,5 roku”.

Perełką była konferencja z senatorem Stefanem Niesiołowskim z PO, znanym z ciętego języka. Oto fragmenty jego wypowiedzi:

– To mentalność rekina żarłacza, który je tak długo, aż pęknie – o polityce kadrowej PiS.

O modelu państwa braci Kaczyńskich: – Przypomina model irański. Nie dlatego, że kobiety chodzą w zasłonach, chociaż poseł Zawisza faktycznie walczy z minispódniczkami. Ale dlatego, że w Iranie odbywają się niby-wybory parlamentarne, ale nad wszystkim czuwa przywódca ajatollah Chamenei. W Polsce byłoby dwóch ajatollahów o tym samym nazwisku.

O minister spraw zagranicznych Annie Fotydz: – Jeśli by wziąć książkę telefoniczną Białegostoku i wskazać palcem na chybił-trafił, to każdy byłby lepszym ministrem. Podobno ostatnio była dobrze uczesana. Ale za co karać Stolicę Apostolską, wysyłając tam panią Fotygę? To kara niezasłużona.

Nagle konferencję przerywa głuchy odgłos stukania młotkiem w budynek. Niesiołowski od razu ma gotowy komentarz: – O, to pan Putra przybijając portret Kaczyńskiego.

Upadły sejmik z wielkim... klopsem

Oprócz wspomnianych ostрых słów w kampanii niepoślednią rolę odegrały blogi internetowe dwóch adwersarzy: Rafała Rudnickiego z PiS i Zbigniewa Nikitorowicza z PO. Mają one ten walor, że można na nich wypisywać, co ślina na język przyniesie i Rafał Rudnicki skwapliwie z tego skorzystał. Wspominamy tu „odcinek”, zainspirowany programem „Taniec z gwiazdami”, w którym pan Rudnicki opisuje, jak tańczą poszczególni politycy z Podlasia albo ich żony. I nie wynika z tego nic. A propos nowych technologii. Posiłkując się materiałami z „Wrót Podlasia” (fragmentami sesji sejmiku) i materiałami z lokalnych gazet, PO przedstawiła montaż (chciałoby się rzec: słowno-muzyczny) o upadku sejmiku III kadencji w A zbitki są takie: film z sesji 11 grudnia – propozycja Andrzeja Chmielewskiego z Samoobrony na wice-marszałka. Zaraz po nim artykuł ze „Współczesnej” z 12 grudnia o tym, jakie kłopoty z prawem miał Chmielewski. Albo filmik z tej samej sesji, kolejna propozycja objęcia fotela wice-marszałka przez Krzysztofa Tołwińskiego. I „Poranny” z 2004 roku – o prywatno-służbowych związkach Tołwińskiego z Haliną Dondziło, szefową departamentu geodezji w urzędzie marszałkowskim. Ukończonymi mogłoby być filmik z 30 stycznia, kiedy Tołwiński po raz enty pytany, czy wyraża zgodę na kandydowanie na funkcję wice-marszałka (z każdym razem odrzucany przez radnych!) odpow-

Rozmowa >> Z socjologiem prof. Andrzejem Sadowskim

Czy będzie 2:0 dla PiS?

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

▲ To wyjątkowa kampania...

– Wyjątkowo zostało potraktowane województwo – zaszczycone wysokiej rangi osobami ze wszystkich frakcji politycznych. Z jednej strony posunięcie to może być traktowane jako wyraz dowartościowania mieszkańców, a z drugiej – znak, że poszczególne partie nie dysponują znaczącymi autorytetami w obrębie województwa i dlatego sięgają po autorytety z centrali.

▲ Czy osobiste odwiedziny liderów mogą przesądzić o wyniku?

– Ten „najazd VIP-ów” komplikuje nam wnioski. Z naszych badań wynika, że mieszkańcy województwa mają niskie poczucie społecznej i politycznej wrażliwości. Czyli że bardziej wrażliwi są na sugestie osób, które potraktują jako autorytety. W Białymstoku prawie 30 proc. wyborców nie ma jasnych postaw politycznych, a w województwie – jeszcze więcej. Kontakt ze znaczącymi osobami może skutkować zmianą postaw. A VIP-y z centrali zachowały się zgodnie z regułami walki politycznej: jeździły do wyborców, aranżowały bezpośredni kontakt, co może być bardzo skuteczne. I w większości byli to

przedstawiciele PiS-u. Drugim atutem tej partii jest pomysł zorganizowania referendum w sprawie obwodnicy Augustowa równoległej z wyborami. To działanie skorelowane z partią rządzącą.

▲ Czyli 2:0 dla PiS-u?

– No, może nie tak ostro, choć daje to zapowiedź nieco większej przewagi PiS-u. Może nastąpić zmiana w stosunku do rozkładu głosów w poprzednim sejmiku.

▲ A frekwencja?

– Trudna sprawa... Przekroczy 30 procent, ale nie sięgnie 40. To będzie eksperyment z zakresu poparcia społecznego. ▲

To eksperym-
ment z zakre-
su poparcia
społecznego.

Można się
spodziewać
większej prze-
wagi PiS –

z prof. Andrze-
jem
Sadowskim ro-
zmawia Joan-
na Klimowicz.

wiada z uśmiechem: „Zawsze i wszędzie”. Niestety, farsa sejmikowa ciągnie się dłużej, aż do 19 lutego. PO o upadek sejmiku obwinia nieustępliwą pozycję PiS. I odwrotnie.

Czarny PR

Jeśli jednak ktoś myśli, że to jest czarny PR, to jest w grubym błędzie. Niech lepiej przyjrzy się kampanii PSL „Piast”. Ten sam Krzysztof Tołwiński, wiceszef struktur ugrupowania, zamiast na programie, skupił się na swoim byłym koledze partyjnym prof. Adamie Dobrońskim z PSL. O programie „Piasta” można by powiedzieć tyle: Bóg, Honor, Ojczyzna, walka z liberalizmem, walka w obronie rodzinnych gospodarstw chłopskich. A o prof. Dobrońskim PSL „Piast” ma do powiedzenia o wiele więcej, bo kilka stron przesłanych faksem, na których aż roi się od inwektyw. Hmmm... Można i tak.

Partyjne pomysły na promocję

Ale okazuje się, że można też z sensem. A czasem nawet z pomysłem. Nie zawiódł nas Janusz Korwin-Mikke, szef Unii Polityki Realnej, który kandyduje z okręgu Białystok. Otóż ogłosił, że i on, i jego dzieci (bo kandyduje też syn i córka) zrzekną się diet, jeśli dostaną się do sejmiku. A właściwie przeznaczają je na jakiś cel charytatywny. Korwin-Mikke ogłosił w tej sprawie nawet swoisty konkurs, na jaki cel ma dietę przeznaczyć.

PO z kolei zapaliła się do pomysłu, by zorganizować w regionie mistrzostwa Europy kibiców w piłce nożnej, na parę miesięcy przed EURO 2012. Mniej tu może chodzi o sportowe atrakcje, a bardziej o szansę na zdobycie pieniędzy na budowę bazy sportowej, rekreacyjnej, hotelowej. Chociaż niewykluczone, że przy tej okazji nie zabrakłoby powodów do sportowych przeżyć.

– Turnieje kibiców odbywają się i w Polsce, i w Europie. Jednak ten precedensowy pomysł mistrzostw na pewno spotka się z bardzo dobrym przyjęciem. Kibice zawsze byli chętni do pokopania piłki – przekonuje Jacek Cylwik, szef Stowarzyszenia Sympatyków Jagiellonii Białystok.

Prawo i Sprawiedliwość z kolei stawia na towarzyszące wyborom referendum, dotyczące przebiegu obwodnicy Augustowa. „Agitował” w tej sprawie i sam premier, i marszałek Sejmu Ludwik Dorn. Apelują o pójście do urn i zagłosowanie na „tak”, mając świadomość, że tylko wysoka frekwencja zapewni powodzenie (musi przekroczyć 30 procent, by referendum było ważne). To absolutny strzał w dziesiątkę, bowiem wielu ludzi, zmęczonych politycznym cyrkiem, pójdzie w niedzielę do urn tylko i wyłącznie po to, by wziąć udział w referendum, a w wyborach – odda głosy nieważne lub wcale nie zagłosuje. Referendum natomiast jednoczy Podlasian wokół ważnej dla przyszłości regionu sprawy. Być może zagłosują też na PiS. Co do innych pomysłów, mniej lub bardziej udanych... Krajowa Partia Emerytów i Rencistów nie musi się uciekać do specjalnych sztuczek, swój elektorat ma określony i wiadomo, co obiecuje. LPR ściągnęła na Podlasie ministra edukacji Romana Giertycha i odwołała się do środowiska nauczycielskiego. Federacja Zielonych postanowiła zabawić się w nagonkę sądową – z góry przegrane procesy w trybie wyborczym (o szkalowanie dobrego imienia ekologów), które wytoczyła wszystkim, bez żadnych podstaw. Samoobrona przyjechała na Podlasie w pełnym składzie, obiecując pomoc dla wsi spustoszonej przez wicher.

– To nie propaganda. Ja tego huraganu nie zaplanowałem po to, by dziś pomagać – zastrzegł Andrzej Lepper podczas wizyty w Białymstoku.

Kulminacyjnym punktem kampanii była kontrowersyjna decyzja komisarzy województwa Jarosława Schabieńskiego, który zmienił imię Teatru Dramatycznego w Białymstoku z im. Aleksandra Węgierki na Józefa Piłsudskiego. Zaprotestowało przeciwko niej środowisko artystów oraz wielu widzów i sympatyków teatru. Poparli ich działacze PO i lewicy. Co z tego wyniknie... Na odpowiedź, czy sposób na promowanie kandydatów zwycięży, przyjdzie nam poczekać do poniedziałku. ▲

reklama

Jak bardzo się różnią,
odkryły dopiero
przy wyborze konta

Bank BGZ
Pieniądze są dla ludzi



Wybrałam PLAN INTERNETOWY.
Nie potrzebuję odwiedzać banku.
Wolę brak opłat za prowadzenie konta
i bezpłatne operacje przez Internet.
Bo jestem praktyczna.

Wybrałam PLAN AKTYWNY.
Najszerszy zakres usług i bezpłatne przelewy
oraz zlecenia stałe w ramach jednej opłaty.
Bo jestem wymagająca.

Załącz dowolne konto w Banku BGZ i weź udział w loterii.
Szczegóły na stronie www.loteria-bgz.pl

NA
GRO
DY
SA DLA LUDZI

Zawody >> Koreańscy uczyli się w podsokólskim tartaku fachu cieśli

Budujemy nowy

Ti Woong i Min Sub mieszkają w Korei Południowej. Kilka tygodni temu przyjechali do Polski, żeby poznać tajniki budowy drewnianych domów i tak trafili do tartaku w podsokólskiej wsi Hałe. Razem z miejscowymi fachowcami Koreańscy zmontowali dom dla siebie. Wkrótce rozebrany na części budynek popłynie do Korei.



Ti Woong i Min Sub, mieszkańcy Inczhon k. Seulu uczą się jak zbudować drewniany dom

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Mieszkanie we własnym drewnianym domu to dla każdego Koreańczyka przejaw luksusu, a często również szczyt marzeń. Wszystko przez to, że podobne budownictwo jest w tym kraju bardzo rzadkim zjawiskiem. Kiedyś podstawowym materiałem budowlanym w Korei była glina, teraz zastąpiły ją cegły i surowiec pozyskiwany ze skał.

– Ktoś mógłby pomyśleć, że brakuje u nas drzew. Nic bardziej mylącego. W Korei rosną piękne drzewa, ale skoro są piękne, więc trzeba je podziwiać, a nie ścinać. Kto złamie tę zasadę, powinien liczyć się z poważnymi konsekwencjami. Z pewnością będziecie zdziwieni, kiedy powiem, że w Korei za wycięcie drzewa można trafić nawet na kilka lat do więzienia! Skoro nie ma u nas rodzimego drewnianego budulca, zatem nie ma też tradycji związanej z produkcją podobnych budynków. Wątpię, czy koreański budowniczy poradził-

by sobie z montażem drewnianego domu. Przyjechaliśmy zatem po nauki do was. W Hałem zmontowaliśmy dom, który zabierzemy do Korei – powiedział Min Sub.

Lepiej zostać cieślą niż bankowcem

Ti Woong i Min Sub, mieszkańcy portowego miasta Inczhon koło Seulu, nie zamierzali wiązać swojej przyszłości z zawodem cieśli. Jeden z nich pracował w banku, a drugi w firmie informatycznej. Tak byłoby z pewnością po dzień dzisiejszy, gdyby nie namowy matki Ti Woong'a. Kobieta prowadzi przedsiębiorstwo, które w przyszłości ma zająć się sprowadzaniem drewnianych domów z Polski do Korei. Właścicielka firmy przekonała syna, żeby zostawił dotychczasowe zajęcie i skończył prywatną koreańską szkołę, gdzie uczono podstaw ciesielskiego fachu. Ti Woong namówił do tego samego swojego kolegę Min Sub'a i tak zaczęła się ich przygoda z budownictwem. Dlaczego Koreańscy przyjechali akurat do tartaku w Hałem pod Sokółką?

– Trochę nas to zdziwiło. Okazało się, że wcześniej słyszeli o tym tartaku i produkowanych w nim domach. Zawsze powtarzam, iż dobra robota idzie w świat. Montowaliśmy już drewniane domy do Walii i Szwecji. Koreańscy sami nas znaleźli – wyjaśnił Robert Białous, właściciel tartaku w podsokólskiej wsi Hałe.

Rodzina Białousów zajmuje się drewnianym budownictwem mieszkaniowym od pokoleń.

– Mój dziadek Józef miał tartak w Kuźnicy. Był to jeszcze za cara. Wprawdzie ojciec nie poszedł w ślady dziadka, ale ja wróciłem do zajęcia, które mu Józef całkowicie się poświęcił. Pracę w tartaku polubili też moi synowie. Ciągłe przyuczamy kogoś do tego zawodu, ale takiej egzotyki, jak goście z Korei, jeszcze nie mieliśmy – przyznał Janusz Białous, ojciec Roberta.

Koreański projekt z kilkoma polskimi poprawkami

Koreańscy spędzili w tartaku prawie trzy tygodnie. Ti Woong i Min Sub przywieźli ze sobą plany drewnianego domu, który zamierzali zmontować w Hałem.

– Projekt został wykonany w Korei i podejrzewam, że jego autor raczej nie miał do czynienia z drewnianym budownictwem. Musiałem poprawić pierwotny plan po to, żeby wyeliminować z niego błędy techniczne i wykonać trwały oraz pewny dom – powiedział Robert Białous.

Montaż poszczególnych elementów drewnianej konstrukcji Koreańscy dokładnie zapisywali i urzeczali na zdjęciach.

– W przypadku Ti Woong'a i Min Sub'a nauka polegała na bacznej obserwacji. Trudno dowiedzieć się wszystkiego o zawodzie cieśli w ciągu niecałych trzech tygodni. Żeby być fachowcem w tej dziedzinie, trzeba mieć za sobą przynajmniej roczną praktykę w tartaku. Koreańscy okazali się jednak niesłychanie bystrzymi uczniami. Skrupulatnie opisywali każdy etap budowy domu i uczestniczyli w pracach montażowych.

Konstrukcja jak klocki lego

Kiedy obiekt był już gotowy, przystąpiono do jego rozbiórki.

– Ten dom zostanie przetransportowany drogą morską do rodzinnego miasta naszych koreańskich gości, co będzie trwało pięć tygodni. Trudno przewieźć podobny obiekt w całości, dlatego zdemontowaliśmy budynek. Jego konstrukcja przypomina klocki lego, więc z ponownym złożeniem domu nie powinno być żadnego problemu – wyjaśnił Janusz Białous.

Podczas demontażu obiektu, Koreańscy zmontowali poszczególne elementy konstrukcji.

– Ponumerowane deski to ogromne ułatwienie przy składaniu. Obawialiśmy się, że Ti Woong i Min Sub pozapisać na drewnie cyfry i litery koreańskie. Na szczęście nasi goście wszystko oznakowali powszechnie używanymi cyframi i literami arabskimi. Gdyby było inaczej, to my mielibyśmy problem z właściwym posegregowaniem elementów – powiedział Robert Białous.

W domu rodem z Hałego zamieszka pod Seulem Ti Woong.

– Wcześniej musimy jednak złożyć ten budynek. Przydatne będą notatki i zdjęcia. Tem razem to my dwaj zostaniemy kimś w rodzaju kierowników budowy, a przy okazji nauczymy czegoś budowniczych z Korei. Gdyby okazało się, że zadanie, jakie mieliśmy wykonać, trochę nas przerosło, wtedy poprosimy o pomoc właściciela tartaku z Hałego. Pan Robert przyjedzie do Inczhon i pokaże, jak należy prawidłowo złożyć dom – dodał Ti Woong.

Koreańscy nie ukrywają, że są zachwyceni podlaską architekturą budowlaną.

– Cały czas to powtarzają. Doskonale ich rozumiem, bo przecież takich drewnianych domów jak na Podlasiu nie ma i za granicą, i w innych zakątkach Polski. Pamiętam taki przypadek, jak montowaliśmy domek dla odbiorcy z Bydgoszczy. Kiedy przyjechał stamtąd inspektor budowlany, nie miał pojęcia, jak skontrolować ten obiekt. Okazało się, że nawet w Bydgoszczy drewniane domy są rzad-

dom

Rozmowa >> Słucham Janusza Józefowicza

Jestem jak Silene



W Korei rosną piękne drzewa, a skoro są piękne, więc trzeba je podziwiać, a nie ścinać. Kto złamie tę zasadę, powinien liczyć się z konsekwencjami. Za wycięcie drzewa można trafić na kilka lat do więzienia.

kością. Dziwne, ale prawdziwe – stwierdził Janusz Białous.

Piękna wieś z pysznym jadem

Przy okazji pobytu w Hałem, Koreańczycy zwiedzili powiat sokólski. Najbardziej przypadła im do gustu sokólska wieś.

– Wielokrotnie podkreślali, że zdecydowanie wolą wieś od miasta. Im bardziej zrujnowane budynki widzieli, tym bardziej dopytywali się, czy... są one na sprzedaż. Ti Woong i Min Sub pokochali Polskę. To ich pierwsza wizyta w naszym kraju, ale z pewnością nie ostatnia – powiedział Robert Białous.

Koreańczycy przekonali się też do podlaskiej kuchni.

– U siebie ciągle jemy ryż, dlatego u was nie tęsknimy do tego dania. Bardzo posmakowała nam polska kartofla i kielbasa z dzika. Palce lizać – podkreślili Ti Woong i Min Sub.

Goście spod Seulu chwalą podlaskie smaki, ale każdą potrawę doprawiają przywiezionymi z Korei przyprawami. – Mają taką walizeczkę z mieszankami przypraw. Tłumaczyli mi, że kiedy jechali do Polski, ktoś im powiedział, że nasze potrawy są raczej łagodne. Dlatego zabrali ze sobą ten pikantny arsenał przypraw – powiedział Janusz Białous.

Ti Woong i Min Sub nauczyli się też kilku polskich słów. Niemal przy każdej okazji powtarzają zwrot „do jutra”. ▲

Z Natalią Urbaną, aktorką Teatru Buffo, odtwórczynią roli Silene w serialu „Fala zbrodni”, prywatnie partnerką Janusza Józefowicza o pracy na planie serialu i występach w programie „Jak oni śpiewają” rozmawia Jolanta Gadek.

▲ Od początku jest pani faworytką programu „Jak oni śpiewają”. Podoba się pani zarówno widzom, jak i jurorom. Nic dziwnego: śpiewa pani od dawna w Teatrze Buffo...

– Moim pierwszym zawodem jest aktorstwo, teatr. Moje losy tak się potoczyły, że od 10 lat występuję w teatrze muzycznym. I w związku z tym mam pewne doświadczenie wokalne. Ale nie czuję się piosenkarką. Jestem przede wszystkim aktorką.

▲ Jest pani bardzo wszechstronną osobą: nie tylko jest pani zdolną aktorką, ale także potrafi pani śpiewać, świetnie pani tańczy, zna pani nawet elementy akrobatyki. Którą z tych dziedzin lubi pani najbardziej?

– Ależ trudno je od siebie oddzielić, bo one się ze sobą łączą! Ruch jest formą wyrazu artystycznego, wzbogaca treść piosenek, interpretację. Umiejętności aktorskie przydają się podczas występów scenicznych, takich jak w programie „Jak oni śpiewają”. A śpiew – w teatrze...

▲ W „Jak oni śpiewają” oraz w wielu kreacjach z Teatru Buffo eksponuje pani swą kobiecość. Czy trudno było pani wcielić się w postać Silene, policjantki ze specjalnej grupy do zwalczania gangów z serialu „Fala zbrodni”?

– Ależ Silene też jest delikatna...

▲ Przede wszystkim jest jednak silną kobietą, uganiającą się za bandytami z bronią w rękę.

– Jedno drugiego nie wyklucza. Silenka jest faktycznie osobą o silnym charakterze, wie, czego chce. Mam z nią wiele wspólnego. Wydaje mi się, że ja też mam silną osobowość. Obie jesteśmy też trochę zamknięte, nie lubimy odkrywać do końca swoich uczuć. Ale Silene jest też wrażliwa i trochę romantyczna, pod tym kucykiem ściągniętym na czubku głowy i sportowym ubraniem kryje się stuprocentowa kobieta.

▲ „Fala zbrodni” to serial pełen przemocy, odsłania ciemne strony ludzkiej natury, rzeczywistość, którą pokazuje, jest dość przynębiająca. Które sceny było najtrudniej zagrać?

– Najwięcej wysiłku kosztowały mnie sceny, podczas których Silene straciła dziecko i przeżywała rozpacz. Trudno jest oddać takie emocje. Nigdy takiej tragedii nie przeżyłam, a musiałam sobie wyobrazić, co kobieta czuje w takim momencie, postarać się wiarygodnie pokazać jej przeżycia. Inne sceny związane z pościgami, uwięzieniem itp. były momentami trudne technicznie, męczące fizycznie, ale mniej obciążały psychicznie.

▲ Co będzie dalej z Silene?

– Nie wiem jeszcze, jak dalej potoczą się losy mojej bohaterki. Wiem już jednak na pewno, że powstanie kolejna seria „Fali zbrodni”. Zdjęcia ruszą w wakacje.

▲ Zgłosiła się pani do Teatru Buffo, gdy miała pani zaledwie 13 lat. Była pani za młoda, żeby występować. Ale potem poszła tam pani jeszcze raz i już została. Jaką radę dałaby pani młodym osobom, które marzą o karierze scenicznej?

– Przede wszystkim potrzebna jest wytrwałość. Mnie wytrwałości i systematyczności nauczyła gimnastyka artystyczna, którą trenowałam. Jeżeli chcesz coś robić, to rób to, nie oglądaj się na innych. Prędzej czy później ktoś twój wysiłek zauważy. I próbuj, pokazuj się. Przyjdź do Józefowicza i on ci powie, czy się nadajesz do tego zawodu.

▲ Pani powiedział od razu, że pani się nadaje?

– Tak. Powiedział tylko, że jestem za młoda i że muszę poczekać. Wróciłam za jakiś czas, choć bardzo się bałam porażki. Z perspektywy czasu wiem, że dobrze się stało, że Józefowicz mnie wtedy odesłał. Skończyłam szkołę, dorosłam.

▲ Czy Janusz Józefowicz, pani partner życiowy, ogląda pani występy wokalne, czy udziela rad?

– Nie ogląda, bo – jak mówi – nie chce się denerwować. Ale gdy czasami zobaczy fragment mojego występu, natychmiast go komentuje, mówi, co powinnam zrobić inaczej. Więc może lepiej, że nie ogląda... (śmiech)

▲ Czy stosuje się pani do jego rad, czy też woli pani wszystko robić po swojemu?

– Nie lekceważę swojej intuicji. Ale wybory Janusza Józefowicza nigdy mnie nie zawiodły. Gdy tylko mam jakiś problem, zawsze go pytam o zdanie. On jest moim przewodnikiem artystycznym.

▲ Pracuje pani bardzo intensywnie: w teatrze, na estradzie, w serialu. Jak udaje się pani znajdować jeszcze czas na studia?

– Studiuję zaocznie filologię angielską. Do tej pory udawało mi się pogodzić obowiązki, ale teraz z powodu nawału pracy zdecydowałam się na urlop. Zajęcia pokrywały się bowiem z moimi występami w programie „Jak oni śpiewają”.

▲ A jak relaksuje się pani po tych stresujących występach?

– Śpię, i śpię, i śpię... To mój najlepszy sposób na stres, zmęczenie, dbałość o urodę.

▲ Dziękuję za rozmowę.

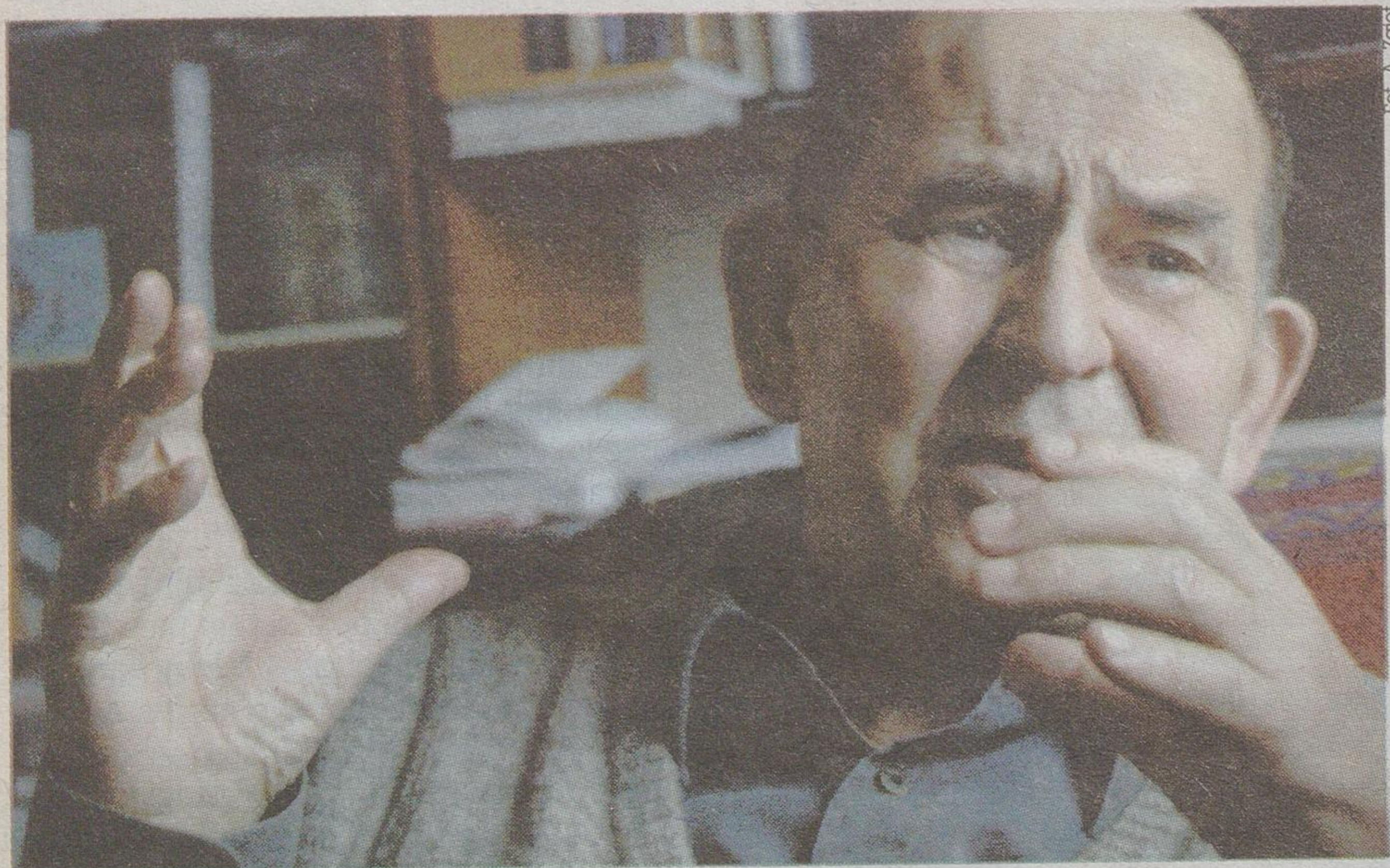
20 maja 2007
PO stronie obywateli

☒ TAK w referendum

Platforma Obywatelska

Rozmowa >> Mimo wszystko jestem zwolennikiem lustracji

Tajemnica to szantaż



Z Sokratem

Janowiczem, białoruskim pisarzem, zamieszkałym w Krynkach na Białostocczyźnie o drodze życiowej od tajnego współpracownika do opozycjonisty rozmawia Agnieszka Żero

▲ Od tygodnia znana jest treść pańskiego oświadczenia lustracyjnego, w którym przyznaje się pan do współpracy z SB. Czy przez ten czas stracił pan przyjaciół?

– Nie. O dziwo, nie! Nawet otrzymywałem telefony od osób, które specjalnie znalazły kontakt do mnie, by powiedzieć, że oni są ze mną, że są moimi ryccerzami. Ku mojemu zdumieniu żadnych opinii pełnych oburzenia nie było. Możliwe, że ci, którzy są oburzeni, są też leniwi i nie chce im się dzwonić. Bo nie przypuszczam, by był powszechny entuzjazm. Najpierw otrzymałem telefony od młodych liderów ruchu białoruskiego Eugeniusza Wappy i Olega Łatyszonka. I jeden, i drugi mówili, że bym się nie martwił, że to wszystko drobiazg.

▲ A czy po tym, co pan przeżył, jest pan zwolennikiem otwarcia archiwów IPN?

– Jestem. Ale żeby nie było tak, by sąsiad lustrował sąsiada. W tym musi być powaga. W żadnym kraju europejskim nie robi się z tego tajemnicy. Wszyscy mi się dziwią, że ja bez żadnych oporów opowiadam, potwierdzam i mówię. A mnie z kolei dziwi, że oni się dziwią. Nie ma nic gorszego niż tajemnica. To znaczy, że ktoś ci pomaga, a jeśli pomaga, to się wytwarza stosunek wdzięczności, a jeśli stosunek wdzięczności za zachowanie w sekrecie, to wcześniej czy później wytwarza się sytuacja szantażu. I po co?!

▲ A nie ma pan takiego wrażenia, że były trudne czasy i różni ludzie, a po latach okazało się, że był jeden kolaborant Janowicz, a reszta wszyscy sprawiedliwi...

– Ha, ha, no tak. Słuchałem radia. Ja z perspektywy lat mogę powiedzieć, że było wielu. Np. wtedy w Gazecie Białostockiej był tłumek dziennikarzy. Gazeta i Niwa, i utworzony później tygodnik Kontrasty. Z tej grupy doliczyłem się 5 osób, którzy byli zasłużeni, zaproponowano im oficerską robotę.

▲ Pamięta pan nazwiska?

– Z Niwy to pamiętam Bazylego Barszczewskiego, Waśka nazywany po koleżeńsku, który otrzymał angaż z etatu dziennikarskiego na etat w służbie bezpieczeństwa. I w ciągu tygodnia czy dwóch Waśka wrócił do Niwy, bo obowiązywało posiadanie matury. A on nie miał matury. A bycie oficerem, to był zaszczyt, wyróżnienie, że komuś zaproponowano pracę w służbie obrońców socjalistycznej ojczyzny. Wyróżnienie duże! Z tej dumy można było pęknąć.

▲ Jak pana zwerbował?

– Dowiedziałem się wczoraj, że zwerbował mnie w sierpniu 58. roku.

▲ A skąd pan się dowiedział?

– Z radia. Bo ja nie pamiętam wszystkiego.

▲ Więc jak to było? Jaka była władza komunistyczna? Dawała szkoły i kulturę, a jednocześnie była nieufna...

– Wtedy rozmowa ze mną była taka. Rozmawiali ze mną po białorusku, przedstawiali się jako Białorusini, jeden to był Kolka czyli Mikołaj Fiedoruk, najdłuższą mną się zresztą mną opiekował. Był pewnie z okolic Hajnówki lub Bielska, bo mówił takim dialektem. Drugi to Aleksander Małatwiew, czy jakoś tak. Mnie wtedy nie trzeba było agitować. Powiedzieli mi, że przedwojenna Polska dawała w dupę i pod dupę, a te-

raz jest szansa. To byli nasi, mówili po białorusku. W 1958 r. istniało Towarzystwo Białoruskie, rozbudowane, etatów ze 30, kół terenowych około 200, sam zorganizowałem kilka, tygodnik białoruski, z którym władza miała kłopot, kto mógłby pisać po białorusku. Znaleźli mnie, a ja byłem technikiem elektronikiem, ale trochę potrafiłem pisać. I znaleźli Werę Lewczuk, pisała wiersze. Czyli dwie osoby. Reszta pisała po polsku, cała gazeta była tłumaczona. Wszystko szło przez ręce moje i Wiery. I tak szło przez dwa lata. Resztę trzeba było douczyć. Ja, główniarz dwudziestokilkuletni, musiałem ich douczyć. Było wielu ludzi przyjętych na etat dziennikarski. Np. prokurator Michał Bura. I ja miałem go uczyć. Najważniejsze jest to, że wszystkie te struktury, a było tego dużo, utworzono na rozkaz z góry, z Warszawy.

▲ W zasadzie można pana podejrzewać o pobudki patriotyczne...

– No tak mówili, że trzeba się spodziewać wrogiej akcji. Jeśli ochrona, jeśli szło o walkę, o utrzymanie tych zdobyczy, to ja siedziałem na to, jak na lato...

▲ No to jak mówię, zdecydował się pan z pobudek patriotycznych. Co ich interesowało?

– Głównie osoby, pracownicy Niwy, dziennikarze. Głównie to całe naczelstwo, które pochodziło ze służby bezpieczeństwa.

▲ Czyli wszyscy byli zwerbowani i wszystkich podejrzewala nieufna władza, która daje, a jednocześnie podejrzewa i nie ufa nikomu...

– No tak. Był taki Aleksy Koziół, Aleksander Dawidziuk zatrudniony w cenzurze. Był Sergiusz Hajduk, którzy później wtrzyli swego syna do służby bezpieczeństwa, bo to to zaszczyt, ojcu lżej i pieniądze nie do pogardzenia. I inni, których już nie pamiętam. I w terenie.

▲ Pracowali w Niwie?

– W Niwie, albo w Towarzystwie, ale byli aspirantami. Wtedy ta służba nie miała problemów z werbunkiem...

▲ Czyli więcej chętnych niż mogli zatrudnić?

– Tak.

▲ A kiedy miał pan już dość tego donoszenia?

– W połowie lat sześćdziesiątych.

▲ Co się takiego stało?

– I w połowie lat 60. zmieniła się polityka władz. Zmiana polityki całkowita. Przyszli tak zwani moczarowcy. Mieli ciche, ale kataryczne sugestie z Warszawy. I kataryczny nakaz z Warszawy, by umiar zachować z rozwojem tego towarzystwa. Że Białorusini nie powinni być tak widoczni, bo to wkurza Polaków, a Polak, jak to uroczony szowinista jest podrażniony, a tu trzeba zbudować socjalizm, więc my jako mniejszość białoruska musimy przestać się rzucać w oczy.

▲ Żeby Polka nie zdenerwować?!

– A no właśnie. Bo Polak, gdy nie jest nerwowo to ten socjalizm zbuduje, tylko nie należy go tą białoruskością drażnić. Aleksy Koziół jeszcze żył i przestąpił mi drogę koło Ratusza z taką pretensją: kiedy ty Sokrat przestaniesz być Białorusinem, a zostaniesz Polakiem! Ja oczywiście zbaraniałem...

▲ Ale wówczas ciągle pana wzywają na rozmowy?

– I poszerzają też zakres, że to nie tylko Białorusinami mam się interesować, ale i Polakami. Jest likwidacja szkół, ale trzeba zwrócić uwagę na Polaków, którzy jakoś tak zachowują się dziwnie. O pamiętam np. w Białymstoku działał jeszcze Zygmunt Ciesielski, przemysłowiec, nagle ja się dowiaduję od nich, a spotykałem się raz w miesiącu, że jego też mam przeświecić. Więc ja się dowiaduję, że ten okres ochronny struktur białoruskich się skończył i nadchodzi okres likwidacji i że właściwie spełniam rolę szpila. Że już nie ma mowy o jakiś wzniosłych celach. Więc najpierw po dobru napisałem, by się odpięrzyli. Ale nic z tego. I prowadzący się zmienili. Pamiętam młodego człowieka jakiś Radziwicz akurat był na studiach. On szybko awansował.

▲ Chciałem jeszcze zapytać o kłopoty z cenzurą.

– W latach jeszcze sześćdziesiątych cenzura mnie się czepliła. Jeden to był Jantas. Drugi, cholera nawiązałem do niego, pamiętam tylko, że jak się napił, to latał z pistoletem po budynku.

▲ Okropny człowiek.

– No tak. Pamiętam np. 22 lipca święto narodowe. Napisałem felieton użyłem metafory o białoru-

skim wianku w polskim święcie. I ten białoruski wianek był szowinizmem. Inny tekst to był mój entuzjazm. Chwaliłem przemiany. Cenzor mówi mi, że przesłodziłem. Zazwyczaj to przekreślano mi przymiotniki.

▲ A kiedy pierwszy raz opublikował pan na Zachodzie?

– Po festiwalu Solidarności, jesienią 80 roku. Byłem w Anglii na zaproszenie biskupa unickiego Czesława Sipowicza. Potem w 1981 r. ukazała się moja książka po angielsku i białorusku. Honorarium było tak duże, że po powrocie wyremontowałem chałupę w Krynkach.

▲ Kiedy pan stracił pracę?

– We wrześniu 70 roku. Po donosie Omiljanowicza. On się wściekł na mnie. Wówczas często jeździło się do Rosji na spekulację. My tam rajstopki np. woziliśmy, a stamtąd biżuterię, kryształy itd. I ja w Grodnie spotkałem się Wasilijem Bykau i Aleksym Karpiukiem. Oni znali Omiljanowicza jako fajnego faceta. A ja im powiedziałem, kto to jest. Oni później mu opowiedzieli. A ja się dowiedziałem z obszernego donosu Omiljanowicza na mnie. On mnie zresztą uprzedził, że ciężko pożałować swoich słów.

▲ I pożałował pan?

– I wyrzucił mnie z pracy, z Niwy, jako wroga anysocjalistycznego, wroga ludu i władzy ludowej. Stałej pracy od tamtej pory nie znalazłem do dziś.

▲ Jak długo był Pan bez pracy?

– Miałem różne zajęcia. Zazwyczaj tymczasowe np. przy zbijaniu skrzyń w Zarządzie Aptek, potem było wiece..., rozumiecie i traciłem pracę... Ile razy pracę zmieniałem... Nawet studia zrobiłem w tym czasie. I miałem już wyższe wykształcenie, co oczywiście dodatkowo utrudniało znalezienie pracy. No bo jak to, po studiach i skrzynki zbija...

▲ A jak pan trafił do opozycji? Jak pan się znalazł w Komitecie Obywatelskim Lecha Wałęsy? Poznał pan Wałęsę? A może on pana znalazł?

– Nie, bo i skąd! Znałem Michnika i Bujaka. Z Michnikiem było przyjemnie rozmawiać. Dwóch jakółów się spotkało i przypadliśmy sobie do gustu. Ja np. radziłem mu, by się ożenił. I właśnie Michnik zabierał mnie na te spotkania. A Wałęsę pamiętam z jednego spotkania w końcu lat osiemdziesiątych w Warszawie. Nagminnie pochłaniał ciasta.

▲ Wówczas był pan już znany w Polsce jako pisarz, publikujący w drugim obiegu...

– I jeździłem na spotkania autorskie po całej Polsce, po różnych miastach. Poza Białymstokiem.

▲ Pan pewnie pamięta osoby, które były tajnymi współpracownikami wiernymi do końca?

– Ale oni już powymierali. Może tylko ja bezwstydnie długo żyję?

▲ Żałuje Pan tego?!

– No nie! To byłby grzech.

▲ A nie myślał pan o tym, w ciągu ostatnich dni, kiedy to – jak pan mówi – trwa festiwal na popularności, o napisaniu nowej książki. O tamtych czasach, o ruchu białoruskim, o historii...

– Wie pani, może to jest i dobry pomysł. Ale trochę muszę odpocząć. Bo to nie tak szybko, usiadł i napisał. Ale może rzeczywiście w ciągu najbliższych kilku lat...

▲ W takim razie czekamy na książkę. I dziękuję za rozmowę.

(rozmowa nieautoryzowana)

Sokrat Janowicz, białoruski pisarz, urodzony w 1936 r. w Krynkach. Absolwent polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. W 1956 r. został dziennikarzem tworzonego właśnie białoruskiego tygodnika „Niwa”. Działał w Białoruskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym i był współzałożycielem Białoruskiego Stowarzyszenia Literackiego „Białowieża”. W 1994 r. powrócił do rodzinnych Krynki i tam tworzy: .

Jego znakami rozpoznawczymi są liryczne miniatury pisane prozą poetycką, tzw. „sokratki”. Na początku 2000 r. zaczął wydawać w ramach założonego wspólnie z Jerzym Chmielewskim i Leonem Tarasewiczem Stowarzyszenia „Villa Sokrates”. Pisał po białorusku i po polsku. Wiele z jego książek wyszło w polskim tłumaczeniu znakomitych autorów.

Policja >> Funkcjonariusze masowo uciekają na emeryturę

Na zakręcie

Chcesz zrobić karierę w policji? Jedź do Suwałk. Dopiero wtedy będziesz mógł rządzić w Białymstoku – taki żart krąży wśród policjantów. Dlaczego? Bo karty w policji rozdaje Jarosław Zieliński (PiS), wiceminister MSWiA pochodzący z Suwałk.



Fot. A. Zięba

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Najpierw szefem podlaskiej policji został insp. Roman Popow, który pochodzi właśnie z Suwałk. Niemal natychmiast po jego nominacji pojawiły się pogłoski o tym, że jego zastępcą będzie ktoś z Suwałk. Stawiano na Andrzeja Ryńskiego, komendanta miejskiego policji w Suwałkach. Ale był on najwyraźniej zdecydowanie za mało „suwalski”, gdyż pochodzi z Białegostoku i dopóki nie objął swego obecnego stanowiska, pracował w białostockiej komendzie wojewódzkiej. Zastępcą Popowa w rezultacie został suwalczanin, podinsp. Wojciech

Rutkowski, który był zastępcą Ryńskiego.

Planowy brak planu

Zdaniem naszych informatorów, rozmowy na temat spraw kadrowych prowadzone były w Suwałkach od dawna. Tajemnicą poliszynela jest, że insp. Popow starał się o awans od dawna. I choć poprzedniego szefa podlaskiej policji insp. Adama Mularza na stanowisko powołał jeszcze lewicowy rząd, trzeba przyznać, że bardziej niż Popow spełniał on warunki stawiane kandydatom na komendantów przez obecną koalicję rządzącą: ma zaledwie 43 lata, dobre wykształcenie, pochodzi spoza województwa, w którym pracuje. Ale to, jak również fakt, że pod rządami Mularza podlaska policja osiągała dobre

wyniki, to najwyraźniej za mało. Bo nie jest on „swój”, czyli nie pochodzi z Suwałk. Jego odwołanie było zaskoczeniem dla zdecydowanej większości podlaskich policjantów, w tym dla niego samego. Ponieważ władze resortu nie zaproponowały mu wówczas żadnego stanowiska, złożył raport o odejście ze służby.

– Ale niewiele czasu minęło, i w KGP, i MSWiA zorientowano się, że w naszym kraju nie ma obecnie zbyt wielu policjantów, którzy nadawaliby się do piastowania tak wysokich kierowniczych stanowisk – mówi nasz informator. – I zaproponowano Mularzowi, żeby ten został komendantem wojewódzkim we... Wrocławiu. Dano mu konkretny czas do namysłu.

– Nie będę tego komentował. Mogę jedynie powiedzieć, że pozostaję do dyspozycji komendanta głównego policji, do Wrocławia się nie wybieram i muszę teraz zająć się swoim zdrowiem.

Nic dziwnego, że Mularz nie chce rządzić we Wrocławiu. Niedawno kupił w Białymstoku dom, ściągnął tu spod Lublina swoją rodzinę.

Tuż po odejściu Mularza na emeryturę wielu oficerów postanowiło również odejść z policji. Raporty o odejściu do cywila złożyli m.in. szef monieckiej komendy powiatowej oraz naczelnicy wydziałów KWP: sztabu, do walki z przestępczością gospodarczą oraz wydziału „antykorupcyjnego”.

W tej chwili w podlaskim garnizonie policji jest 195 wakatów. W ciągu pierwszych miesięcy br. do cywila odeszło już 95 osób. W analogicznym

okresie roku ubiegłego ze służbą pożegnało się aż 129 osób!

Nieprzewidywalna władza

Dlaczego policjanci uciekają ze służby? Boją się lustracji i zmian ustawy emerytalnej. Mają dość braku stabilizacji, rosnących wymogów, niskich zarobków. I rosnących nacisków politycznych.

– Teraz mniej liczy się zwykła policyjna robota, polegająca na łapaniu przestępców, liczą się układy, kontakty, poparcie osób z zewnątrz: polityków, samorządowców, władzy administracyjnej.

Policjanci mówią, że obecnie trudno jest przewidzieć cokolwiek. Świadczy o tym dobitnie powołanie przez prawicowe władze na szefa podlaskiej policji insp. Romana Popowa. Dwa lata temu zorganizował on w Białymstoku szkolenie dla białoruskich milicjantów z Almazu. Formację, która kojarzona jest z represjami antylukaszewskiej opozycji, uczyli podlascy antyterrorysty.

Złośliwi twierdzą, że nowy komendant będzie teraz reformował... samego siebie. Bo obejmując stanowisko obiecał zwiększenie liczby patroli, lepszą dyslokację służb. Tyle tylko, że to właśnie on przez ostatnie lata był na Podlasiu odpowiedzialny za pionierów i to w jego gestii pozostawało zagadnienie organizacji patroli. Teraz ma poważny kłopot z obsadą wakatów.

– Nie można powiedzieć, że rezerwa kadrowa jest mała. Jej po prostu obecnie nie ma – mówi jeden z oficerów KWP. – A młodzi już do policji się nie garną.

reklama

Kredyty dla firm w SKOK Stefczyka

Prowadzenie firmy to zajęcie, które z pewnością może być bardzo opłacalne. Często jednak wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. Każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą zdaje sobie sprawę, że kondycja firmy oraz sytuacja na rynku może powodować konieczność większego inwestowania. Skąd wziąć na to pieniądze? Tym bardziej, że banki stosują wiele skomplikowanych zabezpieczeń. Może zatem warto zajrzeć do SKOK Stefczyka? Poprosiliśmy kierownika białostockiego oddziału, Ewę Wołosewicz, o przybliżenie oferty Kasy.

– W ofercie kierowanej do przedsiębiorców pani, że oferta SKOK Stefczyka jest teraz jeszcze bardziej atrakcyjna niż kiedykolwiek. Co to oznacza?

– (Ewa Wołosewicz) Zaczniemy od tego, że oferta dla przedsiębiorców, Tandem, to cały plakat usług, którego podstawą jest wysoko oprocentowany rachunek bieżący dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, będący wygodnym sposobem na gromadzenie środków i ich bezpieczne przechowywanie. Środki zgromadzone na rachunku podlegają oprocentowaniu według zmiennej stopy, która obecnie wynosi 0,7%, a miesięczna opłata za prowadzenie rachunku to jedynie 3 zł. Jest to jeden z najtańszych rachunków na rynku usług finansowych, jakie kierowane są do przedsiębiorców. Ponadto daje dostęp do atrakcyjnych kredytów na prowadzenie firmy, nawet dla rozpoczynających działalność gospodarczą. Ważnym faktem jest również to, że korzystając z usług finansowych Kasy, każdy klient jest pod opieką doradcy kredytowego, który dołoży wszelkich starań, aby proces dopełniania formalności przebiegał szybko i sprawnie.

– Jakiego rodzaju pożyczek gospodarczych dostępne są w pani oddziale?

– Nasza oferta obejmuje kilka różnych pożyczek, które są dostosowane do indywidualnych potrzeb każdego przedsiębiorcy. Zasadniczo mamy dwa rodzaje kredytów:

obrotowe – z przeznaczeniem na bieżące wydatki w firmie, oraz inwestycyjne, dzięki którym można rozwinąć obecną działalność. Kredyty są oprocentowane już od 8,9% przy niskiej prowizji wynoszącej nawet 2,0%. Wybór okresu kredytowania należy do przedsiębiorcy, oferta obejmuje zarówno krótkoterminowe kredyty roczne, jak i długoterminowe kredyty 10-letnie, istnieje również możliwość uzyskania sześciomiesięcznej karencji w spłacie rat kapitałowo-odsetkowych.

– Którą z pożyczek by pani poleciła osobom rozpoczynającym działalność gospodarczą?

– Proponujemy naszym klientom na atrakcyjnych warunkach prawdziwy, kompleksowy pakiet usług – Prosta Pożyczka Gospodarczą, na który składa się pożyczka z maksymalnym okresem kredytowania 6 lat, spłacana w równych ratach miesięcznych. Dodatkowo klienci, którzy dysponują dobrą historią kredytową mogą liczyć na atrakcyjny bonus w postaci Ekspres Linii. Aby skorzystać z tej oferty nie trzeba składać odrębnego wniosku, bowiem Ekspres Linia przyznawana jest automatycznie na podstawie jednego wniosku. Maksymalna kwota pożyczki łącznie z przyznanym limitem może wynieść nawet 100 tys. złotych. Niewątpliwym atutem Prostej Pożyczki Gospodarczej jest również szereg udogodnień w postaci prostszego wniosku kredytowego – mniejsza liczba wymaganych formularzy, krótki czas rozpatrywania wniosków



– 72 godziny od momentu złożenia kompletu wymaganych dokumentów, a także uproszczone procedury dotyczące zabezpieczeń pożyczki – w niektórych wypadkach stosowane nawet przy kwocie 50 tys. złotych.

– Gdzie można otrzymać więcej informacji na temat oferty Kasy?

– Po szczegółowe informacje dotyczące naszej oferty, zapraszamy do oddziałów, nasi pracownicy udzielą wszelkich niezbędnych porad i pomogą przy wyborze najodpowiedniejszej oferty.

Zapraszamy do naszych oddziałów:

AUGUSTÓW, ul. Rynek Zygmunta Augusta 28, tel. 087 643 60 02-04

BIAŁYSTOK, al. Piłsudskiego 38, tel. 085 743 50 41, 085 743 65 91

BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 45, tel. 085 742 94 80-81

ŁÓMŻA, ul. Giełczyńska 10, tel. 086 216 89 25-27

SUWAŁKI, ul. Waryńskiego 15, tel. 087 563 02 03-04

www.skokstefczyka.pl
infolinia 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego)
lub 058 782 93 00.

Zdrowie >> Masaż metodą Yumeiho pomaga pozbyć się wielu dolegliwości

Kości im strzelają

Ponad 80 proc. dzieci ma dzisiaj wadę postawy. Bóle kręgosłupa odczuwa też większość dorosłych Polaków. Bardzo często przyczyną dolegliwości są asymetrie w obrębie miednicy. Można się ich jednak w prosty i szybki sposób pozbyć. Służy temu terapia Yumeiho.



Skorygowanie ustawienia miednicy trwa kilkadziesiąt sekund

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Głównym celem terapii Yumeiho jest skorygowanie położenia kości miednicy i prawidłowe ustawienie kręgosłupa, dzięki czemu uruchamia się samoleczące siły organizmu i dociera do przyczyny schorzenia.

Yumeiho to metoda wywodząca się z Japonii, ale jej początki sięgają kilku tysięcy lat wstecz, gdy mnisi z klasztoru Shaolin poszukiwali metod leczenia urazów, jakim ulegali w czasie ćwiczeń sztuk walki. Przez wieki wypracowano skuteczne sposoby pozbywania się dolegliwości, współczesna medycyna tylko je dostosowała do obecnych potrzeb.

Metodę Yumeiho stworzył 45 lat temu doktor Salonji Masayuki, dyrektor Międzynarodowego Instytutu Prewencji Medycznej w Tokio. Od kilkunastu lat z doświadczeń japońskich korzystają też terapeuci w Polsce.

Najważniejsze – zapobiegać

Najczęstszą przyczyną wady postawy jest krzywa miednica – mówi Maciej Dłuski, nauczyciel metody Yumeiho w Polsce. – Jeśli matka ma krzywą miednicę, to jest pewne, że będzie ją mieć także dziecko. Jest to bowiem „przekazywane” mechanicznie, w czasie porodu, do tego w życiu płodowym dziecko jest już ułożone nie tak, jak powinno. Dlatego kobiety, które chcą zostać matkami, powinny sprawdzić ułożenie miednicy i je skorygować. Wtedy urodzą dziecko z prostą miednicą i co za tym idzie – prostym kręgosłupem.

Ale takie proste dzieci to naprawdę wyjątki. Widać je zresztą z daleka – w otoczeniu innych dzieci, np. w szkole, odróżniają się tym, że są idealnie symetryczne na twarzy, mają ładne włosy. Ale to ideał. Niestety, zdecydowana większość osób rodzi się z krzywą miednicą. Wadę postawy, która się z tym wiąże, wprawiony terapeuta Yumeiho rozpoznaje już u trzylatka. Ale złe ustawienie miednicy można podejrzewać np. u starszych osób, które

przy dłuższym siedzeniu podkładają sobie jedną nogę pod pośladki i odczuwają wtedy ulgę. Najlepiej diagnozować wady postawy już u kilkuletnich dzieci, a wtedy terapia będzie prosta i szybka.

– Nie zdarzyło się jeszcze, żeby dzieci ze skorygowaną miednicą i będące pod naszą kontrolą, wpadły w skoliozę – zapewnia pan Maciej. – Gdyby natomiast okazało się, że asymetria układu kostnego powróciła, to ponownie przeprowadzamy jego korekcję i ustalamy kolejne spotkanie po dwóch tygodniach, potem za miesiąc. Wszystkie dzieci już z prawidłową symetrią kontrolujemy raz na cztery miesiące, czyli trzy razy w roku i tak do momentu, gdy zakończy się wzrost kręgosłupa, czyli 16. roku życia u dziewcząt i 19. u chłopców.

Terapeuci Yumeiho co jakiś czas przeprowadzają bezpłatne akcje prewencyjne wad postawy u dzieci. Niedawno taka akcja prewencyjna odbywała się w Białymstoku. Na kontrolę położenia miednicy, długości kończyn i stanu kręgosłupa zgłosiło się kilkadziesiąt osób.

– Z naszych doświadczeń, a zbadaliśmy już ok. 19 tys. dzieci w Polsce, wynika, że wady postawy ma 84 proc. z nich – twierdzi Maciej Dłuski. – Bywają dzieci, które przed wizytą u nas były uznawane za zdrowe, ale okazywało się, że mają krzywą miednicę, co groziło w przyszłości skoliozą. Przy pomocy metody Yumeiho jesteśmy w stanie zabezpieczyć dzieci przed ewentualnym przyszłym skrzywieniem kręgosłupa.

Niestety, u wielu badanych przez terapeutów Yumeiho dzieci skrzywienie boczne kręgosłupa osiągnęło już taki stan, że o prewencji nie ma mowy. Im dziecko starsze, a wada postawy bardziej pogłębiona, tym terapia może być trudniejsza. Nie wystarczy już tylko jednorazowe skorygowanie ustawienia miednicy, dziecko potrzebuje również systematycznych zabiegów metodą Yumeiho. Istnieje też specjalnie opracowana gimnastyka. W Białymstoku istnieje Ośrodek Terapii Manualnych „Dobre Terapie”, w którym wykonywane są takie lecznicze zabiegi. Dotyczy to jednak już terapii dla osób ze zdiagnozowanym schorzeniem.

Nie tylko dla dzieci

W zależności od schorzenia jeden zabieg trwa ok. 40 minut, a terapeuta wykorzystuje podczas jego trwania 100 różnych technik. Przede wszystkim jest to masaż ugniatająco-uciskowy oraz mobilizacja stawów, przeprowadzana w oryginalny i bezbolesny sposób. W czasie zabiegu słychać charakterystyczne trzaski, które mogą robić wrażenie, że pacjent jest maltretowany. Ale to tylko złudzenie.

– Metoda jest zupełnie bezbolesna i bardzo przyjemna – zapewnia Maciej Dłuski. – Dzieci bardzo lubią te zabiegi, dorośli nawet w ich trakcie zasypiają. Ale pierwszy raz rzeczywiście wszyscy reagują lekkim zdziwieniem, gdy słyszą, jak im te kości „strzelają”. Ale Yumeiho jest bardzo efektywną terapią nie tylko w leczeniu i zapobieganiu skrzywieniu kręgosłupa u dzieci. To także skuteczny sposób terapii dla dorosłych: przy bólach kręgosłupa, bólach pleców, sta-

wów, dyskopatii, kręgoszykach, skoliozie, migrenach, bólach mięśni, otyłości, różnicy w długości kończyn dolnych, bólach menstruacyjnych, asymetriach układu kostnego i mięśniowego, wadach postawy.

– Chociaż to dla wielu osób nie do uwierzenia, taka terapia odchudza – mówi Maciej Dłuski. – Tendencje do tycia może powodować właśnie m.in. asymetria miednicy.

Terapeuci japońscy zauważyli też, że 80 proc. młodych kobiet, które cierpią na bóle menstruacyjne, mają te problemy z powodu asymetrii miednicy. Po jej odpowiednim ustawieniu, bóle mijają.

Metodę Yumeiho coraz częściej, choć często nieoficjalnie, polecają pacjentom... lekarze. Terapeuci nie raz współpracują z nimi przy prowadzeniu niektórych pacjentów. Bywa, że terapii poddają się sami lekarze.

– Skrzywienie kręgosłupa wśród dzieci jest tak duże, że nie odbierzemy pracy ortopedom – mówi Maciej Dłuski. – Ale zdarza się, że dzięki terapii Yumeiho pacjenci unikają operacji kręgosłupa. Metoda jest np. bardzo skuteczna przy dyskopatii, na którą najczęściej proponuje się operację. Tymczasem można wyleczyć pacjenta inaczej. Ale nie twierdzę, że Yumeiho jest panaceum na wszystkie dolegliwości. Są schorzenia, gdzie pomóc nie możemy. Tak jest np. gdy skrzywienie jest bardzo duże, powyżej 45 stopni, albo gdy kręgosłup jest w bardzo złym stanie. Ale możemy wtedy stosować masaż, które przygotowują pacjenta do operacji.

Nie dla każdego

Zabiegom Yumeiho nie powinny poddawać się osoby z zaawansowanymi zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa, w ciężkich stanach porazowych, stanach po przebytych operacjach kręgosłupa, z chorobą nowotworową kości. Chorzy na osteoporozę mogą poddać się Yumeiho pod pewnymi warunkami. Dzieci mogą poddawać się zabiegom dopiero po skończeniu 4 lat.

Masażu Yumeiho może uczyć się tylko osoba, która jest do tego odpowiednio przygotowana, zna anatomię człowieka. Najlepiej, jeśli jest to lekarz, masażysta, fizjoterapeuta lub rehabilitant.

– Zabiegów tych nie może wykonywać osoba przypadkowa – mówi Maciej Dłuski, który jest fizjoterapeutą, a sztuki Yumeiho uczył się w Japonii.

W Polsce kurs przygotowujący do stosowania terapii ukończyło dotąd 101 osób, większość wyjechała do pracy za granicą. Na miejscu pracuje 37 terapeutów. Co 12 miesięcy muszą odnawiać zdobyty certyfikat. Wszystkie działające w Polsce gabinety są autoryzowane.

– Pracy nam nie brakuje – mówi Maciej Dłuski. – Dzieci w Polsce są krzywe. Do tego często zamiast WF-u wolą siedzieć przed telewizorem czy komputerem. Totalną bzdurą jest zwalnianie uczniów ze skrzywieniem kręgosłupa z zajęć gimnastycznych.

Kolejna bezpłatna akcja badań wad postawy u dzieci odbędzie się 21 czerwca. Zapisy pod nr tel. (085)876 47 20.

Proste dzieci, to wyjątki. Widać je zresztą z daleka – w otoczeniu innych dzieci, np. w szkole, odróżniają się tym, że są idealnie symetryczne na twarzy.

Nowa oferta prenumeraty Gazety Współczesnej!

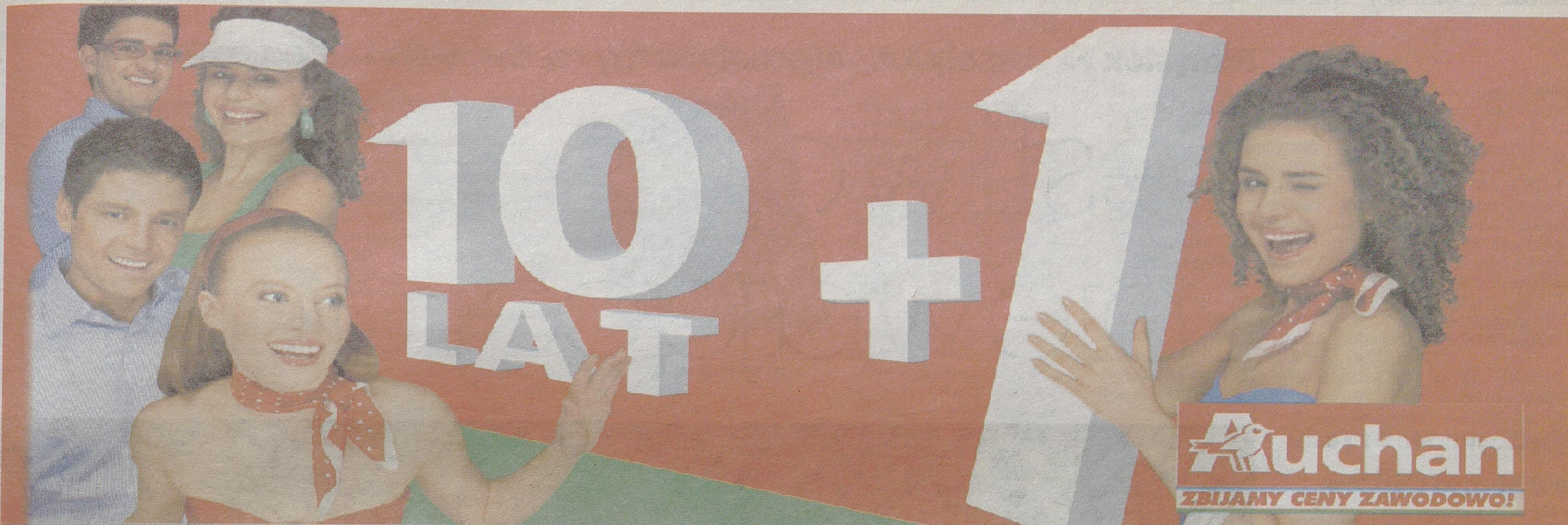
Specjalnie dla naszych Czytelników przygotowaliśmy nową formę prenumeraty Gazety Współczesnej – **Prenumeratę Plus**. Płacąc **32 zł** miesięcznie (prenumerata pocztowa) lub **33 zł** (z odbiorem z punktu sprzedaży) codziennie otrzymają Państwo Gazetę Współczesną oraz wszelkie dodatki dołączane do gazety*. W czerwcu otrzymają Państwo:

▲ **cztery płyty z serii „Byli sobie wynalazcy”**

Dodatkowo dla wszystkich Prenumeratorów czerwca książka kulinarna **Kuchnia Śródziemnomorska** w prezencie.

Jeśli są Państwo zainteresowani naszą ofertą prosimy o dokonanie opłaty u listonosza lub w najbliższym urzędzie pocztowym do 24 maja 2007. Oferta dla osób fizycznych.

Kontakt 085 74 89 576



Oferta ważna w dniach 18-20 maj 2007



Kpl. Pościeli dziecięcej 140x200 + poduszka 70x80 bawełna 100%



Urządzenie wielofunkcyjne HP PSC 3180
rozd. max druku: 4800x120 dpi, skanera: 2400x1200 dpi, 48 bit, USB



Monitor LCD 19": BENQ FP91G+,
rozd. max: 1280x1024, kontrast: 550:1, jasność: 250



Laptop: MAXDATA ECO 4010IW
Celeron M 410 1,46 Ghz 512 MB DDR2, 80GB, DVD+-RW DL, Intel GMA 900, modem, LAN WIFI

Z okazji 11 lat Auchan w Polsce mnóstwo atrakcji i nagród. Przyjdź i wygraj!
Sobota w godz. 11.00-16.00 zabawy, konkursy dla dorosłych i dla dzieci.
SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Auchan wspiera kampanię wodną

Polskiej Akcji Humanitarnej

Kupując maskotkę, pomagasz budować studnie w Afryce.



STACJA PALIW AUCHAN

Najtańsze paliwo w mieście

~~Pb 95~~ **4.13** / litr

~~Pb 98~~ **4.19** / litr

ON **3.49** / litr

Auchan

BIAŁYSTOK
ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

Białystok >> Zespoły już wyjechały, a my czekamy na kolejną edycję

Festiwal śpiewającej duszy

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej – „Hajnowka 2007” wszedł w drugie ćwierćwiecze. XXVI edycja imprezy była cudowna. Szczególny powiew świeżości wnieśli młodzi chórzysci ze szkół muzycznych.



Żeński Chór „Renaissance” Akademii Teatru i Sztuk Pięknych z Kiszyniowa na Mołdawii zachwycił jury. Sędziowie przyznali mu ex aequo pierwsze miejsce w kategorii chórów uczelni muzycznych.

Katarzyna Jabłowska
kjablowska@wspolczesna.pl

Kiedy Chór Uniwersytetu w Białymstoku pod dyr. Edwarda Kulikowskiego rozpoczął 6 maja XIII-wieczną polską pieśń – Gaude Mater Polonia, publiczność zgromadzoną w filharmonii podlaskiej ogarnęło prawdziwe wzruszenie. Nikt się wówczas nie spodziewał, że ta XXVI już edycja Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej będzie tak wspaniała. Przez kilka dni na scenie zaprezentowały się najwybitniejsze zespoły wykonujące muzykę cerkiewną.

Przedsmakiem prawdziwej uczyty duchowej był Koncert Inauguracyjny, na którym wystąpił Narodowy Zasłużony Chór Akademicki Ukrainy „Dumka” z Kijowa pod dyr. Jewhena Sawczuka – zespół z niemal stuletnią tradycją. Artyści wyśpiewali prawie zapomniane już dzieło Karola Szymanowskiego „Nynie odpuszczajesz”. Tym samym uczcili pamięć tego wyśmienitego polskiego kompozytora, pianisty i krytyka muzycznego. Przywołanie pamięci tego akurat twórcy to nie przypadek. W tym roku obchodzimy bowiem 125. rocznicę urodzin i 70. rocznicę śmierci Szymanowskiego. Co ważne, już w części konkursowej wiele chórów, nawet tych amatorskich, zdecydowało się włączyć „Nynie odpuszczajesz” do swojego repertuaru.

– A to oznacza, że utwór nie zostanie zapomniany – powiedział zadowolony Mikołaj Buszko dyrektor i „ojciec” MFMC.

Podczas Koncertu Inauguracyjnego chórzysci z „Dumki” wykonali też arcydzieła i arcytrudne dzieła Sergiusza Rachmaninowa „Wsienszcznoje bdienije”.

– Ten utwór – a zwłaszcza jego pierwsze w Polsce nagranie płytowe z lat 70-tych, w wykonaniu chóru Polskiego Radia we Wrocławiu pod dyr. wielkiego przyjaciela Festiwalu Stanisława Krukowskiego, było jednym z ważnych impulsów do decyzji o organizacji festiwalu – powiedział podczas Koncertu Inauguracyjnego wyraźnie wzruszony Mikołaj Buszko.

Festiwal, który łączy nacje

Do konkursu stanęło w tym roku 25 zespołów. Wszystkie zaprezentowały niezwykle wysoki i wyrównany poziom artystyczny.

Jako pierwszy na scenę filharmonii wkroczył parafialny Zespół Staroobrzędowy „Kitieź” pod dyr. o. Wsilija Wołkowa z łotewskiego Jekabpils. Salę koncertową wypełniły cztery mocne męskie głosy. Chórzysci wyśpiewali kilka modlitw, czym poruszyli słuchaczy.

– To już tak jest, że prawosławni najlepiej wyczuwają ducha muzyki cerkiewnej. I to jest naturalne, przecież oni obcują z nią od dziecka. Początkowo nie zauważają w niej jej artyzmu, ale raczej duchowy, modlitewny charakter. Dzięki temu ich występy są tak wyjątkowe – przyznał Mikołaj Buszko. – Godne podziwu jest to, że w tym roku, także chóry innych wyznań – katolicy, protestanci a nawet muzułmanie, doskonale wczuli się w sferę duchową – dodał szybko Buszko.

Występy zespołów różnych religii i różnych kultur są niewątpliwie jedną z największych zalet festiwalu. W ciągu 26 lat w ramach imprezy wzięło udział setki wykonawców z 35 krajów świata!

Na MFMC przyjeżdżają chóry nie tylko z metropolii i stolic, ale też z małych miejscowości. W tym roku po 8 latach starań w konkursie wziął udział białoruski, żeński chór z miasta Pietrykow zamieszkanego przez około 2 tys. mieszkańców.

– Trzeba docenić ich wysiłek, bo przecież zdecydowanie łatwiej jest stworzyć i prowadzić zespół w wielkim mieście, niż w małej miejscowości – zaznaczył Mikołaj Buszko.

Koncert galowy

Wysoki i wyrównany poziom występujących zespołów sprawił, że jury miało wielki problem z wyłonieniem najlepszego chóru. To dlatego w 4 kategoriach pierwsze miejsce przyznano aż 6 chórów! Jeden z nich Kameralny Chór „Niżnij Nowgorod” z Rosji, został wyróżniony podwójnie. Oprócz przyznania mu pierwszego miejsca, jury uznało, że to ten zespół najlepiej wykonał utwór Karola Szymanowskiego. Podwójnie na-

grodzony został też chór Chórowi „Vilnius” z Wilna. Słabowidzący i niewidomi artyści otrzymali pierwszą nagrodę w kategorii chórów zawodowych, a ich pracujący w trudnych warunkach wybitny dyrygent został przez jury dodatkowo wyróżniony.

Podczas tegorocznej edycji festiwalu, po raz pierwszy jury miało okazję oceniać występy zespołów w nowej kategorii – chórów uczelni muzycznych. – Wniosły one prawdziwy powiew świeżości. Ci młodzi ludzie, kiedyś będą stanowić czołówkę światowej chóralistyki – zauważył Mikołaj Buszko.

– Reprezentują one bardzo wysoki i niezwykle wyrównany poziom artystyczny w swoich programach – przyznał po ogłoszeniu wyników prof. Romuald Twardowski, przewodniczący jury.

Podziękowania

Fundacja „Muzyka Cerkiewna” składa serdeczne podziękowania osobom i instytucjom, dzięki wsparciu których zrealizowano XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej – „Hajnowka 2007” w Białymstoku.

Dziękujemy: Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Podlaskiego w Białymstoku, Urzędowi Miasta Białystok, Urzędowi Miasta Stołecznego Warszawy, Telewizji Polskiej S.A., Bankowi BPH S.A., Totalizatorowi Sportowemu Sp. z o.o., Nadleśnictwu Rudka, „Gazecie Współczesnej”, Europejskiemu Funduszowi Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Sąsiedztwa Polska-Białoruś-Ukraina a także Darczyńcom 1% podatku od dochodów.

Dziękujemy też patronom telewizyjnym: Telewizji Polskiej S.A., TVP 3 Białystok; patronom radiowym: Polskiemu Radiu – Program II, Polskiemu Radiu Białystok S.A.; patronom prasowym: Gazecie Współczesnej i Tygodnikowi „Niwa”, a także hotelom i restauracjom goszczącym uczestników XXVI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Cerkiewnej – „Hajnowka 2007” oraz festiwalowej publiczności.

Przygody Anglika w AK



▲ „Wisła jak krew czerwona. Wspomnienia Anglika - żołnierza Armii Krajowej”
 ▲ Ron Jeffery
 ▲ Bellona, Warszawa 2007, s. 384.

Ronald Jeffery zbiegł z obozu jenieckiego w Łodzi, dostał się do Warszawy, gdzie wstąpił do Armii Krajowej, a także w związek małżeński. Jego przygody mogłyby posłużyć za kanwę sensacyjnego filmu, najlepiej serialu, który mógłby być wreszcie sensowną konkurencją dla „Stawki większej niż życie”. Wspomnienia te ożywiają nastroje okupowanej Warszawy i atmosferę wszechobecnej konspiracji. Ron zakochał się nie tylko w Marysi, przyszłej żonie, ale także w Polsce i Polakach. Dał niezafalszowane świadectwo heroizmu konspiratorów oraz fałsu Sowietów i zdrady aliantów, co spowodowało, że po powrocie do Anglii grupa Philby'ego doprowadziła do oskarżenia go o szpiegostwo na rzecz Niemiec. (ajs)

Według reguł szaleńca



▲ „Dom. Droga ucieczki jest w Tobie”
 ▲ Frank Peretti, Ted Dekker
 ▲ Studio Emka, Warszawa 2007, s. 272, c. 29,90.

Podróż Jacka i Stephanie przerywa tajemniczy wypadek, za którym kryje się przelęknięty budynek otoczony starymi debami, a na jego drzwiach znajduje się liścik witający znużonych wędrowców. W środku poznają inną parę, której podróż zakończyła się podobnie. W końcu wydaje im się, że są bezpieczni. Tak zaczyna się opowieść, od której ciężko jest się oderwać nawet na chwilę. Dom powoli zaczyna ujawniać swoje tajemnice, a czytelnik staje twarzą w twarz z grzechem i grą, w której zwyciężają tylko nieliczni – toczy się ona o najwyższą stawkę, a jej reguły mógł opracować chyba tylko szaleńiec. Jedna gra. Siedmiorgo uczestników. Trzy zasady. Gra kończy się o świcie. (ajs)

Nadestane

▲ „I weszła miłość”, Marisa de los Santos, Rebis, Poznań 2007, s. 408, c. 29,90.

Comelia Brown spotyka wymarzonego mężczyznę. Razem z nim pojawia się w jej życiu jedenastoletnia Clare. Losy bohaterki łączą się w nieoczekiwany sposób – obie dokonują trudnych wyborów i odkrywają różne oblicza miłości.

▲ „Kobieta z wydm”, Kobo Abe, Znak, Kraków 2007, s. 186, c. 27,00.

Nauczyciel wyrusza na wyprawę badawczą na wydm. Nie wie, że nigdy z niej nie wróci. Uwieszony w domu-pułapce desperacko próbuje uciec, ale siła tajemniczej kobiety, z którą mieszka, sprawia, że to, co było przekleństwem, staje się sensem jego życia.

▲ „Krwawy krag”, Jerome Delafosse, Prószyński i S-ka, Warszawa 2007, s. 328, c. 29,90.

Nathan budzi się ze śpiączki w norweskim szpitalu, nic nie pamiętając. W czasie żmudnego śledztwa stopniowo odkrywa swoją makabryczną przeszłość związaną z działającą od kilku stuleci tajemniczą organizacją...

▲ „Wujek Karol. Kapłańskie lata Papieża”, Paweł Zuchniewicz, Prószyński i S-ka, Warszawa 2007, s. 304, c. 29,90.

Kontynuacja cyklu zapoczątkowanego przez książkę „Lolek. Młode lata Papieża”. Karol Wojtyła po studiach w Rzymie wraca do Polski, gdzie nasila się stalinowski terror. Tu podejmuje pracę duszpasterską...

▲ „Hitman. Wyznania ekonomisty od brudnej roboty”, John Perkins, Studio Emka, Warszawa 2007, s. 290, c. 29,50.

Oparta na faktach opowieść odsłaniająca międzynarodowe intryki, korupcję i sekretne działania rządu

oraz korporacji, pociągające za sobą konsekwencje zubożenie dla demokracji amerykańskiej i całego świata.

▲ „Początki Polski. Zagadki i tajemnice”, Andrzej Zieliński, Bellona, Warszawa 2007, s. 208.

Zbiór esejów o zaskakujących wydarzeniach z pierwszego stulecia na naszych ziemiach. Stanowi próbę innego niż tradycyjne, choć często oparte na tych samych faktach historycznych, spojrzenia na tamte czasy.

▲ „Kartomancja”, Michaela Stackpole, Rebis, Poznań 2007, s. 548, c. 33,00.

Drugi tom cyklu „Epoka wielkich odkryć”. Zagrożone najazdem księstwo Nalenynu może ocalić tylko cud – interwencja mitycznych mistrzów miecza i włócznie, śpiących podobno na Pustkowiach...

▲ „Rokoko”, Adriana Trigiani, Muza SA, Warszawa 2007, s. 350, c. 34,90.

Bartolomeo, dekorator wnętrz, marzy, by odrestaurować lokalny neogotycki kościół. Do pomocy angażuje całą rodzinę i wszystkich przyjaciół. Razem z dwoma najbliższymi współpracownikami nie tylko tchną życie w stare mury, ale i rozniecają żar w sercach mieszkańców miasteczka.

▲ „Kochaj siebie, a nieważne z kim się zwiążesz”, Eva-Maria Zuhorst, Santorski & Co., Warszawa 2007, s. 271, c. 29,90.

Kolejny tom serii „Psychologia na co dzień”. Autorka dzięki doświadczeniom zebranym podczas terapii licznych związków zna problemy i frustracje wielu par. W książce stanowczo rozprawia się z iluzją, jaką żywi wielu ludzi nieszczęśliwych w swoich związkach. (o)

W poszukiwaniu siebie



▲ „Żółta Łąka”
 ▲ Vaida Blażyte
 ▲ Jacek Santorski & Co, Warszawa 2007 s. 174, c. 24,90.

Ta niewielka książka jest przejmującym oskarżeniem świata, który nie jest taki, jaki powinien być... Autorka opowiada o samotności młodego człowieka, który w ogromie ludzkiej nienawiści i obojętności przestaje odróżniać dobro od zła. „Żółta Łąka” jest debiutem młodej litewskiej pisarki, który wygrał Konkurs Młodych Filologów i wywołał duże wrażenie wśród krytyki na Litwie. Spodobał się także czytelnikom, zwłaszcza młodzieży, choć – miejmy nadzieję – przedstawieni bohaterowie nie są typowymi młodymi Litwinami. Powieść pisana jest w pierwszej osobie, narrator nie jest – eufemistycznie mówiąc – idealnym, a jednak łatwo z nim się utożsamiać. Niepokojąco łatwo. Jego droga przez miasto może stać się i Twoja. (ajs)

Kim jest pan Quin?



▲ „Tajemniczy pan Quin”
 ▲ Agatha Christie
 ▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2007 s. 207, c. 19,00.

Dwanaście opowiadań, dwanaście zagadkowych historii, dwanaście zaskakujących intryg, dwanaście niezwykłych zakończeń. Agatha Christie opublikowała te opowiadania w 1930 roku, ale do dziś niczego nie straciły – czyta się je z przyjemnością. Bohaterem wszystkich historii jest pan Satterthwaite, starszy, dobrze urodzony i dobrze sytuowany pan, znajomy Poirota. Towarzyszy mu – a może odwrotnie – tajemniczy pan Quin, „opiekun zakochanych”, „advokat umarłych”, postać zagadkowa, pojawiająca się tam, gdzie ma się wydarzyć coś niezwykłego. Pan Satterthwaite wspierany przez pana Quina mierzy się z niegodziwościami, zbrodniami i wychodzi z nich zwycięsko. Sama przyjemność. (o)

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Jeden z najpopularniejszych zespołów rockowych świata THE ROLLING STONES (na zdjęciu) wystąpi 25 lipca na Torze Węsgów Konnych na Służewcu w Warszawie. 2,5-godzinny koncert odbędzie się w ramach trasy promującej ostatnią płytę zespołu „A Bigger Bang” z 2005 r. Grupa miała już zagrać w Polsce, promując ten właśnie album, w czerwcu ub.r. Jednak występ nie odbył się z powodu urazu głowy, jakiego doznał gitarzysta Keith Richards. To, że THE ROLLING STONES w końcu jednak wystąpi u nas, zawdzięczamy... napiętej sytuacji na Ukrainie. Muzycy mieli bowiem zagrać 25 lipca w Kijowie, ale zrezygnowali z tego. Organizator polskiego koncertu – agencja Viva Art – liczy na to, że uda się przyciągnąć na Służewiec 60 tys. osób. Przed legendą rock'n'rolla jako support wystąpi jeden zespół polski i jeden zagraniczny, ale organizatorzy nie podali jeszcze, jakie będą to grupy. Bilety trafiają do sprzedaży 19 maja. Najtańsze będą kosztować 165 zł, a tzw. VIP-owskie – 1015 zł.

▲ W trasę koncertową (na szczęście nie tak wielką) wybiera się również Marija Serifovic, reprezentantka Serbii, która zwyciężyła w finale 52. Konkursu Piosenki Eurowizji w stolicy Finlandii – Helsinkach. W Hartwall Arena zaśpiewali przedstawiciele 24 krajów, ale po raz trzeci z rzędu nie było wśród nich reprezentantów Polski. Duet THE JET SET odpadł bowiem w półfinale, co nie dziwi aż tak, jak zwycięstwo nastoletniej ballady Serifovic „Molitva”, przypominającej nieco „pieśń zaangażowaną” z kabaretu Jana Pietrzaka. Zwycięzcę wskazali

za pośrednictwem głosowania SMS-owego i telefonicznego widzowie z krajów biorących udział w konkursie. Samo głosowanie miało charakter „geograficzny”: Serbia dostała maksymalne noty od widzów m.in. z Macedonii, Chorwacji i Słowenii. Dla zwycięzcy, oprócz honorowego wyróżnienia Grand Prix, organizatorzy przewidzieli nagrodę w postaci tygodniowego tournée po krajach Europy. Zgodnie z zasadami przyszłorocznego konkursu Eurowizji odbędzie się w Belgradzie. Natomiast koncert w Helsinkach zainaugurował występ ubiegłorocznych zwycięzców Eurowizji – fińskiego heavyrockowego zespołu LORDI. Na zakończenie zagrał natomiast szaleńcy fiński wiołaczliści z APOCALYPTICA.

▲ Pełni szacunku dla Finów, że nie zawahali się pokazać na trzęsącej kieżem imprezie swoich tak mało komercyjnych wykonawców, z zalem donosimy, że ani LORDI, ani APOCALYPTICA nie będzie gwiazdą „Jarocin Festivalu 2007” w Jarocinie, odbywającego się w dniach 20-22 lipca. Ta rola przypadła natomiast brytyjskiej formacji ARCHIVE (na zdjęciu), która była nazywana współczesnym PINK FLOYD. W Polsce grupa cieszy się olbrzymią popularnością, o czym świadczy fakt, że utwór „Again” z albumu „You All Look The Same To Me” przez wiele tygodni utrzymywał się na pierwszym miejscu listy

też już nadsyłać płyty z nagraniami zespołów do konkursu Jarocin Festival 2007. Grupa, która chce wziąć w nim udział, musi nadesłać dwie płyty CD-R z maksymalnie trzema utworami, na adres: Jarocin Festival Osrodek Kultury, plac Festiwalu Muzyki Rockowej 1, 63-200 Jarocin z dopiskiem „Jarocin Festival 2007 – konkurs”. Termin mija 1 czerwca br. (decyduje data dostarczenia przesyłki).

▲ Doskonałą „rozgrzewką” przed jarocińską imprezą może być trzydniowy Festiwal Rockowy Union of Rock w Węgorzewie, którego czternasta edycja będzie odbywać się w dniach 12-14 lipca. Pierwszego i drugiego dnia wystąpi 10 zespołów konkursowych oraz BRIGADA KRZYŚ, HAPPY SAD, POGODNO, amerykański DOG EAT DOG, LOYTYN, BOHEMA, TLOVE, HOMO TWIST, ROBocop KRAUS z Niemiec, NOT, KOMBAIN DO ZBIERANIA KUR PO WIOSKACH oraz PAVILION. Natomiast ostatniego dnia wystąpi finaliści konkursu oraz PIDZAMA PORNÓ, GRAFTMANN, 2 Tm 2.3, VOÓ VOÓ, ANATHEMA z Wielkiej Brytanii, FARBEN LEHRE i OCEAN. Cena biletów na każdy dzień festiwalowy do 30 czerwca wynosi po 25 zł (od 1 lipca – 30 zł), natomiast kamet – 60 zł (od 1 lipca – 75 zł). Aby zamówić kamet, należy kwotę 60 lub 75 zł (lub jej wielokrotność) wpłacić na konto: Towarzystwo Przyjaciół 1 Mazurskiej Brygady Artylerii, 11-601 Węgorzewo, ul. Bema 7, 26 1020 4753 0000 0802 0031 9574 z dopiskiem „Union of Rock” oraz podać na przekazie pocztowym: imię, nazwisko i adres zamieszkania. Bilety i kamety można kupić też przez stronę www.ticketpro.pl i www.eventim.pl. Szczegóły na: www.rock.węgorzewo.pl

▲ I na koniec o najlepszych utworach na nieco inne imprezy, jakimi są... Służby. Widzowie brytyjskiej stacji Wedding TV Channel stworzyli ranking dziesięciu utworów najczęściej wybieranych przy pierwszym tańcu podczas wesela. Okazało się, że nowożeńcy najchętniej tańczą przy utworze „I Will Always Love You” Whitney Houston, przeboju z filmu „Bodyguard”. Drugą pozycję zajęła piosenka „Endless Love” Lionela Richie i Diany Ross, a trzecią – „Angels” Robbiego Williamsa. Pierwszą piątkę zamykają „Wonderful Tonight” Erica Claptona i „I Don't Want To Miss A Thing” AEROSMITH. opr. Semi



▲ MICHAŁ KARPACKI
 ▲ „Ja to ja”
 ▲ Fonografika

Pamiętam Michała Karpackiego z programu Idol. I niezbyt dobrze zapisał mi się w pamięci: jako plasteliny (czytaj: podatny na wpływ) chłopiec, ulubieniec nastolatki i starszych pań. I niewiele spodziewałam się po jego płycie: ot, śliczny, plastikowy popik w stylu braci Moledów. I? Zdziwiłam się nieco. Bo, owszem, pop, ale z rockowym zacięciem: rytmicznymi, brzęczącymi gitarą, cięższymi riffami („Po imieniu”, „Mam czas”, a nawet ballada „Tylko z nią”), pomysłami w stylu lekkiego pastiszu („I'm Johnny Cash”), dobrą produkcją (mastering w Nowym

Gdzie ten czad?

Yorku) i ciekawym głosem Michała. Zdziwił mnie też to, że na płycie „Ja to ja” większość tekstów i muzyki jest współautorstwa Michała, czyli nie jest to krążek napisany pod dyktando wytwórni. To ewenement, jeśli chodzi o byłych uczestników Idola. Ale ten krążek to nie tylko beczka miodu, tylko (nawet nie jedna) dzięgiu też się znajdzie. Po pierwsze: Michał ma głęboki, mocny głos z lekko „przydymioną”, seksowną wręcz barwą, ale nie potrafi jeszcze z niego korzystać. Czasem za bardzo miauczy („Wanat”), brak mu też pewnej finetny i precyzji, ale to pewnie przyjdzie z czasem. Potencjał jednak jest (polecam chórki w utworze „Jolene”). A po drugie: mimo wspomnianego rockowego zacięcia, wyczuwalny jest brak zdecydowania co do stylu i celu obranej drogi. Pomijam teksty, bo choć dość banalne i o niczym, to przynajmniej nie odrzucają grafomańskością, tak jak wypociny niektórych śpiewających pań. I rzecz ostatnia, muzycznie mało istotna, ale mająca wpływ na całościowy odbiór: wizerunek. Nijak nie pasuje mi do rockowego grania ten siedzący na skórzanej kanapie wystylizowany chłopiec. Czekam na męską decyzję Michała Karpackiego: albo w te, albo wewte. Ale konkretnie, bez mydła. Kura



▲ RÓŻNI WYKONAWCY
 ▲ Piotr Stelmach prezentuje – „Offensywa”
 ▲ Polskie Radio

Czy wydawanie kompilacji, zawierającej głównie nagrania demo grup, które jeszcze nie dorobiły się kontraktu, ma sens? Zdaniem odpowiedzialnego za dobór utworów na tę płytę Piotra Stelmacha, który prowadzi w radiowej Trójce piątkową audycję „Offensywa” – tak. Natomiast ja, jako słuchacz odpowiadam: nie wiem. Jestem bowiem przekonany, że większość tych zespo-

łów w warunkach profesjonalnego studia zabrzmiaby lepiej, a już niemal na pewno – inaczej. Zatem, to co poniżej, jest tylko bardzo subiektywną oceną niezbyt miarodajnego materiału. Dlatego też skupię się na zespołach, które zrobiły na mnie pozytywne wrażenie. Tę listę otwiera PSYCHOCUKIER z kawałkiem „Sonic Cave”, wciągającym transowym rytmem oraz chłodem i melodyką JOY DIVISION z potężnym dodatkiem psychodelicznego gitar. Beat’owy kawałek LOCO MOTIVE SUN z elektroniczno-gitarowymi ścianami dźwięku i „minimalistycznym” śpiewem może podobać się fanom tak dard wave, jak i electro body music. Z kolei BE-NERCIENTÓW SPLENDORU z radością powitałbym w przestrzeni klubowo-chillout’owej. Ujmując jest połączenie punk rocka z klimatem THE CURE i popowymi melodiami w wydaniu ULU MARLENE, jak i nawiązania do brzmieniowego ascetyzmu muzyki z lat 70. opatrzone porównawczym refrenem a la DEPECHE MODE, czego „dopuszcza” LSTADT. Sympatia do starego punk rocka w stylu STIFF LITTLE FINGERS czy U.K. SUBS nakazuje mi też wspomnieć o THE

BLACKTAPES. Zupełnie natomiast nie wiem, jak opisać dokonania WY W DOBREJ WIERZE (brzmiały niczym pogodny przeboj FORMACJI NIEZŁYCHY SCHABUFF, pełen poetyckiej nawiązności, kawałek „Dobre rady” jest piosenką o najbardziej pozytywnym przesłaniu, jakie słyszałem od lat) i RENTON („Hey Girl” to świetne granie, które może kojarzyć się z beztrokimi latami 60. plus debilizm genialny zaśpiew w nieprzystawie przebojowym refrenie), ale chciałbym usłyszeć całe płyty tych zespołów! Paradoksalnie, obojętnym pozostawiają mnie nowoczesne (?) grupy gitarowe. O ile jeszcze podobać się może takie granie w połączeniu z tanecznym rytmem (VIXO i PHANTOM TAXI RIDE), to SALUMINESIA, NELL, czy nawet utytułowane PAVILION (Grand Prix w Węgorzewie 2006) i SENSORY (nagrada na Przystanku Olecko w 2006 r.) nie robią na mnie żadnego wrażenia. W odróżnieniu od bonusowej wersji „Come As You Are” NIRVANY w wykonaniu PINK FREUD. Arockowa rzecz, gdzie „pejzażowe” dekiarki zastąpiły rify i wokół, a mocna. Choćby tylko dla niej polecam. Sebastian „Semi” Michalowski

Dwieście specyficznych czasowników na jednym CD



▲ Angielski. Phrasal Verbs 2.
 ▲ Audio CD
 ▲ Wydawca: Edgard;
 ▲ www.jezykibce.pl

„Angielski. Phrasal Verbs 2” jest drugą częścią znanego już kursu, przeznaczonego dla osób średnio zaawansowanych i zaawansowanych w nauce języka angielskiego. Dzięki niej można poznać kolejnych dwieście najważniejszych tzw. czasowników frazowych (phrasal verbs), na przykład brush aside, give in, look up itp.

Dzięki kursowi uczący się mogą poszerzyć swoją znajomość angielskiego słownictwa oraz udoskonalić rozumienie ze słuchu. Kurs liczy sześćnaście lekcji. Na każdą z nich składa się nauka nowych zwrotów, nagrania zdań z przykładem ich użycia oraz dialog lub tekst, który pokazuje ich występowanie w kontekście. Każda lekcja kończy się ćwiczeniami powtórkowymi. W nagraniach udział wzięli wyłącznie native speakerzy. W zestawie znajduje się płyta audio CD z 74 minutami nagrań oraz książeczka zawierająca pełne teksty

ty lekcji, tłumaczenia oraz odpowiedzi do ćwiczeń.

ROZDAJEMY KURSY!

Dla Czytelników „Współczesnej” mamy trzy kursy „Angielski. Phrasal Verbs 2.” ufordowane przez wydawnictwo Edgard. Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić w piątek, 18 maja, o godz. 11, pod nr tel. 0800 127 067. Zwycięzcy z Białegostoku będą proszeni o odebranie nagród osobiście, natomiast osobom spoza Białegostoku wyślemy je pocztą.

Chcesz zamieścić
BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
 W Gazecie Współczesnej?
ZADZWOŃ POD NR TELEFONU
(085) 748-74-48
 albo kup naszą gazetę
 w czwartek oraz w piątek
 i zjrzj do bezpłatnego dodatku gwkramik ogłoszeniowy

Kochani! Tak jak mówiłem tydzień temu – maj nas nie rozpieszcza. Chłodnych i pochmurnych dni wciąż jest więcej niż słonecznych i ciepłych. Niby tzw. ogrodnicy i zimna Zośka za nami, a słonecznej i ciepłej pogody wciąż nie widać. Cóż, pozostaje nam czekać z nadzieją na więcej słońca. Oby pogoda poprawiła się na czas wakacji...

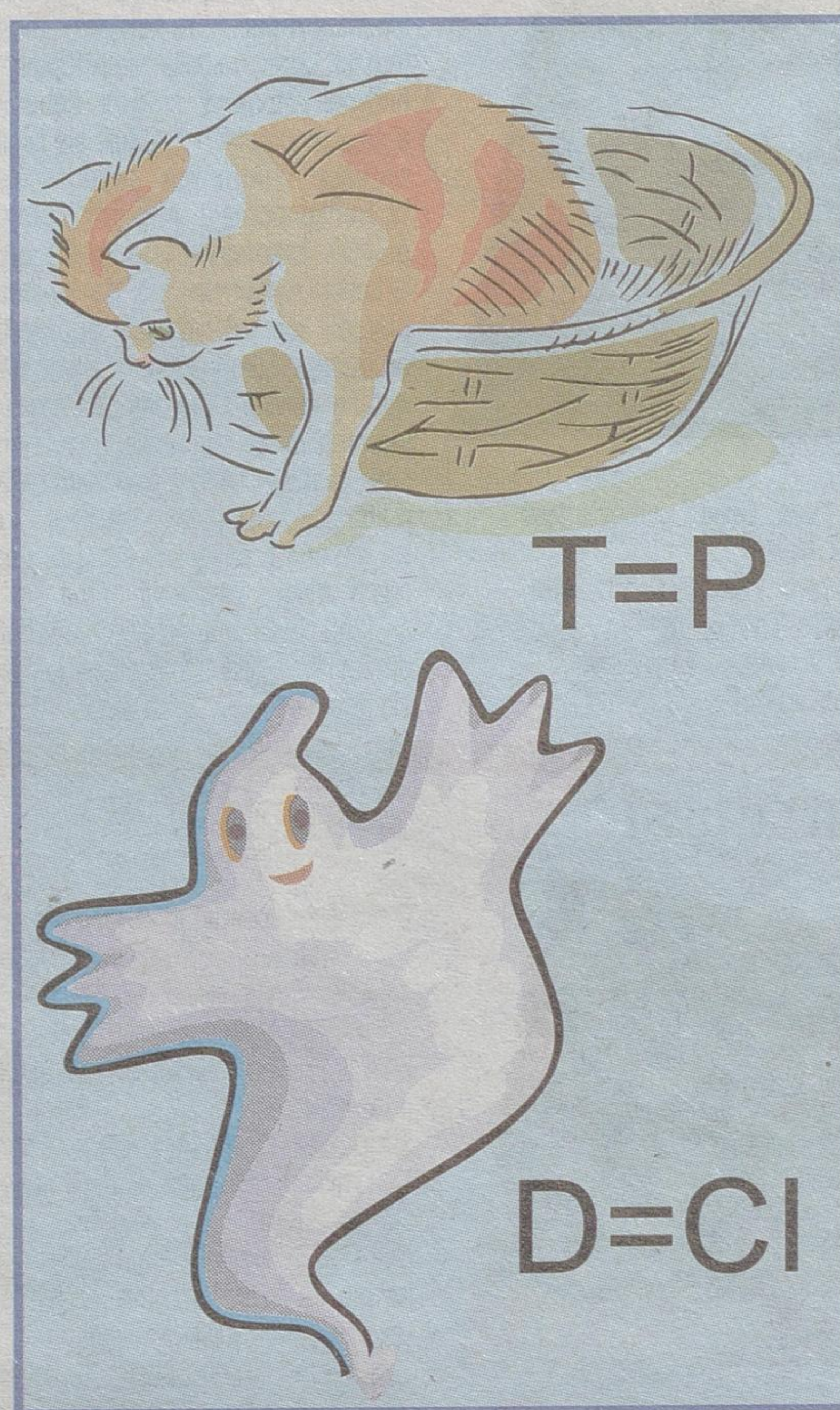
Dzisiaj za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki** otrzymują: **Jakub Pomian z Sejna, Luiza Komarowska z Gołdapi oraz Klaudia Grondzka z Białegostoku.** Klaudie zapraszam po odbiór upominku od poniedziałku do Biura Reklam i Ogłoszeń Gazety Współczesnej (Białystok, ul. św. Mikołaja 1), pozostałe upominki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list.

Wszelką korespondencję, z naklejonym kuponem, kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek



rebus bajkowy



zagadka

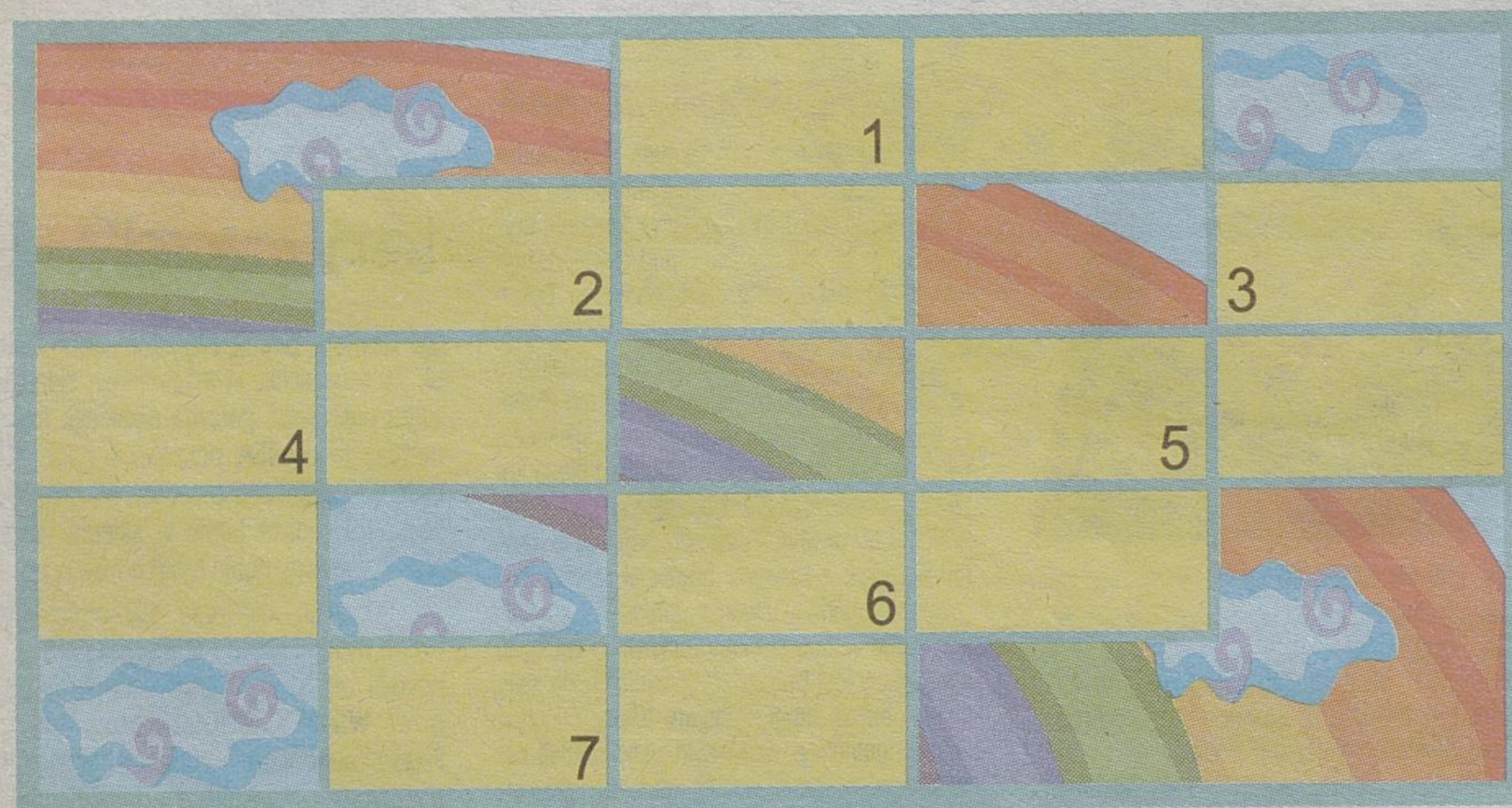
Wisi na ścianie i informuje, kto imieniny ma, tata czy wujek,

czy jest Dzień Dziecka, czy może Babci, ile dni jeszcze jest do... wakacji

krzyżówka panoramiczna

maszyna do robienia wykopów	obchodzi imieniny 24.12	niski budynek	
żyje w Australii i jada liście eukaliptusa	podarunek, prezent	hodowana dla wełny w Ameryce Płd.	
po sosie na kuszuli			
setna część hektara	w maku		
	znoszą je ptaki	miasto w Iranie, dawniej Sultanabad	przeciwnieństwo nagrody
wąska jedno-, albo dwuosobowa łódka	z rodziny papug		
	inaczej wawóz		
duża paczka			

syłabówka



POZIOMO: 1. Przedstawicielka drobiu. 2. Może być gryczana. 4. Wyrzuca ją wulkan. 5. Walczą na niej zapaśnicy. 6. Ruchoma część ogrodzenia. 7. Pływa po morzu.

PIONOWO: 1. Krewniaczka luku. 2. Zaparzana po zmieceniu. 3. Lisi ogon. 4. Wakacyjna pora roku. 5. Jedno z rodziców. 6. Niepozorny, ale piękny kwiat.

kwadraty magiczne

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
2				6				10				14				18			
3				7				11				15				19			
4				8				12				16				20			

1. Ciemność. 2. Naftowa mierzona w baryłkach. 3. Atmosferyczny, np. śnieg. 4. „Klatka” filmu. 5. Mieszkanie lisa. 6. Mucha, komar, osa, pszczoła. 7. Koralowa. 8. Adam dla kolegów.

9. Matematyczne nic. 10. Rzadkie imię męskie. 11. Karp, szczupak, lin, sielawa. 12. Część dachu wysunięta poza ścianę, dawniej daszek nad piecem kaflowym. 13. Pęk banknotów lub kartek. 14. Dziura bardziej poważnie.

15. Syn Dedala. 16. Kolor w kartach. 17. Łączy brzegi rzeki. 18. Przystań dla karawan wędrujących przez pustynię. 19. „Głos” morskich fal. 20. Zapora na rzece.

promocja

Prenumerujesz zyskujesz!

Wykupując prenumeratę Gazety Współczesnej na czerwiec:

- ▲ Oszczędzasz 1/3 ceny – 9 zł*
- ▲ Masz gwarancję codziennego otrzymywania gazety
- ▲ Otrzymasz książkę z serii „Kuchnie świata”

*koszt prenumeraty w porównaniu z codziennym zakupem w kiosku

O szczegóły pytaj swego Listonosza!



KUPON 124/WE

Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody-upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „124/WE”. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres: „Gazeta Współczesna”, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend” przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW”.

Rozwiązanie krzyżówek z „GW” z numeru 122.

1. „Randka w ciemno”
2. „Małgorzata Foremniak”
3. „Impresario”.
4. „Długi majowy weekend”.

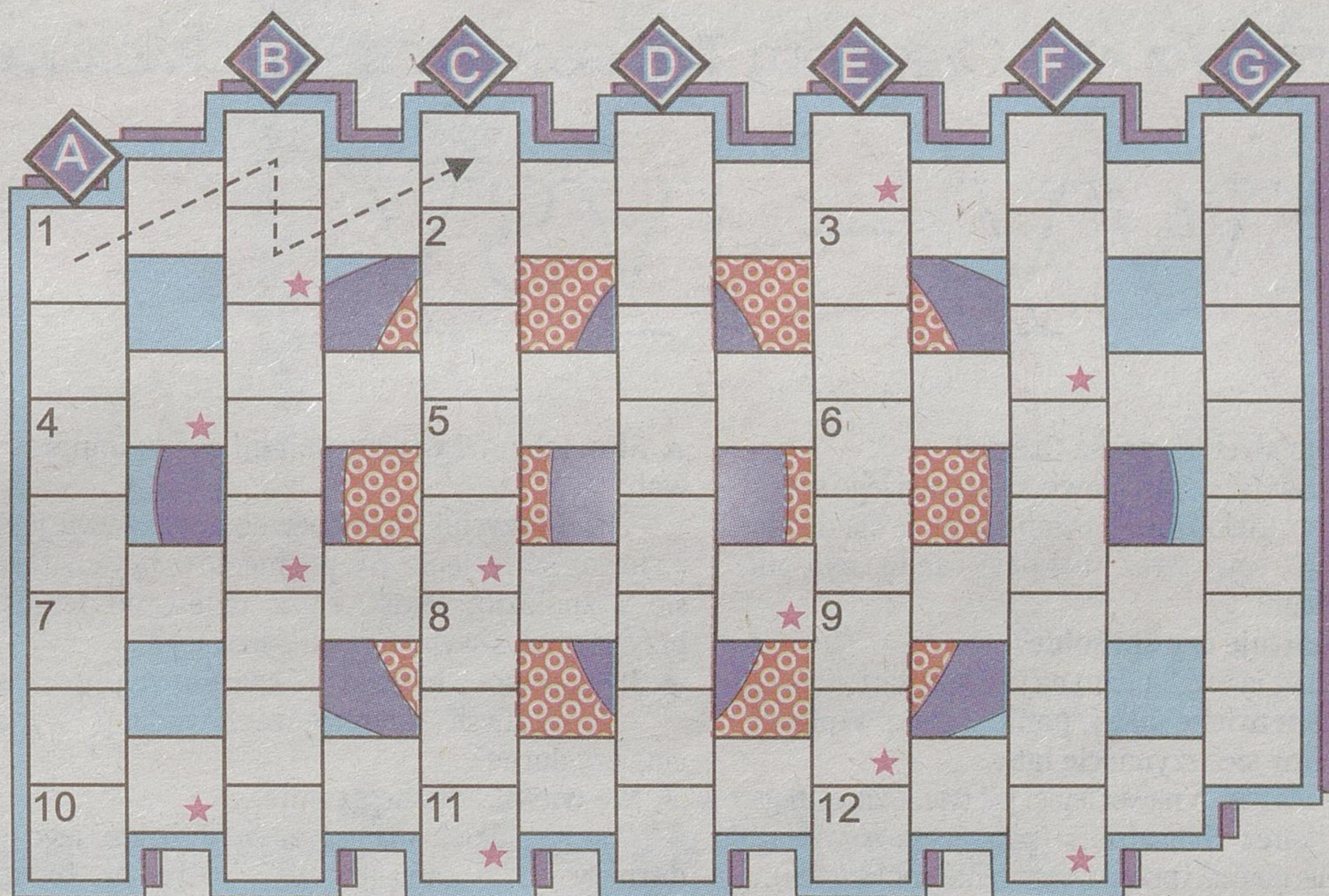
Nagrody otrzymują:

1. Andrzej Ludkiewicz, Białystok – upominek.
 2. Marianna Zambrzycka, Augustów – upominek.
 3. Mikołaj Januszek, Czeremcha – upominek.
- Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej” w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Krzyżówka zygzakowata >>



Sposób wpisywania wyrazów zygzakowatych przedstawiono w poz. 1. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ZYGZAKOWATO:

- 1) zawiązywanie głowy nogami, 2) najmniejsza jednostka organizacyjna w harcerstwie, 3) cofanie się w rozwoju, 4) kółeczko na kółeczku, 5) dolna część szybu, 6) składnik jądra atomowego, 7) ograniczony umysłowo, 8) mieszkanka Teheranu lub Abadanu, 9) wielotysięczna gromada ludzi, 10) element balustrady z lalkami, 11) wielki, gęsty las, 12) umie obsługiwać karuzelówkę i rewolwerówkę.

PIONOWO:

- A) figura geometryczna, B) siarka, azot lub węgiel, C) ryba z rodziny dorszowatych, D) stawianie kroków, E) środek leczniczy lub owadobójczy, F) utwór literacki, muzyczny albo plastyczny o elementach komicznych, G) ryba o smacznym mięsie.

Ukośnik lubelski >>

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

WZDŁUŻ LINII:

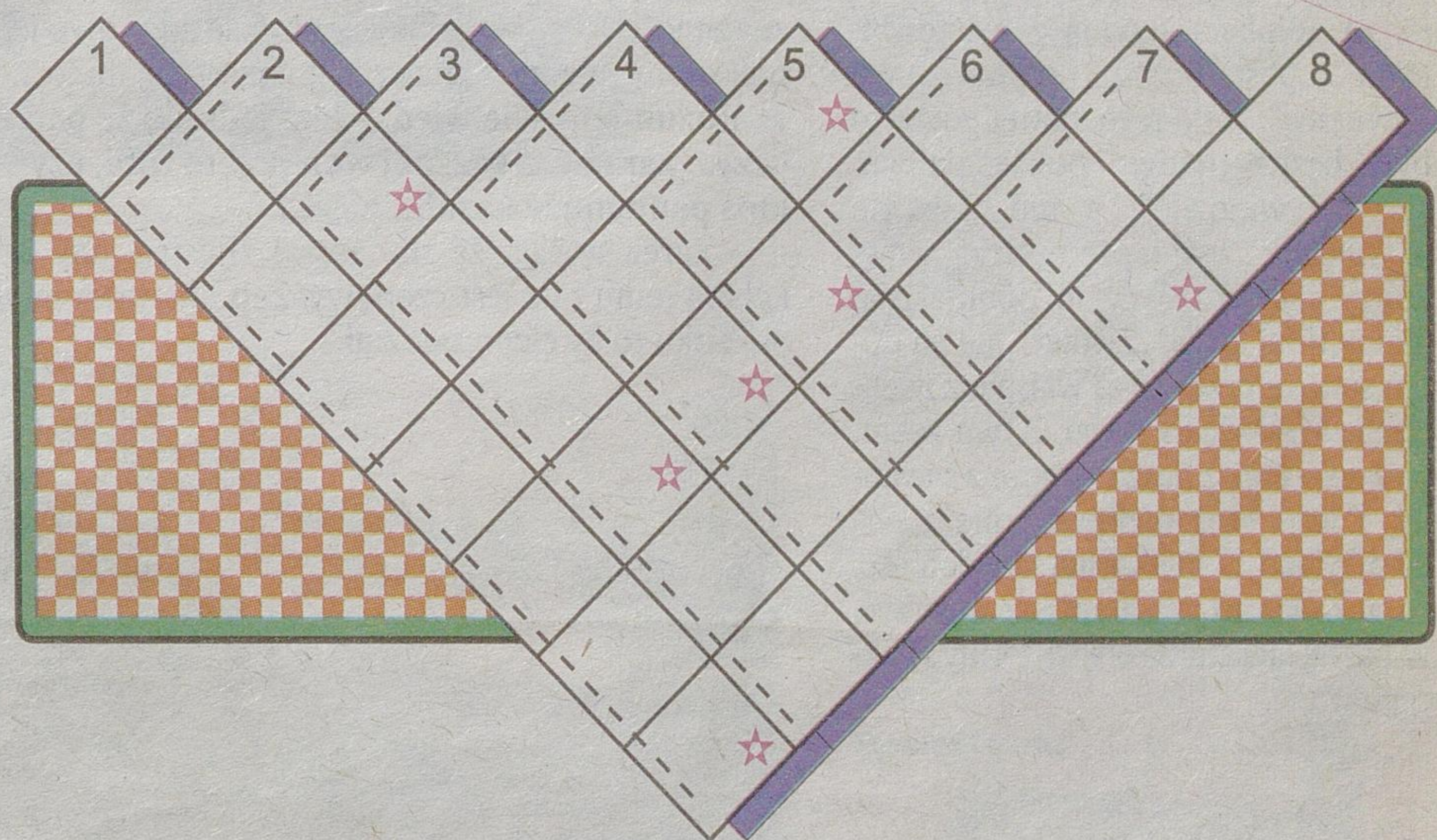
- 2) koszula męska, wyrzucana na spodnie, noszona dawniej w Rosji, 3) sort, jakość, 4) celna albo sercowa, 5) silnik, 6) materiał dekarski, 7) kolejowy lub przeszkód.

PRAWOSKOŚNIE:

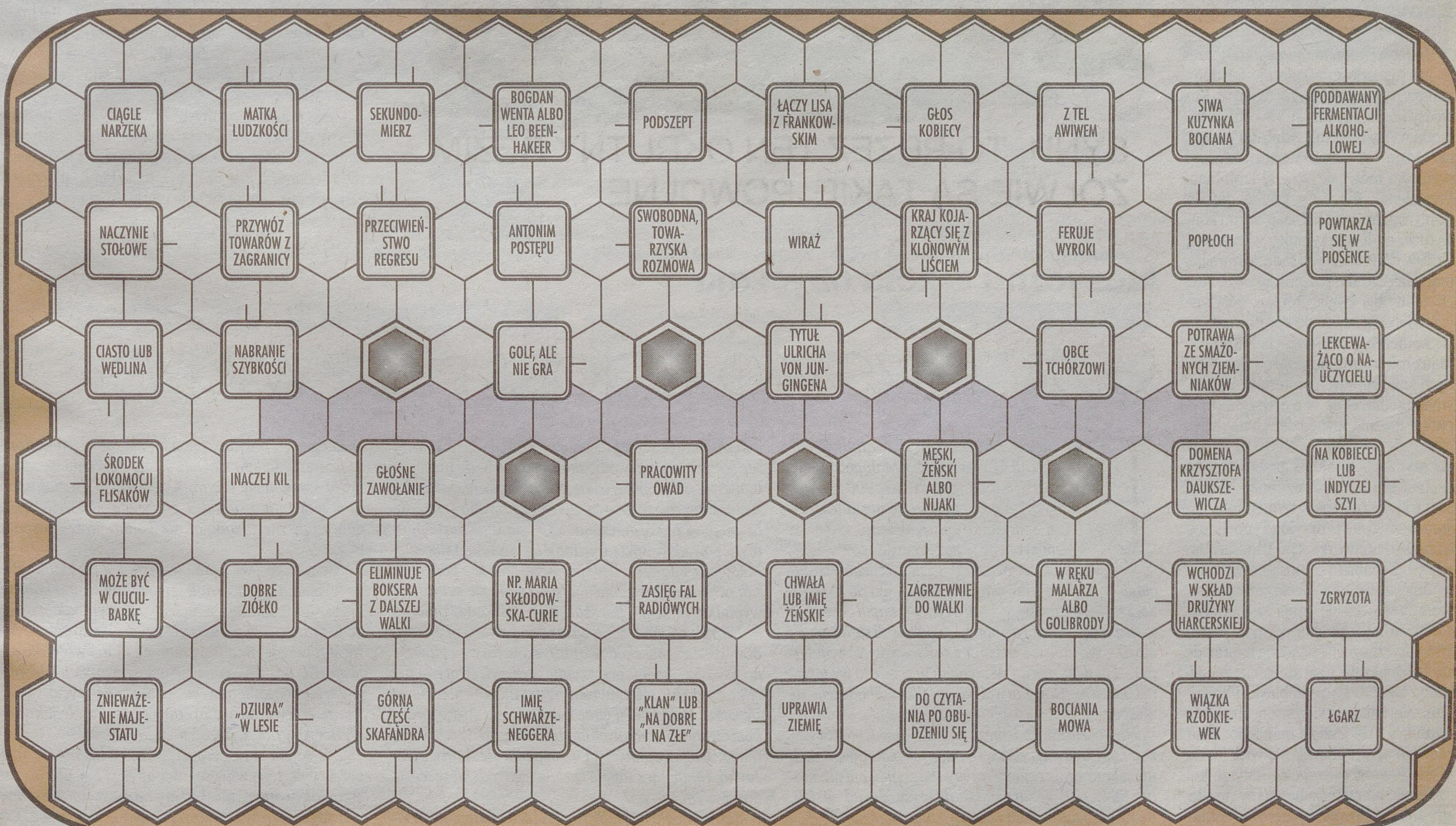
- 1) gatunek śliwy, 2) wybawienie z opresji, 3) kocha się z Sodomą, 4) kąpielisko i ośrodek turystyczny w Czarnogórze, 5) niejedna w atlasie, 6) coś z włoszczyzny.

LEWOSKOŚNIE:

- 3) dawna nazwa wiązu, 4) znak wysokości na mapie, 5) greckie uosobienie zjadliwej ironii i gorzkiego szyderstwa, 7) strażacka siekierka, 8) jadowity wąż, żyjący w Ameryce Południowej.



Wirówka panoramiczna >>



Litery w kolorowym rzędzie utworzą rozwiązanie

słowo o słowie



Jak to jest z tym Lwem?

Pani Katarzyna Rabińska pisze dość emocjonalnie: – Dlaczego nikt z językoznawców nie zgłosił zastrzeżenia wobec fali, która jakiś czas temu zalała Polskę ze wszystkich mediów, a była trzecim przypadkiem od „Lwa Rywina” – czyli „Lwu Rywinowi”? Jakiemu „Lwu”?

– Językoznawcy różnią się pod tym względem – jedni mówią „Lwu Rywinowi”, inni „Lwowi Rywinowi”. Przyznam, że ja jestem jednak, choć to pewnie pani Kasi nie będzie się podobało, za odmianą zgodną z rzeczywistością pospolitą, czyli „Lwu Rywinowi”. Mało tego, nawet gdyby to była liczba mnoga, powiedziałbym „Lwy Rywinowie”, a nie „Lwowie Rywinowie”. Być może częściej, i niektórzy językoznawcy to podkreślają, mamy tutaj formę „Lwowi”, ale na dobrą sprawę przecież to właśnie z lwem trzeba kojarzyć to słowo. Z tym lwem, niekoniecznie z buszu – może z sawanny, i jeśli ktoś nadawał imię „Leo” na przykład, to miał pełną świadomość, że z lwem to powinno się kojarzyć. W naszej literaturze obie te formy są akceptowane.

Jerzy Bralczyk

na widelcu

Komedianci

Mimo że monarchie autokratyczne to już przeszłość, a ostatnie bastiony państw dyktatorskich, jak Białoruś, Kuba czy Korea, są pod ostrym ostrzałem, moda na swoisty kult jednostki powraca. Gdzie? W demokratycznym kraju o którym mówi się „Wielki kraj, mały Prezydent”. Pierwszy sygnał dał on sam, ustanawiając siebie wyżej od konstytucji, czyli wstrzymując wbrew niej wejście w życie decyzji sądu, z którą jak małe dziecko nie potrafił się pogodzić. Następny był Wielki Roman, oczywiście wielki tylko z powodu wzrostu. Na konferencji prasowej chełpił się, że to już rok trzyma się stołka, mimo licznych i nieustannych protestów. Po prostu komedia. O ile w pierwszym przypadku można powiedzieć „mały, więc może nie rozumieć”, o tyle tu mamy do czynienia z jakimś przerośniętym osobnikiem o małym rozumku, bo rozsądku i logiki nie ma w tym, co robi, absolutnie. Trzeci przykład pochodzi z naszego podwórka. Oto komisarz Jarosław Schabieński postanowił udowodnić, że w tym nieokrzesanym towarzystwie też się czuje znakomicie. I udowodnił... zmianą patrona Teatru Dramatycznego. Ci panowie naprawdę do siebie pasują. Całe szczęście, że nie długo zabiera swoje zabawki i wyjeżdża. Oby tylko w jedną stronę, bo to, co zepsuł, da się jeszcze naprawić. Teatr jednego aktora rozwija się więc na całego. Nowością w tej całej satyrze jest to, że nie potrzeba kabaretu by się z tego śmiać – główni bohaterowie ośmieszają się na scenie samodzielnie, i to z własnej i nieprzymuszonej woli.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Siwy – łysy

▲ Co tam słyhać, panie Czesiu?

– Nie uważa, że to ja powinien dzisiaj jego się zapytać o to? Ciekawostka byłaby dla mnie się dowiedzieć, jak on teraz będzie dalej żył nie złujstrowany...

▲ Pan żartuje czy kpi sobie?

– Nu czyż ja wyglądam na jakiegos żartownisia?

▲ Czasem trochę jakby, panie Czesiu. Wprawdzie znamy się trzynast lat...

– Czternaście. A nawet lepiej jak tyle. Dzisiaj tu gadamy... zarez sprawdź... (pan Czesław wyciąga z kieszeni notesik i przewraca w nim stronicuski)... lepiej jak czternaście lata, tak wychodzi.

▲ Jak pan to obliczył?

– Normalnym rachunkiem. Dziś gadamy siedemset czwartdziesty czwarty raz pod rzond z kole, znaczy tyle było już tygodniów naszej znajomości, a że w roku jest pindziesiont dwa ich tylko a my nijednego nawet nie przespałi, nu to...

▲ Rozumiem. Nie wiedziałem jednak, że pan liczy... zaraz... z własnej woli pan to robi, czy ktoś panu może kazał... zlecił?

– Zarez widać, że nie został złujstrowany nu i chyba temu taki jest czepliwy. Żep łujstracie miał na karku to by cicho siedział...

▲ Słuuucham?! Czyżby pan mi coś tu imputował?

– Ja? A w życiu! On na pewno jest uczciwy, jednakowoż jak by lepiej tak pogmerać to by może coś się i znalazło, jakisć zapis dzieś, od kogos, przy czymś... wypił a życiu pare razy?

▲ Ja?... nooo... bywało, że czasem wypilem.

– To jak myśli – mondre rzeczy gadał po wypiciu, czy durne?

▲ Nie wiem... durne pewnie...

– A przypadkiem nie przypuszcza, że ktoś jego te durnoty mógł zapisać? I dopisać, że to po trzewemu była gatka...

▲ No nie, no!

– No tak to i tyle. Temu lepiej niech nie podskakuje i da na msze w tej intencji, że łujstracie diabli wzięli, jak się mówi. Ona tak została pomysłana, że nik nie był pewny, że jest czysty. Bo jak doswiadczenie uczy, starczy nawet zapis, że ktoś z kims rozmawiał, a o czym to już nie ważne, rozumie?

▲ Rozumiem. Ale nie pana, panie Czesiu zło ciutki. W końcu jest pan za czy przeciw?

– I jedno i drugie. Donoszenie to paskudna sprawa, ale jak ktoś politykę na im chce uprawiać, to to take same albo nawet jeszcze wienksze paskudnistwo.

SYNU, TO PRZECZ TEN OKRUTNY REŻIM
ŻÓŁWIE SĄ TAKIE POWOLNE

klasyczna szkoła obyczaju

Gdy drzewo pada na związek

Potężny konar topoli niewątpliwie odmienił życie Jana R. z Małopolski. Ale czy ta odmiana warta jest 800 tys. złotych? A może nic mu się nie należy, bo ta odmiana spowodowała zjawiska pozytywne w jego życiu.

Swego czasu bowiem Janka razem z rodziną (zaślubiona małżonka i dwójka dzieci) zagnano do Nowego Sącza. Na zakupy się wybrali. A jak już kupili co trzeba, to rozpoczęli odwrót do domu. Zapakowali się do swojej nexii. – Wracałem z rodziną z zakupów w Nowym Sączu – kilka lat później wspominał w prasie to wydarzenie Janek. – Nagle urwał mi się film i obudziliśmy się w szpitalu.

Nie rozebrało go jednak po kilku piwach, którymi zapił pół litra dla uczczenia udanych zakupów. Janek nie pił niczego, co zawierałoby choć odrobinę alkoholu. Film mu się urwał, dlatego że dostał w łeb. Bo na jego auto spadł potężny konar topoli.

Rodzina poniosła straty. Głównie od szkła z rozbitych szyby. Żona na przykład doznała ran ciętych na twarzy. Dzieci były poranione. A sam Janek na ja-

kiś czas, na szczęście przejściowy, stracił wzrok i słuch. Ale jak już te zmysły odzyskał, to dotarło do niego, że ta nieszczęsna topola, co się mu na samochód zwała, została już rok wcześniej zakwalifikowana jako niebezpieczna i przeznaczona do wycięcia. Z niewiadomych powodów wycięta jednak nie została, tylko czekała, aż Janek będzie przejeżdżał pod nią samochodem. Jakies niedbalstwo stało się przyczyną wypadku. Znaczący – jest szansa na odszkodowanie.

I Janek razem z żoną zażądał od Skarbu Państwa 800 tys. zł. odszkodowania. Za straty – głównie na psychice. Bo jak precyzyjnie wyliczył, straty to nie tylko rany. Ale też zjawiska następujące: nabawienie się przez dzieci lęku przed drzewami, strata pracy i oszczędności wydanych na leczenie. I wreszcie rzecz najbardziej dramatyczna – rozpadło się małżeństwo Janka. Upadająca topola rozbiliła jego rodzinę w sensie dosłownym.

Jak to mogło być możliwe? A tego właśnie nie wiadomo. Janek utrzymuje jednak, że taka jest prawda i potwierdza to jego, była już, żona. Za ten konar upadły na ich związek żądają tych 800 tys. złotych.

▲ No cóż... powiem tak: już myślałem, że tych naszych rozmów więcej nie będzie. To znaczy, czasem może będziemy sobie rozmawiać, ale prywatnie, bez druku.

– Myśli, że to teraz niemożliwe?

▲ Yeee... nie rozumiem.

– A coż tu rozumieć. Władzy jedne bitwe przegrały, ale sam zobaczy, że to jeszcze nie wszystko. Stoli wykształcusi trzeba rozbici i nie spoczno oni, znaczy te władzy, aż dopokond jego nie rozbiją. Łżealita musi zostać pokonana, układy zniszczone...

▲ Znowu nie wiem, czy pan serio mówi, czy kpi sobie... zaraz... może to jest taka kielbasa wyborcza? W niedzielę mamy lokalne wybory samorządowe...

– U mnie to jest pasztet nie kielbasa, co najwyżej. A wybory so, faktycznie, tylko oni lekramowi się głupstwami to nie zmywują. Dzisiaj droga do zwycięstwa jest ta algustoska abwodnica. Tylko przy jej jedna ciekawostka występuje – wszystkie chiba parci, które z sobo kankurują so za, a żadna przeciwna. Czyli naród musi dobrze się namyslić, kogo wybrać, bo sie jak sie nie namysli to sie weźnie i pomyli.

▲ Nie, no! Dzisiaj trudno z panem rozmawiać. Może lepiej skończmy już tę gadkę i chodźmy, gdzie zawsze...

– Możem isć, tylko najprzód coś muszę wypić... (pan Czesio wyciąga notesik, studiuje zapisy i mówi) siedemset czwartdziestka cztery kufli, raz po pół litra każdy jeden... oczywiście piwa bezalkoholowego, gdyż procentow my nie pijem... daje... po trzysta siedemdziesiont dwa litry na ryło. Znaczący po tyle my wypili dotond, w ciongu naszej znajomości... dobrze byłop choć do czterech setki dobić... jak myśli, sie uda?

▲ Skąd mam wiedzieć? Jeśli sprawdzi się pańskie krakanie...

– Krakal czy nie krakał, ale cztery stolitrowe beczki na głowe to jest coś... tak plus minus oczywiście. Ja tu nie brał pod uwagę, że barmany rzadko kiedy nalewają do pełnego kufła. U ich piana też jest napój... dobra. Idziem.

▲ Tylko nie za szybko, panie Czesiu. Ja już jestem starszy...

– A ja młodszy, on myśli? My na dobre sprawie prawie równolatk... tylko on osiwał nu bo musi trochę wiecej w życiu miał zmartwienia, nu a ja wyłysiał, nie wiadomo nawet czemu... moja baba Lilka mówi, że ja nie potrzebnie ciongle myśle. Rozumie?

Ludzie, co prawda, opowiadają, że w ich małżeństwie nie układało się dobrze już znacznie wcześniej przed spotkaniem z tym nieszczęsnym drzewem, ale to przecież nie jest żaden argument. Owszem, może dobrze się nie układało, ale konar proces rozpadu przyspieszył.

Niestety, to jeszcze nie wszystko. Janek, jak tylko po wypadku wyzdrowiał, znalazł sobie inną kobietę. I ją poślubił. Znalazł szczęście, o którym tak opowiadał w prasie: „To drzewo zniszczyło mi stare życie, nowe stoi przede mną otworem. Czyli nie wszystko jest jasne. Bo tu się okazuje, że upadek konaru zdecydował o rozpoczęciu nowego, szczęśliwego życia. Możliwe, że drzewo rozwalilo stary związek, ale jak z powyższego wynika, był on nieudany.

Czy zatem w tej sytuacji odszkodowanie się należy? I to do tego w wysokości aż 800 tys. zł. Bo, owszem, obywatel poniosł straty na zdrowiu. Ale z drugiej strony pozbył się starej żony i zyskał nową. Czy należy mu się jeszcze 800 tys. złotych? Czy upadek tego konaru nie spowodował zbyt wielkiego szczęścia?

(16)